

*Anna Kossowska*

## PRZESTĘPCZOŚĆ NA TERENIE WARSZAWY

### ANALIZA EKOLOGICZNA

#### WSTĘP

Kierunek ekologiczny w socjologii, mający dość długą tradycję w tej dyscyplinie, spotkał się nieomal od początku z krytyką. Zarzuty dotyczyły jednak teoretycznej nadbudowy powstałej na gruncie tego kierunku, nie kwestionowano natomiast wartości poznawczej poszczególnych prac empirycznych. Badania ekologiczne w socjologii przestępczości stanowiły zawsze cenny wkład do analizy przejawów przestępczości w konkretnie określonym miejscu i czasie. Dotyczy to zwłaszcza studiów poświęconych rozpoznaniu rozmiarów tego zjawiska i jego uwarunkowań na różnych terenach wielkich miast. W warunkach socjalistycznej gospodarki planowej takie rozpoznanie stanowić powinno istotny element planowania urbanistycznego i społecznego, co miałyby wielkie znaczenie dla zwalczania zjawiska przestępczości w środowisku wielkomiejskim. Celem niniejszej pracy jest przyczynienie się do tego zadania poprzez analizę przestrzennego zróżnicowania przestępczości w Warszawie oraz ustalenie jego uwarunkowań społeczno-ekonomicznych i demograficznych.

W niniejszej pracy rozpatrywano przestępczość Warszawy, biorąc pod uwagę podział jej obszaru na mniejsze części, a mianowicie 7 dzielnic administracyjnych oraz 79 rejonów urbanistycznych. Nie budzącym wątpliwości uzasadnieniem grupowania danych o przestępczości według takich podziałów miasta było to, że dane o liczbach zamieszkałej ludności można było uzyskać tylko dla dzielnic i wymienionych rejonów. Bez możliwości zaś odniesienia danych o przestępczości do danych ludnościowych nie byłaby możliwa poprawna analiza rozmiarów przestępczości na różnych terenach miasta. Trzeba jednak podkreślić, że bardziej szczegółowe dane zarówno demograficzne, jak i społeczno-ekonomiczne można było zebrać tylko dla administracyjnych dzielnic Warszawy, stąd też pogłębionej

analizy uwarunkowań terytorialnego zróżnicowania przestępczości można było dokonać jedynie przy podziale miasta na dzielnice, a nie na rejony urbanistyczne.

Uzyskane rezultaty świadczą wyraźnie, że przyjęcie dzielnic administracyjnych jako podstawy pogłębionej analizy ekologicznej znajduje uzasadnienie nie tylko w dostępności danych statystycznych, pozwalających bliżej scharakteryzować każdą z nich z różnych punktów widzenia. Także to, że odnośnie do przestępczości i innych zjawisk w dzielnicach operuje się dużymi liczbami, zmniejsza niebezpieczeństwo wyciągnięcia pochopnych wniosków dotyczących różnych aspektów badanego problemu, czego nie można powiedzieć w wypadku brania pod uwagę mniejszych rejonów, charakteryzowanych przez małe liczby, podlegające znacznym wahaniom w krótkich okresach czasu.

Duże rozmiary administracyjne dzielnic Warszawy oraz występowanie wyraźnej specyfiki demograficznej i społeczno-ekonomicznej niektórych spośród nich pozwalają na odniesienie cech zjawiska przestępczości do tej specyfiki i stwarzają przesłanki uznania, że stwierdzone w toku badań zależności utrzymywać się będą przez dłuższy czas. Warto w tym; miejscu przytoczyć niektóre wskaźniki charakteryzujące poszczególne dzielnice Warszawy, co będzie przydatne przy zapoznawaniu się w dalszych częściach pracy z materiałami dotyczącymi przestępczości w dzielnicach.

Tak więc (według danych z okresu ostatniego Spisu Powszechnego) największy obszar zajmowała dzielnica Mokotów — 111,9 km<sup>2</sup>, a następnie Praga Południe — 107,5 km<sup>2</sup>. Pozostałe dzielnice zajmowały wyraźnie mniejsze obszary: Praga Północ — 75,4 km<sup>2</sup>, Wola — 44,3 km<sup>2</sup>, Ochota — 38,2 km<sup>2</sup>, Żoliborz — 37,7 km<sup>2</sup> i Śródmieście — 15,0 km<sup>2</sup>.

Największa liczba ludności zamieszkiwała w dzielnicy Mokotów — 224,1 tys., a następnie na Pradze Południu — 220,3 tys., w Śródmieściu 203,2 tys., na Woli — 198,6 tys., na Żoliborzu — 161,0 tys., na Pradze Północ — 156,5 tys. i na Ochocie — 151,9 tys.

Zdecydowanie największą gęstością zaludnienia charakteryzowała się dzielnica Śródmieście — 13 547 osób na 1 km<sup>2</sup> powierzchni, a w dalszej kolejności: Wola — 4483, Żoliborz — 4271, Ochota — 3976, Praga Północ — 2076, Praga Południe — 2049 i Mokotów — 2003.

Poszczególne dzielnice różnią się znacznie pod względem stopnia wykształcenia ludności je zamieszkującej. I tak najwyższym odsetkiem ludności z wykształceniem co najmniej średnim charakteryzuje się Śródmieście — 54,1%, a najniższym Praga Północ — 27,7%. W pozostałych dzielnicach dane te przedstawiają się następująco: na Ochocie 45,7%, na Mokotowie 44,4%, na Żoliborzu 42,3%, na Pradze Południe 38,9% i na Woli 38,9%. Odpowiednio najwyższe odsetki ludności z wykształceniem pod-

stawowym cechują Pragę Północ — 38,7%, a najniższe Śródmieście — 23,6% (wszystkie powyższe odsetki obliczono dla ludności w wieku 15 lat i powyżej).

Najbardziej uprzemysłowioną dzielnicą Warszawy była Praga Północ, w której na każdy 1000 mieszkańców w wieku 17 lat i powyżej przypadało 313,6 osób zatrudnionych w przemyśle uspołecznionym (bez względu na miejsce zamieszkania tych osób). Na drugim miejscu pod tym względem znajdowała się Wola, ze współczynnikiem 255,6, a pozostałe dzielnice były wyraźnie mniej uprzemysłowione, mianowicie: Praga Południe — 199,9, Mokotów — 124,7, Śródmieście — 109,4, Ochota — 98,2 i Żoliborz — 82,5.

Z kolei biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania osób utrzymujących się z pracy w przemyśle (zarówno czynnych zawodowo, jak i utrzymywanych przez nich), to najwyższy współczynnik (na 1000 mieszkańców dzielnicy) odnotowujemy dla Pragi Północ, a mianowicie 351,6, a następnie dla Pragi Południe — 312,6. Odpowiednie współczynniki dla pozostałych dzielnic wynoszą: dla Żoliborza 299,9, dla Woli 278,0, dla Ochoty 236,8, dla Mokotowa 209,6 oraz dla Śródmieścia 193,4.

Wspomnieć jeszcze należy, że ze wszystkich dzielnic Warszawy Mokotów odznacza się najwyższymi współczynnikami oznaczającymi stosunek ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie do ogółu ludności dzielnicy (współczynnik 23,1 na 1000 mieszkańców), na drugim miejscu jest Praga Południe (16,2), a na trzecim Praga Północ (14,7).

Pod względem liczby osób przypadających na 1 izbę mieszkalną (wskaźnik zagęszczenia mieszkań) dzielnice różnią się między sobą bardzo mało, przy czym najmniej osób na izbę przypadało w Śródmieściu — 1,19, zaś najwięcej na Pradze Północ — 1,31.

Największą częścią powierzchni zajętą przez parki i ogrody publiczne charakteryzowała się dzielnica Śródmieście — 15,9%; następnie Mokotów — 8,9% (w tym także Las Kabacki) i Żoliborz — 8,7% (w tym Las Bielański i Las Młociński). W pozostałych dzielnicach odsetki te są bardzo małe i wynoszą: na Ochocie — 1,5, na Woli — 1,3, na Pradze Południu — 1,1 i na Pradze Północ — 0,8.

Zanim przejdziemy do charakterystyki merytorycznej strony wyników badań, trzeba wyraźnie stwierdzić, że mówiąc w niej o przestępczości marny na myśli dane statystyki przestępczości. Powszechnie uważa się jednak, że statystyka ta nie oddaje rzeczywistych rozmiarów przestępczości, z różnych bowiem względów do organów ścigania docierają informacje tylko o części rzeczywiście popełnianych przestępstw. Tzw. ciemna liczba przestępstw, czyli dane o czynach i sprawcach, do których ujawnienia nigdy nie dochodzi, stanowi poważny problem w badaniach rozmiarów przestępczości. Należy również pamiętać o tym, że statystyka

przestępczości, związana ściśle z procedurą postępowania organów ścigania i sądów, podlega również pewnym deformacjom wynikającym z tej procedury.

Badania niniejsze, dotyczące przestępczości na terenie Warszawy, oparte są w swej zasadniczej części na danych dotyczących przestępstw zameldowanych MO lub ujawnionych w toku dochodzeń i śledztw w 1968 r. Badania te zainicjowane zostały w 1971 r.; wyjaśnić należy, że nie można było uwzględnić materiałów dotyczących roku 1969 z uwagi na ustawę o amnestii ani też roku 1970, który był pierwszym rokiem obowiązywania nowego kodeksu karnego (rejestracja przestępstw nie odbywała się jeszcze bez zakłóceń).

Materiałami statystycznymi, na których opieramy się w opracowaniu przestrzennego zróżnicowania przestępczości w Warszawie, są dane zawarte w oficjalnych statystykach milicyjnych i w niektórych przypadkach sądowych oraz dane (scharakteryzowane poniżej) zebrane specjalnie do celów niniejszej analizy.

Na zlecenie Zakładu Kryminologii INP PAN z rejestrów dochodzeń i śledztw wszystkich komend dzielnicowych oraz Komendy m.st. Warszawy wypisano na specjalne kwestionariusze dane dotyczące miejsc popełnienia przestępstw z terenu Warszawy w 1968 r. zameldowanych MO oraz adresy osób podejrzanych o ich dokonanie. Oprócz informacji wymienionych wyżej na kwestionariusze nanoszono niektóre szczegółowe dane dotyczące popełnionego przestępstwa oraz cech demograficznych osoby podejrzanej.

W analizie uwzględniono następujące kategorie przestępstw: 1) z czynów **przeciwko życiu i zdrowiu**: zabójstwo — art. 225 kk <sup>1</sup>, bardzo ciężkie uszkodzenie ciała — art. 235 kk, ciężkie uszkodzenie ciała — art. 236 kk, uszkodzenie ciała — art. 237 kk, naruszenie nietykalności cielesnej — art. 239 kk, udział w bójce lub pobiciu — art. 240 kk, udział w bójce przy użyciu niebezpiecznego narzędzia — art. 241 kk; 2) z czynów **przeciwko władzom i urzędom**: znieważenie urzędnika podczas pełnienia obowiązków służbowych — art. 132 kk, czynna napaść na urzędnika podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych — art. 133 kk; 3) z czynów **przeciwko moralności**: czyny nierządne wobec nieletnich — art. 203 kk, gwałt — art. 204 kk; 4) z czynów **przeciwko mieniu**: kradzież mienia prywatnego, zagarnięcie mienia uspołecznionego, włamanie do obiektu prywatnego, włamanie do obiektu uspołecznionego, rozbój — art. 259 kk, wymuszenie rozbójnicze — art. 261 kk, uszkodzenie mienia — art. 263 kk, a także następujące wykroczenia<sup>2</sup> przeciwko mieniu: kra-

<sup>1</sup> Według kodeksu karnego z 1932 r.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego.

dzież mienia prywatnego, zagarnięcie mienia społecznego (art. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r.) oraz uszkodzenie mienia (art. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r.); 5) **obraza godności osobistej** — art. 256 kk; 6) **znęcanie się** fizyczne lub moralne nad członkiem rodziny **pod wpływem alkoholu** — art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu.

Jak już wspomniano, materiały zbierane do celów niniejszej analizy nie dotyczyły wszystkich przestępstw zameldowanych MO. Przy nano-szeniu informacji z rejestrów dochodzeń na kwestionariusze nie uwzględniono pewnych przestępstw o specyficznym charakterze, jak przestępstwa drogowe, urzędnicze, karno-skarbowe itp. W sumie jednak mimo tych ograniczeń objęliśmy analizą zdecydowaną większość przestępstw zameldowanych. Według danych zawartych w Roczniku Statystycznym<sup>3</sup> w roku 1968 było w Warszawie 25 421 przestępstw zameldowanych MO. Porównując z zebraniem przez nas materiałem widzimy, iż mimo przyjętych ograniczeń objęliśmy około 82,4%<sup>4</sup> wszystkich przestępstw zameldowanych.

Ogółem zameldowano lub ujawniono w Warszawie w 1968 r. 20 960 przestępstw ze wspomnianego wyżej katalogu. Przeszliśmy do celów późniejszego opracowania na następujące kategorie: 1) przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu: art. 225, 235, 236, 237, 239, 240, 241 kk; 2) przestępstwa przeciwko władzom i urzędom: art. 132 i 133 kk; 3) rozboje i wymuszenia rozbójnicze: art. 259 i 261 kk; 4) przestępstwa przeciwko mieniu; kradzieże mienia prywatnego, zagarnięcie mienia społecznego, włamania do obiektów prywatnych, włamania do obiektów uspołecznionych (w tej kategorii uwzględniono także i wykroczenia z art. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r.); 5) przestępstwa „inne”, tj. z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, art. 256, 263, 203, 204 kk oraz art. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r.; 6) dla niektórych rodzajów analiz wydzielamy z grupy „innych” czyny z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Rozkład ilościowy wymienionych kategorii czynów wśród ogółu przestępstw był następujący: czynów przeciwko życiu i zdrowiu zameldowano MO w Warszawie w 1968 r. 1566, co stanowi 7,5% rozpatrywanych przez nas przestępstw zameldowanych, przestępstw przeciwko władzom i urzędom — 1961 (9,4%), przeciwko mieniu — 15 076 (71,9%), rozbojów i wymuszeń rozbójniczych — 403 (1,9%), przestępstw „innych” — 1954

---

<sup>3</sup> „Rocznik Statystyczny”, 1969.

<sup>4</sup> Wobec faktu zbierania danych bezpośrednio w komendach MO nie można wykluczyć pewnych drobnych różnic między danymi uzyskanymi w niniejszym opracowaniu a danymi oficjalnej statystyki.

(9,3%), w tym 736 przestępstw z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (3,5% ogółu czynów).

Jak zatem widać, przestępstwa przeciwko mieniu stanowią zdecydowaną większość wśród czynów, które uwzględniliśmy w niniejszym opracowaniu. W tej kategorii najliczniejszą grupę stanowią kradzieże mienia prywatnego — 42,9% (6471), a łącznie z wykroczeniami przeciwko mieniu — 47,9% (7229). Zagarnięcia mienia społecznego stanowią 24,4% (3677), a z wykroczeniami przeciwko mieniu społecznemu 30,4%: (4586). Włamania do obiektów prywatnych stanowią grupę liczniejszą niż włamania do obiektów uspołecznionych i wynoszą 15,4% (2316), wobec 6,3% tych ostatnich (944). Możemy więc powiedzieć, że przestępstwa przeciwko mieniu prywatnemu stanowią większość przestępstw przeciwko mieniu, ponieważ jest ich 9545, na ogólną liczbę 15 076, co wynosi 63,3%.

Rozpatrując bliżej grupę przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, stwierdzić można, że czyny z art. 236, 237 i 239 stanowią zdecydowaną większość grupy przestępstw. Ogółem czynów kwalifikowanych z tych trzech artykułów kk było w 1968 r. w Warszawie 1479, na ogólną liczbę 1566 czynów przeciwko życiu i zdrowiu, co stanowi 94,4%. Pozostałe -5,6% czynów przeciwko życiu i zdrowiu to 87 czynów kwalifikowanych z art. 225, 235, 240 i 241<sup>5</sup>.

W grupie przestępstw „innych” poza czynami z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, których było 736, tj. 37,7% czynów tej grupy, najliczniejsze są uszkodzenia mienia zarówno w rozumieniu art. 263 kk (439 czynów, tj. 22,5%), jak i art. 4 ustawy z 17 czerwca 1966 r. (117 czynów, tj. 7,5%«). Razem uszkodzenia mienia stanowią 1/3 czynów w kategorii przestępstw „innych”. Następną co do liczebności grupę stanowią czyny z art. 256 kk, czyli obrazy godności osobistej, ogółem było ich 471, czyli 24,1%. Przy okazji omawiania tej kategorii czynów zauważyć należy, iż zgwałceń było w 1968 r. w Warszawie 89, co stanowi 4,5% czynów z kategorii „innych”, a 0,4%; wszystkich przestępstw uwzględnionych w analizie.

Przy zbieraniu informacji o osobach podejrzanych o dokonanie zameldowanych przestępstw kierowano się następującymi zasadami. W przypadku wystąpienia zbiegu przestępstw w jednej sprawie stosowano zasadę ujmowania w statystyce osób podejrzanych o dokonanie czynu zagrożonego wyższą karą. Tak więc każdy ze sprawców<sup>6</sup> występował jeden raz jako podejrzany o dokonanie jednego czynu. Ten typ klasyfikacji

---

<sup>5</sup>Zabójstw było 19, bardzo ciężkich uszkodzeń ciała 15, bójek 53 (w tym 38 czynów zakwalifikowanych jako udział w bójce z użyciem niebezpiecznego narzędzia).

<sup>6</sup>Poprawne jest sformułowanie „osoby podejrzane”, jednakże ze względów redakcyjnych używamy czasami zamiennie określenia „sprawcy”.

osób podejrzanych stosowany jest w statystykach milicyjnych i z tego m.in. powodu przyjęliśmy go w niniejszym opracowaniu. W ten sposób zebraliśmy informacje o 13 504 osobach podejrzanych o dokonanie przestępstw z, uwzględnionego przez nas katalogu.

Celem naszego opracowania jest, jak to już było wspomniane, uchwycenie uwarunkowań ekologicznych przestępczości w Warszawie nie tylko w rozumieniu miejsca popełnienia przestępstw, ale także i miejsca zamieszkania sprawców. W tym ostatnim przypadku chodzi nam m.in. o zbadanie nasilenia zamieszkiwań osób podejrzanych o dokonywanie przestępstw w ściśle określonych rejonach miast. W związku z tym należało znaleźć sposób na wyeliminowanie nazwisk osób, które więcej niż jeden raz były podejrzane o dokonanie przestępstwa w ciągu jednego roku. Przyjęto zatem zasadę klasyfikowania danej osoby do odpowiedniej kategorii sprawców (np. sprawców przestępstw przeciwko mieniu itp.) na podstawie charakteru większości spraw, bądź też w przypadku, gdy nie można mówić o przewadze ilościowej którejś z kategorii czynów, na podstawie stopnia zagrożenia karą czynów, o których dokonanie osoba ta została podejrzana. To rozwiązanie wydało się nam jedynym możliwym do praktycznego zastosowania, aczkolwiek może ono budzić pewne zastrzeżenia. Stosując je bowiem, nie możemy pozwolić sobie na uogólnienie typu: „wszyscy sprawcy czynów przeciwko życiu i zdrowiu charakteryzują się następującymi cechami”, ponieważ nie możemy mówić o wszystkich sprawcach takich czynów, gdyż w niektórych przypadkach wyeliminowaliśmy ich z powodu „powtarzania się”. Jeżeli w dalszych rozważaniach będziemy używać np. sformułowania „osoby podejrzane o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu”, to będziemy mieć na myśli nie wszystkie osoby, które w 1968 r. były podejrzane o dokonanie jakiegoś czynu przeciwko mieniu, ale te, które bądź dokonały wyłącznie czynu przeciwko mieniu, bądź dokonały szeregu czynów, wśród których czyny przeciwko mieniu przeważały, bądź też te, które podejrzane były o dokonanie szeregu czynów, wśród których czyny przeciwko mieniu stanowiły kategorię czynów zagrożonych największą karą. Materiał statystyczny dotyczący osób podejrzanych o dokonanie w 1968 r. przestępstw objętych niniejszym opracowaniem zmniejszył się z 13 504 do 12 237 osób, czyli zaledwie o 9,2%.

Wśród osób w ten sposób wyeliminowanych największą grupę stanowią podejrzani o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu (80,5%), a najmniejszą podejrzani o rozboje i wymuszenia rozbójnicze (0,8%).

Charakterystyka osób podejrzanych o dokonanie przestępstw w Warszawie w 1968 roku przedstawia się następująco.

Mężczyźni stanowią zdecydowaną większość osób podejrzanych — 87,9% ogółu populacji, czyli 10 771 osób. Odsetki kobiet i mężczyzn

wśród populacji osób podejrzanych różnicują się w zależności od rodzaju czynu, zawsze jednak odsetek mężczyzn jest zdecydowanie wyższy.

Kobiety stanowią 15,1% ogółu podejrzanych o czyny przeciwko imieniu, 3,7% podejrzanych o rozboje, 12,2% podejrzanych o przestępstwa przeciwko władzom i urządóm, 5,8% podejrzanych o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz 4,0% podejrzanych o dokonanie przestępstw „innych”. Jak widać, stosunkowo najwyższy jest odsetek kobiet wśród sprawców przestępstw przeciwko mieniu. Kobiety podejrzane o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu stanowią 77,9% ogółu podejrzanych kobiet, co jest odsetkiem o wiele wyższym niż analogiczny dla mężczyzn. Wśród mężczyzn bowiem podejrzani o dokonanie czynów przeciwko mieniu stanowią 60,5% ogółu sprawców.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wiek osób podejrzanych o dokonanie przestępstw w Warszawie w 1968 r., to kształtuje się następująco: nieletni w wieku poniżej 17 lat stanowią 23,5% ogółu podejrzanych, młodociani w wieku 17—20 lat — 16,2% osób, w Wiekú 21—24 lat — 11,6%, a w wieku 25 lat i powyżej — 48,1%. Jeżeli potraktujemy łącznie grupę osób w wieku 17—20 lat oraz 21—24 lata, to odsetek tej szerszej kategorii młodzieży sięgnie 27,8% ogółu podejrzanych.

Wprawdzie nieletni w wieku poniżej 17 lat stanowią, jak widać, wśród ogółu podejrzanych kategorię liczną, sięgającą prawie  $\frac{1}{4}$  populacji, to jednak należy stwierdzić, że wśród wyróżnionych tu kategorii sprawców przestępstw różnego rodzaju odsetek nieletnich znacznie się różnicuje, począwszy od 2% podejrzanych o przestępstwa przeciwko władzom i urządóm, poprzez 9% podejrzanych o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu i 16,7% podejrzanych o przestępstwa „inne” aż do 30,6% podejrzanych o rozboje i 30,9% o przestępstwa przeciwko mieniu. Udział zatem nieletnich w grupie podejrzanych o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu oraz rozbojów jest szczególnie wysoki.

Rozpatrując grupę podejrzanych nieletnich odrębnie, jako całość, stwierdzamy jednak, że zdecydowanie dominują wśród nich osobnicy podejrzani o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu, stanowiąc 82,3% ogółu nieletnich, zaś odsetek podejrzanych o dokonanie rozboju jest bardzo niski i sięga 5,4. Możemy zatem powiedzieć, że wprawdzie wśród ogółu osób podejrzanych o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu i rozbojów udział nieletnich jest szczególnie wysoki i wynosi w obu przypadkach ok. 30%, to jednak wśród nieletnich zdecydowanie dominującą grupę stanowią podejrzani o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu (ponad 80% nieletnich).

Młodociani w wieku 17—20 lat stanowią 16,2% ogółu podejrzanych, przy czym najwięcej jest ich wśród podejrzanych o dokonanie rozboju — 34%, oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu — 22,4%, a najmniej



wśród podejrzanych o dokonanie czynów przeciwko mieniu — 13,7%, oraz innych — 14%. Wśród młodocianych podejrzanych najliczniejszą grupę stanowią, jak i w pozostałych grupach wieku, podejrzani o dokonanie czynów przeciwko mieniu (53,1%).

Osobnicy w wieku 21—24 lat stosunkowo najliczniej występują wśród podejrzanych o czyny przeciwko życiu i zdrowiu, jest ich bowiem 19,1% wszystkich podejrzanych o dokonanie takich przestępstw. W pozostałych grupach podejrzanych sprawcy w wieku 21—24 lat nie wyróżniają się szczególnie licznym udziałem. Odmienny obraz tej grupy uzyskamy rozpatrując ją jako odrębną całość. Widzimy wtedy, że wśród ogółu podejrzanych w wieku 21—24 lat szczególnie licznie, w porównaniu do analogicznych odsetków w innych grupach wieku, występują podejrzani o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz władzom i urzędom. Grupa sprawców przestępstw przeciwko imieniu jest co prawda, jak we wszystkich innych grupach wieku najliczniejsza, to jednak stanowi tylko 51,9% sprawców w tej grupie wieku.

Rozpatrując łącznie grupę podejrzanych w wieku 25 lat i powyżej widzimy, że stanowi ona tylko połowę ogółu sprawców (48,1%). Sprawcy w wieku powyżej 24 lat wyróżniają się stosunkowo licznym udziałem w grupie podejrzanych o przestępstwa przeciwko władzom i urzędom, stanowiąc 62,1% tej grupy, a więc znacznie więcej niż pozostałe grupy wieku. Dorośli w wieku powyżej 24 lat stanowią także większość wśród sprawców pozostałych rodzajów przestępstw z wyjątkiem rozbojów i wymuszeń rozbójniczych.

Po scharakteryzowaniu metody zbierania danych oraz głównych cech materiału statystycznego przechodzimy do omówienia układu pracy.

Zagadnienie przestępczości w dzielnicach Warszawy zajmuje zasadniczą część niniejszej pracy, poprzedzona jest ona jednak przez dwa rozdziały o innym charakterze.

W rozdziale I omówiono teoretyczne podstawy badań socjologiczno-ekologicznych. Zawiera on przyjętą w literaturze charakterystykę środowiska wielkomiejskiego, a także przedstawia zagraniczne i polskie prace, poświęcone ekologii przestępczości w wielkim mieście.

Rozdział II przedstawia kształtowanie się przestępczości w Warszawie na tle przestępczości w całym kraju, przy czym uwzględnia się zarówno nasilenie ujawnionych przestępstw i ich strukturę, jak i cechy sprawców przestępstw.

Rozdział III poświęcony jest omówieniu zróżnicowania nasilenia przestępczości i jej struktury w poszczególnych dzielnicach Warszawy, w ujęciu miejsca popełnienia czynu. Wykorzystane materiały uzyskano z Wydziału Statystyki KGMO. Dotyczą one przestępstw stwierdzonych (czyli takich czynów, których charakter jako przestępstwa został potwierdzony

w wyniku postępowania przygotowawczego) oraz osób podejrzanych o ich popełnienie w latach 1965, 1968 i 1971.

Rozdział IV zawiera charakterystykę przestępczości w dzielnicach Warszawy według miejsca zamieszkania osób podejrzanych o dokonanie przestępstw. W rozdziale tym oparto się na materiałach zgromadzonych specjalnie na użytek niniejszej pracy, obejmujących obok innych danych również adresy zamieszkania osób podejrzanych o dokonanie przestępstw na obszarze Warszawy z 1968 r. Charakterystyką objęto zarówno zróżnicowanie nasilenia zamieszkiwań osób podejrzanych o dokonanie przestępstw, jak i zagadnienie ruchliwości przestępczej tych osób (czyli miejsce popełnienia czynu w zależności od miejsca zamieszkania podejrzanego).

W rozdziale V podjęto próbę uchwycenia inna terenie Warszawy miejsc szczególnego nasilenia różnych aspektów przestępczości, przy czym wykorzystano podział Warszawy na mniejsze jednostki terytorialne niż dzielnice administracyjne, mianowicie na wspomniane już rejonury urbanistyczne. Należy podkreślić, że po raz pierwszy przedstawiono materiały obrazujące przestępczość we wszystkich rejonach urbanistycznych.

Autorka składa serdeczne podziękowania Prof. Drowi Stefanowi Nowakowskiemu za okazaną pomoc przy opracowywaniu niniejszej publikacji.

## I. TEORETYCZNE PODSTAWY BADAŃ SOCJOLOGICZNO-EKOLOGICZNYCH

### A. Charakterystyka środowiska wielkomiejskiego

Celem niniejszego rozdziału jest próba określenia, które z cech charakterystycznych wielkich miast mają wpływ na zjawisko przestępczości lub pozostają z nim w związku. Posługując się terminem „wielkie miasto” musimy sobie uświadomić, jakimi obciążeniami jest on obarczony.

Pierwsza trudność to ustalenie punktu czasowego dla tego pojęcia. Wiadomo bowiem, że kilkusetletnie miasta istniały już w czasach antycznych. Ocenia się, że ponad 3000 lat temu w Indiach, Chinach, w basenie Morza Śródziemnego, Morza Czerwonego i Zatoki Perskiej były miasta liczące po ok. 100 tys. mieszkańców. W epoce cywilizacji grecko-rzymskiej (600 p.n.e. — 400 n.e.) kilka miast na kontynencie europejskim liczyło ponad 100 tys. mieszkańców każde. Według niektórych historyków w starożytnym Rzymie w okresie jego największego rozkwitu mieszkało ponad milion osób (choć inne źródła określają tę liczbę na 350 tys.). Aleksandria miała ponad 200 tys., a Bizancjum, Ateny, Syrakuzy i Kartagina liczyły do 200 tys. mieszkańców każde. W czasach bardziej współczesnych, w połowie XVI w., w Paryżu mieszkało

500 tys. osób, a Londyn w końcu XVIII w. liczył prawie milion mieszkańców<sup>7</sup>.

Druga trudność polega na tym, że nie ma obiektywnego kryterium ustalenia granicznej wielkości, od której zaliczać się będzie jakieś miasto do kategorii miast wielkich. Przyjęło się na ogół określenie mianem miast wielkich kilku lub kilkunastu największych miast danego kraju, przy czym są to z reguły miasta co najmniej stutysięczne. Niektórzy autorzy amerykańscy posługują się (za statystyką ludnościową) terminem *Standard Metropolitan Areas*. Oznacza on obszary, na których znajduje się jedno miasto centralne lub kilka takich miast (niekoniecznie wielkich w rozumieniu statystycznym, jednakże liczących nie mniej niż 50 tys. mieszkańców) oraz otaczające te miasta sfery obrzeżne, które łączy z miastem centralnym (czy też miastami centralnymi) silna więź społeczno-ekonomiczna wyrażająca się m.in. tym, że co najmniej 65% ludności zawodowo czynnej jest zatrudnione w produkcji nierolniczej<sup>8</sup>. W 1950 r. na obszarach metropolitalnych<sup>9</sup> zamieszkiwało 56% ludności USA, przy czym średnio na jedną metropolię przypadało 500 tys. mieszkańców<sup>10</sup>. Przyjęta w Europie kategoryzacja miast na małe, średnie i wielkie zalicza do tych ostatnich miasta o ludności 100 tys. i więcej. Wraz ze wzrostem w XX wieku liczby miast wielkich przyjęło się czasami w statystyce wyróżnianie kategorii „większych” miast wielkich, n.p. 200-tysięcznych<sup>11</sup>.

Jak więc widać, możliwa jest duża dowolność w tej dziedzinie. Ponadto socjologiczna teoria miasta zakłada w pewnych przypadkach, że wykształcenie się określonych stosunków społecznych możliwe jest tylko w mieście wielkim, to jednak zagadnienie to nie daje się ująć w kategoriach wymiernych. Nie upoważnia nawet do konkluzji, że natężenie tych stosunków jest proporcjonalne do wielkości miasta.

Nie neguje się na ogół kluczowego znaczenia, jakie w procesie kształtowania się współczesnych wielkich miast odegrała industrializacja. Na bazie bowiem społeczno-ekonomicznej, stworzonej przez industrializację, doszło do gwałtownego rozwoju wielkich miast, zwłaszcza w ostatnim

---

<sup>7</sup> *The World's Greatest Cities: Evolution or Devolution*, „Population”, Bulletin, 1960, nr 16, s. 111—113.

<sup>8</sup> Por. P. Rybicki: *Spółczesność miejskie*, Warszawa 1972, s. 71.

<sup>9</sup> A. Stasiak przytacza następujące, przyjęte w piśmiennictwie nazwy takiego układu osadniczego rozluźnionego: aglomeracja, *metropolitan area*, *Stadt-Region*, *Conurbation*, skupisko miejskie, zespół miejski. Wszystkie te terminy mają zbliżoną treść, oznaczając ośrodek centralny i tereny przylegające. Por. A. Stasiak: *Procesy kształtowania się i przeobrażenia aglomeracji miejskich*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne, Społeczno-Ludnościowe Zagadnienia Urbanizacji”, t. 7, 1969.

<sup>10</sup> F. H a u s e r: *The Growth of Metropolitan Areas in the United States*, w: S. H a l e b s k y, red., *The Sociology of the City*, New York 1973, s. 165—166.

<sup>11</sup> Por. Rybicki: *op. cit.*, s. 76.

stuleciu. W niektórych miastach liczba ludności zwiększała się w tempie ponad milion osób w ciągu ćwierćwiecza. W miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców żyło 2% światowej populacji w 1850 r. i 13% w 1950 r. W Europie analogiczne dane wynosiły odpowiednio 5% i 20%, a w Ameryce 3% i 23%<sup>12</sup>.

Zwiększała się także liczba miast o 100 i więcej tysiącach mieszkańców. O ile na początku XIX w. było ich na świecie 36, to w latach 1950—1960 liczba takich miast wynosiła na wszystkich kontynentach 1160, przy czym chodzi tu o miasta w ścisłym tego słowa rozumieniu, tj. bez otaczających je aglomeracji miejskich. Najwięcej takich miast, bo 10 423, było w Azji (nie wliczając miast Związku Radzieckiego), a następnie w Europie — 291 (bez europejskiej części Związku Radzieckiego). Wspomnieć też należy o pojawieniu się na szeroką skalę zjawiska miast olbrzymów, tj. miast milionowych. Starożytny Rzym liczył wprawdzie, jak wiadomo, w pewnym okresie swojej historii milion mieszkańców, jednakże w czasach nowożytnych przez długi okres nie było tak wielkich skupisk miejskich. Pierwszym miastem tego rodzaju był Londyn, począwszy od początku XIX w. W 1960 r. statystyka demograficzna ONZ wykazuje istnienie na świecie 66 miast milionowych (bez otaczających je okręgów) i 100 aglomeracji milionowych<sup>13</sup>.

Warto także w tym miejscu przypomnieć jeszcze jeden aspekt urbanizacji. W wielu krajach spotykamy się ze zjawiskiem koncentracji przeważającej części ludności kraju w jednej lub kilku wielkich aglomeracjach miejskich. S. Nowakowski nazywa to „swoistym przeurbanizowaniem niewielkich terenów kosztem innych terenów mało zurbanizowanych i słabiej zaludnionych”<sup>14</sup>. Jaskrawego przykładu dostarczają tu Stany Zjednoczone, w których zurbanizowany pas nadatlantycki wyraźnie przeważa pod względem koncentracji ludności nad resztą kraju, W Europie często zdarza się, że w stolicy kraju mieszka szczególnie duży odsetek ludności w porównaniu do reszty kraju. Tak jest w przypadku Reykjavíku, Kopenhagi, Wiednia, Budapesztu czy Londynu. Na marginesie należy zauważyć, że Warszawa nigdy nie miała takiej przewagi liczebnej nad resztą kraju, aczkolwiek po II wojnie światowej dały się zaobserwować początki procesu koncentracji ludności, wyrażające się szybkim wyrównywaniem ogromnych powojennych strat ludnościowych. Szybki, żywiołowy wzrost liczby mieszkańców miasta został sztucznie zahamowany w 1954 r. wprowadzeniem ograniczeń meldunkowych.

---

<sup>12</sup> *Report on the World Social Situation*, New York 1957, s. 114.

<sup>13</sup> Przytaczam za Rybickim: *op. cit.*, s. 76—77.

<sup>14</sup> S. Nowakowski: *Warszawa. Socjologiczne problemy stolicy i aglomeracji*. Warszawa 1969, s. 7.

Wszystkie przytoczone wyżej dane świadczą o szybkich postępach urbanizacji w rozumieniu zwiększenia się populacji wielkomiejskiej. Panuje przekonanie, że wzrost liczby mieszkańców ponad określoną normę wiąże się ze zmianą wzorów zachowań jednostek ludzkich. R. N. Morris<sup>15</sup> wyróżnia w związku z tym we współczesnej socjologii miasta dwa główne kierunki wykorzystujące w swoich rozważaniach te same dwa elementy: dużą jednostkę ludnościową (tj. wielkie miasto) i szczególnie zbiór zachowań charakterystycznych dla mieszkańców miasta. Kierunki te Morris określa jako ekologiczny i organizacyjny (*organizational*). Pierwszy z nich ma tendencję do traktowania zmiany społecznej organizacji miasta jako rezultatu jego rozmiaru, drugi natomiast w zmianach społecznej organizacji miasta widzi przyczynę jego zmian wielkościowych. Można zatem powiedzieć, że kierunek ekologiczny przyjmuje za istotę miasta koncentrację wielkiej liczby mieszkańców na stosunkowo małej przestrzeni i konsekwencje tego zjawiska, kierunek organizacyjny kładzie nacisk na procesy warunkujące w danym społeczeństwie powstawanie i rozwój miast, czyli wychodzi nie od wielkości skupiska ludzkiego (tj. miejsca zamieszkania jednostki), a od wzorów zachowań. Oba kierunki, jak już wspomniano, przyjmują istnienie specyficznego zbioru zachowań, charakterystycznego dla ludności wielkiego miasta.

Wobec sygnalizowanego wyżej wzrostu populacji wielkomiejskiej jej cechy charakterystyczne stają się coraz bardziej istotne dla całego życia społecznego. Czym się więc charakteryzuje środowisko wielkomiejskie?

Nie wdając się w tej chwili w dalsze rozważania na temat liczbowego wyznacznika pojęcia „środowisko wielkomiejskie”, możemy powiedzieć za A. Kłosowską, że społeczność wielkomiejska „to wielka zbiorowość o dużym fizycznym zagęszczeniu i rozległym przestrzennym zasięgu, odznaczająca się heterogenicznością, atomizacją wewnętrzną, anonimowością składających się na nią jednostek, segmentalizacją ról społecznych i brakiem socjologicznej struktury, osłabieniem wzajemnego zainteresowania społecznego i poczuciem izolacji jednostek”<sup>16</sup>.

Omówmy niektóre z przytoczonych wyżej określeń. A więc heterogeniczność wielkiego miasta polega na tym, że na jego terenie żyje obok siebie wiele różnorodnych grup ludzkich, ludzie wielu zawodów, różnego pochodzenia, wielu warstw społecznych. Istnieje także wielość rodzajów uczestnictwa w życiu społecznym oraz możliwość wielu, często bardzo różniących się od siebie stylów życia mieszkańców.

Innymi cechami charakterystycznymi wielkiego miasta są przeciwstawne sobie zjawiska uniformizacji i atomizacji społeczności wielkomiejskiej. Atomizacja polega na rozbiciu zbiorowości na pojedyncze

<sup>15</sup> Por. R. N. Morris: *Urban Sociology*, London 1968.

<sup>16</sup> A. Kłosowska: *Kultura masowa*, Warszawa 1964, s. 132.

lużno ze sobą powiązane części. „W zbiorowościach miejskich występuje wielość kręgów i grup społecznych, przeważnie zrzeszeniowego typu; odpowiadają one różnym zainteresowaniom i potrzebom ludzkim, uczestnictwo jednostek w nich ma przeważnie charakter fragmentaryczny i wycinkowy”<sup>17</sup>.

Przeciwagą atomizacji jest uniformizacja życia w wielkim mieście, znajdująca swe źródło w instytucjonalizacji życia miejskiego i wykształcenia się masy ludzkiej, której zachowania, potrzeby i poglądy podlegają ujednoliceniu pod wpływem środków masowego przekazu.

Wielkość i zagęszczenie miasta wiąże się ze względnie słabą więzią społeczną między mieszkańcami, co przejawia się daleko posuniętym zmniejszeniem nieformalnej kontroli społecznej. Jednostka uczestnicząca w wielu kręgach społecznych, przejawiająca znaczną ruchliwość poziomą związaną chociażby z oddzieleniem miejsc pracy i rozrywek od domu i sąsiedztwa, wyłamuje się spod kontroli społecznej grup nieformalnych. Coraz silniej zarysowuje się jej anonimowość w heterogenicznej społeczności wielkomiejskiej. Siłą rzeczy wzmacnia się znaczenie formalnych metod kontroli społecznej.

Jednocześnie jednak wobec daleko posuniętego zróżnicowania mieszkańców pojawia się tendencja do fizycznego separowania się jednorodnych grup społecznych, co powoduje powstanie rejonów względnie homogenicznych, w których obrębie mogą się tworzyć więzi silniejsze. Niejednokrotnie rejony te charakteryzują się cechami kulturowymi zasadniczo różnymi od ogólnie przyjętych w społeczeństwie.

Podłoże większości powiązań stosunków społecznych w wielkim mieście ma charakter rzeczowy, pozbawiony czynnika osobistego. Większość kontaktów społecznych staje się kontaktami bezosobowymi i powierzchownymi, a ludzie mniej oczekują od tych, z którymi się kontaktują, przy jednoczesnym traktowaniu tych kontaktów jako środków do osiągnięcia określonego celu,

Nie należy jednakże zapominać, że w mieście rozwijają się także stosunki społeczne typu osobistego, zachodzące w grupach nieformalnych (np. rówieśniczych). „Zjawiskiem charakteryzującym życie miejskie są więc nie tylko stosunki zdepersonalizowane — jest tym raczej rozszczepienie sfery stosunków społecznych na stosunki typu rzeczowego, w zasadzie pozbawione wszelkiej treści osobistej, i stosunki, w których dominują treści i wartości osobowe”<sup>18</sup>.

Rodzina w wielkim mieście przechodzi proces zmniejszania się zakresu jej wspólnego życia wskutek oddzielenia miejsc pracy członków ro-

<sup>17</sup> Rybicki: op. cit., s. 411.

<sup>18</sup> P. Rybicki: *Miasto jako przedmiot badań socjologii*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 9, 1971, s. 115.

dziny od domu i przejmowania niektórych zadań rodziny przez inne grupy lub instytucje społeczne. Rodzina nie może bowiem podołać wszystkim obowiązkom wychowawczym wobec potomstwa nie tylko z uwagi na brak czasu pracujących rodziców, ale także z powodu niemożności dostarczenia dzieciom tego zakresu wiedzy i umiejętności, jakiego wymaga społeczeństwo od swego przyszłego członka. W rezultacie zadania rodziny miejskiej ograniczają się często do umożliwienia dzieciom korzystania w optymalnym zakresie z pozarodzinnych instytucjonalnych form kształcenia i wychowania.

Na sytuację wychowawczą rodziny miejskiej wpływa także fakt znajdowania się jej w otoczeniu o niejednakowych zasadach, normach i wzorach zachowania. Wobec zmniejszania się zakresu oddziaływania rodziny na dzieci silny wpływ w dziedzinie kształcenia postaw społecznych i moralnych młodzieży wywierają grupy i instytucje pozarodzinne, nie podporządkowane rodzinie i -nie kontrolowane przez nią.

We współczesnym społeczeństwie zurbanizowanym, a w szczególności w wielkim mieście, ogromny i stale wzrastający wpływ na postawy młodzieży wywierają treści dostarczane przez środki masowego przekazu a także podkulturowe wzory zachowań środowisk młodzieżowych. Rodzina często nie jest w stanie przeciwstawić negatywnym nierzadko wzorom wzory konkurencyjne i pożądane z punktu widzenia społeczeństwa.

Mówiąc o wychowaniu w wielkim mieście podkreślić należy także, wspomnianą już poprzednio, rolę i szczególne znaczenie grup rówieśniczych dla procesu kształtowania postaw młodzieży. Grupy te nie są oczywiście specyficznie miejskim zjawiskiem, występują w każdej zbiorowości lokalnej, niemniej jednak właśnie w warunkach miejskich rola ich nabiera szczególnego znaczenia. „W mieście wśród mnogości grup o organizacji formalnej, przy urzeczowieniu i równocześnie anonimowości życia zbiorowego, grupy rówieśnicze tworzą związki społeczne oparte na spontanicznym doborze, na sympatii, na przyjaźni”<sup>19</sup>.

Grupy rówieśnicze pozostają często w konflikcie z innymi grupami społecznymi z powodu odmienności zwyczajów czy sposobów zachowania. Konflikty te w zbiorowościach wielkomiejskich występują ze szczególną wyrazistością.

Wspomniane wyżej prawidłowości i ujednostajnienia życia zbiorowego charakteryzują nowoczesny miejski styl życia, coraz bardziej zresztą przechodzący na resztę społeczeństwa zurbanizowanego.

W tym miejscu należy wspomnieć koncepcje L. Wirtha<sup>20</sup>, który w swym klasycznym już opracowaniu *Urbanism as a Way of Life* podej-

<sup>19</sup> Rybicki: *Spółeczeństwo...*, s. 274.

<sup>20</sup> L. Wirth: *Urbanism as a Way of Life*, „American Journal of Sociology”, July, 1938, s. 1—14.

muje próbę przedstawienia cech życia wielkiego miasta, przyjmując, że miejski styl życia charakteryzować może także ludność pozostałych terenów. W jego ujęciu urbanizm oznacza zmianę dotychczasowych postaw, sposobów życia i związków interpersonalnych pod wpływem rozprzestrzenienia się w nowoczesnych społeczeństwach kultury miejskiej za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Shevky i Bell <sup>21</sup> przedstawiają w układzie schematycznym podstawowe twierdzenia Wirtha na temat urbanizmu jako stylu życia.

I. Wielkość miasta — wzrost liczby mieszkańców powyżej pewnej granicy powoduje zmiany we wzajemnych relacjach mieszkańców oraz zmiany charakteru zbiorowości.

1. Im większa liczba ludzi wzajemnie na siebie oddziaływających, tym większe potencjalne zróżnicowanie.

2. Wzrost liczby osób, od których się zależy, przy jednoczesnym zmniejszeniu zależności od poszczególnych osób.

3. Związki z większą liczbą ludzi, znajomość małej ich części, przy czym jest to znajomość powierzchowna.

4. Więcej kontaktów wtórnych niż pierwotnych, wzrost liczby kontaktów bezpośrednich, które jednak są bezosobowe, powierzchowne, przejściowe i fragmentaryczne.

5. Większa swoboda, jeżeli chodzi o osobistą i emocjonalną kontrolę grupy pierwotnej (*intimate*).

6. Uczestnictwo w dużej ilości grup bez osobistej lojalności wobec żadnej z nich.

II. Gęstość zaludnienia wzmacnia efekt wielkości miasta w różnicowaniu ludzi i ich zachowań i zwiększania strukturalnej złożoności społeczeństwa.

1. Tendencja do zróżnicowania i specjalizacji.

2. Rozdzielenie miejsc zamieszkania od miejsc pracy.

3. Funkcjonalna specjalizacja poszczególnych rejonów miasta.

4. Segregacja ludzi — miasto staje się mozaiką społeczną.

III. Heterogeniczność — miasta zamieszkałe są przez ludzi pochodzących z różnych środowisk, wykonujących różne zawody. Zróżnicowanie i specjalizacja wzmacnia heterogeniczność.

1. Wobec różnic pochodzenia i zawodu nacisk położony jest na różnicowanie wzrokowe (uniform staje się symbolem roli).

2. Brak wspólnego zespołu norm i wartości, pieniądz staje się czynnikiem wartościowania tych wszystkich rzeczy, dla których brak jest wspólnego miernika.

---

<sup>21</sup> E. Shevky, W. Bell: *Social Area Analysis*, Stanford 1955, s. 7—8.



3. Kontrola formalna jako (przeciwstawienie kontroli nieformalnej, konieczność przestrzegania sformalizowanych sposobów zachowania (dającą się przewidzieć procedury).

4. Podstawa ekonomiczna: masowa produkcja towarów możliwa jest jedynie przy standaryzacji produkcji i produktu,

5. Przystosowanie usług wypoczynkowych, kulturalnych i oświatowych do masowych zapotrzebowań.

6. Standaryzacja towarów i usług do poziomu przeciętnego.

7. W polityce rośnie znaczenie ruchów masowych.

Jak widzimy, niektóre z przedstawionych wyżej charakterystyk odnoszą się w zasadzie głównie do wielkiego miasta, inne natomiast oddają ogólne cechy współczesnych społeczeństw zurbanizowanych<sup>22</sup>.

Wymienione poprzednio cechy środowisk wielkomiejskich stanowią uzasadnienie rozpowszechnienia się opinii o szczególnie dużym nasileniu wszelkiego rodzaju zjawisk patologii społecznej, a więc również przestępczości w wielkim mieście. Nie jest wprawdzie tak, że cechy te bezpośrednio powodują zachowanie dewiacyjne, jednakże, jak to podkreślił Clinard<sup>23</sup>, niewątpliwie sprzyjają ich powstaniu.

Heterogeniczność społeczeństwa wielkomiejskiego stwarza bowiem warunki do powstawania podkultur przestępczych oraz powoduje sytuacje, w których jednostka staje wobec różnych, konfliktowych często, zespołów norm i niejednokrotnie nie wie, która z konfliktowych norm jest społecznie aprobowana.

Rzeczowy charakter stosunków społecznych i związana z tym apoteoza sukcesu (głównie ekonomicznego) powodować może stresy i frustracje skłaniające jednostki do przestępstwa jako sposobu zdobycia dóbr nieosiągalnych legalną drogą.

Wreszcie ruchliwość społeczna, anonimowość, osłabienie więzi społecznych i roli rodziny zmniejsza skuteczność funkcjonowania kontroli społecznej.

Bardzo często określa się taką sytuację mianem anomii, będącej zakłóceniem struktury ustalonych norm społecznych. Anomia może zasadniczo przyjmować trzy formy. Po pierwsze, definiuje taką sytuację społeczną, dla której nie ma określonych norm i żadne zasady nie wskazują sposobów zachowania. Po drugie, sytuacja może być wprawdzie ujęta systemem normatywnym, lecz normy są ambiwalentne lub niejasne. Klasyczną formą jest tu konflikt kulturowy, kształtowany przez przynajmniej dwa sprzeczne ze sobą zespoły norm, wskazujących na sposoby

---

<sup>22</sup> Szerzej teorię Wirtha oraz kontrowersje wobec niej narosłe przedstawia Morris, *op. cit.*

<sup>23</sup> M. Clinard: *Sociology of Deviant Behavior*, New York 1964, s. 60—98.

zachowania. Po trzecie, system normatywny może istnieć, lecz nie ma dostatecznej zgody co do oceny i interpretacji norm. Ta forma jest więc tylko odmianą poprzedniej. Zachowanie zgodne z normami albo nie pociąga za sobą oczekiwanych nagród, albo spotyka się — nieoczekiwanie dla konformistycznej jednostki — z karą.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że empirycznych przykładów anomii dostarczały zarówno badania wielkich miast, a zwłaszcza ich slumsów, jak i badania małych społeczności miejskich przekształcających się w szybkim tempie z centrów rolniczych w ośrodki przemysłowe. Nie jest to więc zjawisko typowe dla wielkich miast. Niemniej jednak fakt, że w szeregu krajów kapitalistycznych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, zakrojona na ogromną skalę imigracja i migracja wewnętrzna powodowały spektakularny rozrost wielkich miast, zwrócił na ten proces szczególną uwagę. Podłoże anomii stanowił w tym wypadku przede wszystkim konflikt kulturowy. Był to z jednej strony konflikt między kulturą imigrantów a kulturą kraju, do którego ci imigranci przybyli, z drugiej zaś strony konflikt między wiejskim a miejskim stylem życia.

Wydawać by się zatem mogło, że wobec nasilenia w miastach wspomnianych wyżej cech, istnieją w nich warunki powodujące „produkcję” przestępców i przestępczości. Niewątpliwe jest też, że w daleko zróżnicowanym skupisku wielkomiejskim istnieją środowiska, których podkultura powoduje powstawanie zachowań przestępczych, istnieją w nim także takie rejony, których charakter sprzyja popełnianiu różnego rodzaju przestępstw. W tym drugim przypadku pamiętać należy, że w rejonach szczególnego nasilenia popełnień czynów przestępczych działają nie tylko mieszkańcy miasta.

Doprowadzi nas to do zjawiska zróżnicowania nasilenia różnych aspektów przestępczości na różnych terenach w obrębie wielkiego miasta a tym samym do zagadnienia ekologii społecznej.

## **B. Założenia teoretyczne ekologii społecznej**

Wspomniany na wstępie wzrost zjawiska wielkich miast w XX w. spowodował powstanie (w latach dwudziestych) nowej, żywiłowo rozwijającej się dziedziny socjologii, a mianowicie socjologii miasta, a w jej ramach ekologii społecznej. Głównymi przedstawicielami tego nowego kierunku była grupa badaczy z wydziału socjologii uniwersytetu w Chicago, pracująca pod kierunkiem R. E. Parka. Początków jego zainteresowań sprawami miasta należy szukać w okresie pracy dziennikarskiej, kiedy to podejmował szereg interwencji w sprawie warunków mieszkaniowych w różnych dzielnicach Chicago. Potężnym bodźcem badawczym dla przedstawicieli szkoły chicagowskiej (a szczególnie dla Shawa

i McKaya jako tych, którzy szczególnie zajmowali się zjawiskami dewiacji), były spostrzeżenia na temat regularności zachowań ludzkich w ramach poszczególnych rejonów miasta, szczególnie tych, wyznaczonych w sposób niejako naturalny, przez granice zamieszkiwań grup etnicznych. Należy pamiętać, że począwszy od drugiej połowy XIX w. Chicago było widownią żywiołowej imigracji pociągającej za sobą tworzenie się rejonów miasta jednorodnych etnicznie.

W wyniku zainteresowań badawczych przedstawicieli szkoły chicagowskiej powstały prace poświęcone bądź ustalaniu ogólnych prawidłowości w rozwoju społeczno-przestrzennym współczesnych wielkich miast, bądź też monograficznym opracowaniom niektórych konkretnych aspektów życia w środowisku miejskim.

Spostrzeżenia przedstawicieli szkoły na temat procesów zachodzących w mieście oparte są na analogiach z ekologii roślin. Większość używanej terminologii pochodzi bezpośrednio z prac biologa i filozofa niemieckiego Haeckla, który pierwszy wprowadził nie tylko termin „ekologia”, ale także inne, używane następnie w teoretycznych rozważaniach na temat miasta, określenia takie, jak współzawodnictwo, dominacja, sukcesja i inne. Sam termin „ekologia” przetransponowany został na grunt socjologii przez Parka i Burgessa w ich pracy *An Introduction to Science of Sociology*.

Ekologia społeczna zajmuje się badaniem tych procesów działających w społecznościach miejskich, które prowadzą do spontanicznego, ale uporządkowanego grupowania się ludzi i instytucji na terenie miasta<sup>24</sup>. Według Quinna „ekologia” w naukach społecznych definiowana jest jako „studium relacji pomiędzy grupami ludzkimi a odpowiadającym im środowiskiem, zwłaszcza środowiskiem fizycznym”<sup>25</sup>. W. najszerszym znaczeniu tego słowa ekologia określa wzajemną relację pomiędzy określonymi grupami społecznymi a ich środowiskiem.

Jednym z najważniejszych terminów stosowanych w rozważaniach teoretycznych klasycznych ekologów społecznych jest „symbioza”. Termin ten przyjęty był przez Haeckla dla oznaczenia współżycia organizmów próżnych gatunków w tym samym środowisku; w pracach przedstawicieli szkoły chicagowskiej określał współżycie różnych grup społecznych w środowisku miejskim. W świecie roślin symbiozą idealną byłby stan równowagi biotycznej, tj. równowagi wszystkich procesów zachodzących między rośliną a jej środowiskiem fizycznym. Według Parka, zadaniem socjologa byłoby poszukiwanie mechanizmów i proce-

---

<sup>24</sup> R. E. Park. *The City*, w: R. E. Park i inni, *The City*, Chicago 1925, ś. 1.

<sup>25</sup> J. A. Quinn: *Ecology*, hasło w *Dictionary of the Social Sciences*, J. Gould, W. L. Kolb, red., New York 1964, s. 215.

sów, które stwarzają warunki do zaistnienia i utrzymania się w środowisku wielkomiejskim symbiozy idealnej. Park twierdzi, że „społeczeństwo ludzkie zorganizowane jest na dwóch poziomach: kulturowym i biotycznym”<sup>26</sup>. Istnieje społeczeństwo symbiotyczne oparte na współzawodnictwie i społeczeństwo kulturowe oparte na komunikowaniu się i zgodności poglądów (*consensus*)”<sup>27</sup>. Oba te poziomy życia społecznego są ze sobą ściśle powiązane. Wprawdzie w teorii ekologicznej współzawodnictwo w walce o największą wartość w mieście, czyli przestrzeń, uważane jest za główny element stosunków międzyludzkich, to jednak zachowania ludzkie regulowane są czynnikami kulturowymi, co w rezultacie prowadzi do współpracy (a ściślej rywalizującej współpracy — *competitive cooperation*) — i równowagi.

Wynikiem działania jednostek i grup ludzkich<sup>28</sup> w ich walce o przestrzeń jest spontaniczne zorganizowanie się przestrzenne społeczności miejskiej. Rozważania na temat mechanizmów ekologicznych działających w środowisku miejskim doprowadziły do prób konstruowania teoretycznych modeli rozwoju miasta. Burgess sformułował, na przykładzie Chicago, pierwszy z takich modeli teoretycznych<sup>29</sup>, wyrażający się ideą koncentrycznych stref rozwoju miasta. Są to: 1) centrum miejskie o charakterze handlowo-usługowym, 2) strefa przejściowa, do której w miarę rozwoju miasta wkracza lekki przemysł. Strefa ta charakteryzuje się zniszczoną zabudową mieszkalną, a zamieszkuje ją głównie ludność nie ustabilizowana, 3) strefa zamieszkała przez robotników, którzy uciekli ze strefy „przejściowej”, ale chcą mieszkać blisko swoich miejsc pracy, 4) strefa zamieszkała przez ludność o wyższym statusie, 5) suburbia. Każda z tych stref ma tendencję do rozszerzania swego terytorium poprzez inwazję na teren strefy zewnętrznej. Teoretyczny model rozwoju miasta opiera się na koncepcji rejonów naturalnych (*natural areas*), tj. rejonów ukształtowanych w sensie społecznym — na drodze swobodnego oddziaływania procesów ekologicznych.

Główny z tych procesów sprowadza się do dominacji centralnego ośrodka handlowego nad całością miasta, a różnice zachodzące w sposobie czy intensywności użytkowania terenu, w strukturze demograficznej i społecznej ludności zamieszkującej poszczególne rejonu miasta tłumaczone były odległością od centralnego ośrodka dominacji i w związku z tym różnym nasileniem jego wpływu.

---

<sup>26</sup> Biotyczny, czyli podspołeczny, tj. określający człowieka jako organizm biologiczny.

<sup>27</sup> R. E. P a r k : *Human Ecology*, „American Journal of Sociology”, July, 1936, s. 13.

<sup>28</sup> Jednostek ekologicznych, jak to nazywają Park i Burgess.

<sup>29</sup> Por. E. W. B u r g e s s : *The Growth of the City*, w: *The City*, s. 47—62.

Według przedstawicieli szkoły chicagowskiej rejony naturalne są homogeniczne w swym charakterze i istnieją jako dające się zauważyć zjawisko przestrzenne.

Zarówno próby konstruowania teoretycznych modeli rozwoju miast, jak i inne aspekty klasycznej teorii ekologicznej, spotkały się stosunkowo wcześniej z krytyką. Z jednej strony dowodzono, że koncepcja stref koncentrycznych nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości społecznej innych miast<sup>30</sup>, z drugiej zaś atakowano podstawowe założenia teoretyczne szkoły chicagowskiej, między innymi twierdzenie, że współzawodnictwo jest podstawowym procesem w stosunkach międzyludzkich, a także rozróżnienie poziomów kulturowego i biotycznego organizacji społeczeństwa; zarzucano także stosowanie fałszywych analogii poczynając od dosłownych porównań między społecznościami ludzkimi a roślinnymi<sup>31</sup>.

Zanim główne założenia klasycznej ekologii zostały zakwestionowane, Shaw zainicjował pierwsze systematyczne badania rejonów przestępczych (traktowanych jako swoiste rejony naturalne) w Chicago. Ten typ badań okazał się niezwykle popularny i jest nim dotychczas, mimo przejścia przez szereg transformacji, głównie w sferze metodologicznej i teoretycznej<sup>32</sup>.

Zanim przystąpimy do przedstawienia badań ekologicznych w kryminologii, wywodzących się z tradycji szkoły chicagowskiej, należy cofnąć się do wieku XIX. Pierwszymi bowiem badaniami ekologicznymi zjawiska przestępczości (mimo że nie używano w stosunku do nich określenia ekologiczny) były prace prowadzone w pierwszej połowie XIX w. we Francji przez M. A. Guerry'ego i w Belgii przez A. Queteleta<sup>33</sup>. Wielu autorów uważa Guerry'ego za prekursora nowoczesnej socjologii i ekologii społecznej, a jego pracę *Essai sur la statistique morale de la France* za pierwsze opracowanie nowoczesnej kryminologii. Wprowadził on po raz pierwszy metodę kartograficzną prezentacji materiału statystycznego, stosowaną następnie szeroko przez współczesnych mu statystyków społecznych, a później przez przedstawicieli szkoły chicagowskiej. Dla przeprowadzenia statystycznej analizy przestępczości w różnych częściach Frań-

---

<sup>30</sup>M. R. Davie: *The Pattern of Urban Growth*, w: *Studies in the Science of Society*, G. P. Murdock, red., 1938 — cytuję za: H. L. Voss, D. M. Peterson, red., *Ecology, Crime and Delinquency*, New York 1971.

<sup>31</sup>M. A. Alihan: *Social Ecology: A Critical Analysis*, New York 1938.

<sup>32</sup>Krytyka teoretycznych założeń ekologii społecznej w znikomym stopniu zresztą odnosi się do ich specyficznej dziedziny, jaką jest ekologia przestępczości.

<sup>33</sup>Omówienie prac Guerry'ego i Queteleta przytaczam na podstawie obszernego omówienia prac obu tych autorów, dokonanego przez T. Morrisa. Por. T. Morris: *Criminal Area*, London 1957, s. 37—64, a także T. Morris: *Some Ecological Studies of the 19<sup>th</sup> Century*, w: *Ecology, Crime...*,

cji podzielił kraj na 5 regionów (wschód, zachód, północ, południe, centrum), z których każdy składał się z 17 departamentów. W toku opracowywania materiału porównywał badane regiony pod względem różnych aspektów przestępczości (rodzaj czynu, płeć sprawców, wiek sprawców) oraz poziomu wykształcenia ludności, liczby samobójstw, danych o poziomie zamożności ludności itp. Oprócz wykazania różnic regionalnych w nasileniu dwóch podstawowych rodzajów czynów przestępczych, tj. czynów przeciwko mieniu i czynów przeciwko osobie, Guerry przeanalizował zebrane dane statystyczne pod kątem trzech popularnych, nie tylko zresztą w XIX wieku, hipotez: 1) przestępczość jest spowodowana nędzą, 2) przestępczość jest spowodowana brakiem wykształcenia, 3) przestępczość jest spowodowana gęstością zaludnienia (przeludnieniem). Guerry na podstawie analizy danych stwierdza, że żadna z tych hipotez nie jest prawdziwa. Nawiasem mówiąc, jeżeli chodzi o pierwszą z nich, stwierdza związek z tym, co obecnie nazywamy sposobnością do popełnienia przestępstwa (*opportunity*), głównie zresztą co do przestępczości przeciwko mieniu. Guerry sygnalizuje natomiast rolę różnic kulturowych poszczególnych regionów w kształtowaniu się różnic w nasileniu przestępczości i jej charakterze.

Zdaniem Morrisa, obok ważności zastosowania po raz pierwszy metody kartograficznej, znaczenie pracy Guerry'ego polega na prekursorskim zastosowaniu danych statystycznych do sprawdzenia potocznych hipotez na temat przyczyn przestępczości.

A. Quetelet, zwany czasami ojcem nowoczesnej statystyki, także (nieco później) w swojej analizie przestępczości we Francji, Belgii i Holandii stwierdził regularność pewnych zachowań ludzkich, związanych z przestępczością, w ich powiązaniu z cechami osobistymi sprawców (wiek, płeć) oraz cechami środowiska geograficznego (np. klimatu).

W Anglii zainteresowanie podejściem „ekologicznym” w XIX w. zapoczątkowały prace H. Mayhewa i J. Fletchera <sup>34</sup> powstałe mniej więcej w tym samym czasie pod wpływem prac Guerry'ego i Queteleta.

J. Fletcher, interesujący się głównie związkiem między przestępczością a wykształceniem, sporządził, opierając się na danych oficjalnej statystyki przestępczości, serię map ekologicznych Anglii i Walii, uwzględniając — oprócz innych cech — także i charakterystykę gospodarczą wyróżnionych regionów.

Mayhew w swych rozważaniach na temat ekologicznych aspektów przestępczości w Londynie antycypował w pewnym sensie teorię pod-

---

<sup>34</sup> Omówienie prac Fletchera i Mayhewa przytaczam za Y. Levin, Q. Lindesmith: *English Ecology and Criminology of the Past Century*, w: *Ecology, Crime...*, s. 47—64, a także za Morrisem: *Some Ecological...*

kultur przestępczych, kładł bowiem nacisk na zasadniczą, wg niego, w etiologii przestępczości rolę negatywnych wzorów osobowych dostarczanych przez zawodowych przestępców nieletnim zamieszkującym w dzielnicach przestępczych. Odrzucał on jednocześnie wspomniane wyżej trzy hipotezy odnośnie do przyczyn przestępczości, twierdząc np., że wzrost wykształcenia ludzi powoduje może wzrost odsetka wykształconych przestępców, nie wpływa jednak na ogólną ich liczbę. W szczegółowej analizie terytorialnego rozkładu różnych rodzajów przestępców w Londynie wyróżnił i scharakteryzował rejony o szczególnym nasileniu przestępczości w obu jej aspektach, tj. miejsc popełnienia i miejsc zamieszkania.

Wspomniane wyżej prace mimo swego pionierskiego charakteru i dużej wartości nie wywarły jednak wpływu na dalszy rozwój kryminologii, której głównym przedmiotem przez szereg następnych lat stały się (począwszy od lombrozjańskiej teorii urodzonego przestępcy) indywidualne, a nie środowiskowe uwarunkowania przestępczości. Przyjęło się zatem widzieć początki badań ekologicznych w pracach przedstawicieli szkoły chicagowskiej, głównie Threashera, oraz Shawa i McKaya. W tym miejscu nie będziemy bliżej omawiać pionierskiej zresztą analizy naturalnej historii gangu, dokonanej przez Threashera<sup>35</sup> na materiałach chicagowskich. Wspomnieć jedynie należy, iż stwierdził on szczególną koncentrację młodzieżowych gangów przestępczych w tzw. strefie przejściowej, tj. strefie otaczającej centrum handlowe, a odznaczającej się nie ustabilizowaną ludnością oraz zabudową zniszczoną o wyposażeniu substandardowym. Strefa ta charakteryzowała się także stanem dezintegracji społecznej, a dzieci wzrastały tu w sytuacji braku jasno sformułowanego zespołu norm społecznie aprobowanych.

Pierwsze badania Shawa i McKaya poświęcone rejonom przestępczym pochodzą z roku 1929<sup>36</sup> (same badania rozpoczęto w 1921) i ta data jest uważana za datę narodzin terminu *delinquency area* — rejon przestępczy. W pracy analizowano rozmieszczenie na terenie miasta adresów domowych ośmiu różnych populacji przestępczych, przy czym zastosowano przy prezentacji wyników mapy punktowe, pozwalające na plastyczne przedstawienie nasilenia zjawiska w różnych rejonach miasta. Dokonano także obliczeń statystycznych nasilenia przestępczości. Wyniki analizy można przedstawić w sposób następujący: 1) istnieją wyraźne różnice nasilenia zamieszkiwań badanych grup sprawców w poszczególnych rejonach miasta; 2) współczynniki nasilenia zmniejszają się wraz z oddaleniem się do centrum miasta; 3) rozmieszczenie przestępczości nieletnich

---

<sup>35</sup> F. T r e a s h e r : *The Gang*, Chicago 1963.

<sup>36</sup> C. B. S h a w , U. M c K a y : *Delinquency Areas*, Chicago 1939.

i dorosłych jest zbliżone, tj. z reguły rejony charakteryzujące się szczególnie wysokim nasileniem przestępczości nieletnich odznaczają się także wysokim nasileniem przestępczości dorosłych; 4) wysoki współczynnik przestępczości charakteryzują te rejony miasta, w których obserwuje się zniszczoną zabudowę i nie ustabilizowaną ludność; 5) rejony szczególnie nasilenia przestępczości pozostają nie zmienione przez długi okres, mimo że skład ludności w tym czasie uległ gruntownej zmianie, 6) im większe nasilenie przestępczości w danym rejonie, tym większa jest powrotność do przestępstw zamieszkujących tam sprawców.

Zbliżone wyniki zaobserwowano w następnych badaniach autorów, a szczególnie w głównym ich dziele *Juvenile Delinquency and Urban Areas*<sup>37</sup>, które dostarcza także informacji o kształtowaniu się zjawiska w innych, poza Chicago, miastach, a mianowicie: Filadelfii, Richmond, Cleveland, Birmingham, Denver i Seattle. Na podstawie analizy przestępczości na terenie Chicago i pozostałych miast, uwzględniając dodatkowo informacje o innych zjawiskach patologii społecznej i biologicznej w poszczególnych rejonach (liczba wagarujących dzieci, śmiertelność niemowląt, liczba zachorowań na gruźlicę, liczba chorych psychicznie) oraz dane dotyczące statusu społecznego, ruchliwości mieszkańców i stanu zabudowy, Shaw i McKay dokonali charakterystyki społecznej rejonów przestępczych. Odznaczają się one, poza wysokim współczynnikiem przestępczości w rozumieniu miejsc zamieszkania nieletnich i dorosłych przestępców, ruchliwością mieszkańców (ciągłe zmiany składu mieszkańców), niskim statusem ekonomicznym zamieszkałej tam ludności, zniszczoną zabudową, mieszanym etnicznie i rasowo składem mieszkańców (wielu imigrantów, duży odsetek ludności murzyńskiej).

Na podstawie stwierdzonych prawidłowości ekologicznych oraz wyników badań szczegółowych Shaw i McKay stwierdzili, że rejony przestępcze charakteryzuje stan dezorganizacji społecznej. Przejawia się on m.in. brakiem stabilności społecznej i jasno sformułowanego zespołu norm. Dziecko wzrastając w takim otoczeniu jest wystawione na działanie wpływu norm i wartości przestępczych, staje w obliczu systemów wartości konfliktowych lub konkurencyjnych ze sobą i wybór tego czy innego systemu norm warunkowany jest stopniem uczestnictwa lub identyfikacji. W rejonach o niskim nasileniu przestępczości dziecko wystawione jest na ogólna działanie norm ogólnie przyjętych i w swej istocie antyprzestępczych. Shaw i McKay zwracają także uwagę na zjawisko transmisji kulturowej w rejonach przestępczych przejawiającej się w przekazywaniu tradycji przestępczych z pokolenia na pokolenie.

---

<sup>37</sup>C. R. S h a w , U . M c K a y : *Juvenile Delinquency and Urban Areas*, Chicago 1942.



B. Lander <sup>38</sup> w badaniach Baltimore zastosował po raz pierwszy do badań ekologii przestępczości metody statystyczne pozwalające na uchwycenie bardziej subtelnych zależności między zmiennymi, m.in. analizę czynnikową umożliwiającą konstruowanie syndromów zjawisk społecznych charakteryzujących dany teren. W swej analizie przestępczości opierał się na statystykach sądowych dotyczących nieletnich, odnosząc liczbę nieletnich zamieszkałych w poszczególnych rejonach do liczby dzieci w odpowiednich grupach wieku. Dane dotyczące przestępczości korelowały z innymi cechami charakterystyki rejonu, jak odsetek domów zamieszkałych przez właścicieli, odsetek mieszkań przeludnionych, odsetek ludności kolorowej w rejonie, odsetek domów o standardzie poniżej normy (*substandard*), średni czynsz, średnia liczba ukończonych klas, odsetek ludności pochodzenia cudzoziemskiego. Po dokonaniu szeregu analiz statystycznych Lander stwierdził, iż jedynie odsetek ludności kolorowej zamieszkującej dany rejon oraz odsetek domów zamieszkałych przez ich właścicieli korelują się z przestępczością. Pozostałe zmienne nie okazały się być korelatami przestępczości po zbadaniu korelacji częściowych. W rezultacie Lander stwierdził, że przestępczość jest wynikiem anomii lub niestabilności społecznej, czego przejawem są wspomniane wyżej zmienne. Zmienne ekonomiczne, zdaniem Landera, okazały się mniej ważne.

Badanie Landera zapoczątkowało całą serię następnych badań, w których wykorzystywano skomplikowane techniki statystyczne dla znalezienia korelatów przestępczości w rejonach przestępczych. Prace te, mimo że były próbą odtworzenia założeń Landera, w rezultacie prowadziły do stwierdzenia błędów metodologicznych popełnionych przez niego w trakcie dokonywania analiz statystycznych.

Przykładem takich prac są badania Bordua <sup>39</sup> i Chiltona <sup>40</sup>. Zasygnalizować także należy opracowania poświęcone w całości krytycznej analizie technik statystycznych stosowanych przez Landera i jego kontynuatorów <sup>41</sup>.

---

<sup>38</sup> B. Lander: *Towards an Understanding of Juvenile Delinquency*, New York 1954.

<sup>39</sup> D. J. Bordua: *Juvenile Delinquency and „Anomie”: An Attempt at Re-plication*, „Social Problems”, Winter 1958—1959.

<sup>40</sup> R. J. Chilton: *Continuity in Delinquency Area Research: A Comparison of Studies for Baltimore, Detroit and Indianapolis*, „American Sociological Review”, February, 1964.

<sup>41</sup> L. Rosen, S. H. Turner: *An Evaluation of the Lander Approach to Ecology of Delinquency*, w: *Ecology, Crime...*, s. 209—227, oraz R. A. G. Gordon: *Issues in the Ecological Study of Delinquency*, „American Sociological Review”, December, 1967.

Z badań angielskich najbardziej znana jest praca T. Morrisa <sup>42</sup> na temat przestępczości nieletnich w Croydon. Stwierdził on m.in., że najwyższe współczynniki przestępczości występują w rejonach wchodzących w zakres centrum lub też je otaczających, przy czym chodzi w tym wypadku o miejsce popełnień czynów przestępczych. Badając miejsca zamieszkania nieletnich stwierdzono, że nie zawsze rejony największego nasilenia zamieszkiwań pokrywają się z rejonami najwyższego nasilenia popełniania przestępstw. Są to co prawda często części miasta o zniszczonej zabudowie, jednakowoż wysokie wartości współczynników nasilenia zamieszkiwań charakteryzują także trzy rejony nowej zabudowy, zawierającej budownictwo komunalne dla nisko uposażonych rodzin.

D. Downes <sup>43</sup>, rozpatrując nasilenie przestępczości ujawnionej w różnych rejonach Stepney i Poplar, stwierdził znaczne różnice nasilenia przestępczości popełnianej i nasilenia zamieszkiwań przestępców w obu wymienionych miejscowościach, a także różną strukturę przestępczości.

Z innych prac angielskich wymienić jeszcze należy badania Edwards<sup>44</sup> rozmieszczenia przestępczości na terenie Newcastle, w których po raz pierwszy w literaturze angielskiej uwzględniono także przestępczość dziewcząt oraz badanie rejonów przestępczych w Londynie<sup>45</sup>. W tej ostatniej pracy stwierdzono m.in. że na terenie Londynu wyróżnić można rejony, charakteryzujące się dużym nasileniem przestępczości już ponad 40 lat, mimo wszystkich zmian społecznych i ekonomicznych, które zaszły w tym czasie w społeczeństwie angielskim <sup>46</sup>.

Z badań francuskich wspomnieć należy pracę V. Stanciu <sup>47</sup> na temat przestępczości w Paryżu. Na podstawie danych statystycznych i wywiadów z przestępcami, wywiadów środowiskowych oraz rejestrów sądowych i policyjnych autor bada całokształt zjawisk związanych z zagadnieniem przestępczości na terenie Paryża. Zlokalizował on na terenie miasta rejony zamieszkiwania przestępców oraz miejsca popełnień czynów przestępczych, a następnie scharakteryzował warunki życia w wyłonionych strefach przestępczych, poszukując kryminogennych uwarunkowań środowiskowych. Według Stanciu najbardziej charakterystyczną cechą rejonów o szczególnym nasileniu zamieszkiwań przestępców jest

---

<sup>42</sup> T. Morris: *The Criminal Area, A Study in Social Ecology*, London 1957.

<sup>43</sup> D. M. Downes: *The Delinquent Solution*, London 1966.

<sup>44</sup>A. Edwards: *Sex and Area Variations in Delinquency Rates in an English City*, „British Journal of Criminology”, vol. 13, 1973.

<sup>40</sup> C. P. Wallis, R. Maliphant: *Delinquent Areas in the County of London*, „British Journal of Criminology”, vol. 7, 1967.

<sup>46</sup>Szerszy przegląd angielskich prac z dziedziny ekologii przestępczości przytacza J. Baldwin w artykule *British Areal Studies of Crime: An Assessment*, „British Journal of Criminology”, vol. 15, 1975.

<sup>47</sup> V. S t a n c i u : *La criminalité à Paris*, Paris 1968.

przeludnienie mieszkań, nie uważane wprowadzić przez niego za czynnik bezpośrednio przestępczości, ale o dużym znaczeniu pośrednim w etiologii przestępczości.

Wspólną cechą omówionych badań nad przestrzennym zróżnicowaniem przestępczości nieletnich i dorosłych w wielkim mieście oraz uwarunkowaniu tego zróżnicowania było odróżnienie terenów koncentracji popełnianej przestępczości od terenów zamieszkiwania osób popełniających przestępstwa (niektórzy autorzy ograniczali zresztą swoją analizę do terenów zamieszkiwania przestępców). Badania dostarczyły także ogólnej charakterystyki rejonów o szczególnym natężeniu przestępców w każdym z tych ujęć.

### C. Badania polskie dotyczące przestrzennych uwarunkowań przestępczości

W Polsce prowadzono tylko nieliczne prace nad przestrzennymi uwarunkowaniami przestępczości w miastach. Z rozważaniami na ten temat spotkać się można w niektórych opracowaniach socjologów, zajmujących się innymi problemami społecznymi miasta, przy czym z reguły zagadnienie przestępczości potraktowane jest w tych pracach tylko marginesowo. Z kolei w niektórych tylko opracowaniach poświęconych zjawisku przestępczości w miastach rozpatrywano przestrzenny aspekt zagadnienia; na ogół rozważania na ten temat odnoszą się do całego terenu miasta bez uwzględnienia jego elementów przestrzennych. Trzeba podkreślić, że istnieje bardzo bogaty plon kryminologicznych badań o charakterze monograficznym, prowadzonych na materiałach dotyczących sprawców z terenów wielkomiejskich. Poddano w nich szczegółowej analizie niektóre kategorie przestępstw i szukano indywidualnych oraz środowiskowych uwarunkowań zachowań przestępczych. Z prac tego typu można przykładowo wymienić badania nad nieletnimi przestępcami prowadzone przez S. Batawie<sup>48</sup> w Łodzi i Warszawie, badanie H. Kołakowskiej<sup>49</sup> nad nieletnimi recydywistami i S. Szelhausa<sup>50</sup> nad młodocianymi recydywistami, a także badania D. Wójcika<sup>51</sup>, dotyczące młodocianych sprawców rozboju, czy też wreszcie P. Zakrzewskiego<sup>52</sup> badania

<sup>48</sup>S. B a t a w i a : *Proces społecznego wykołajania się nieletnich przestępców*, Warszawa 1958.

<sup>49</sup> H. K o ł a k o w s k a : *Nieletni recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, t. 1, 1960.

<sup>50</sup> S. S z e l h a u s : *Młodociani recydywiści. Społeczne czynniki wykołajania*, Warszawa 1969.

<sup>51</sup> D. W ó j c i k : *Młodociani sprawcy rozboju*, „Archiwum Kryminologii”, t. 5, 1972.

<sup>52</sup> P. Z a k r z e w s k i : *Zjawisko wykołajania społecznego młodzieży na terenach uprzemysłowionych*, Warszawa 1969.

zjawiska wykolejenia społecznego młodzieży n& terenach uprzemysłowionych (wyniki badań w Nowej Hucie). W pracach tych nie ma jednak odniesienia zaobserwowanych zjawisk do zagadnień środowiska wielkomiejskiego.

Aspekt przestrzenny zjawiska uwzględniają m.in. badania A. Pawełczyńskiej nad grupami nieletnich przestępców<sup>53</sup> i badania A. Strzembosza nad nieletnimi sprawcami kradzieży<sup>54</sup> chociaż główny nacisk położono w tych pracach na zagadnienia indywidualnych i rodzinnych uwarunkowań zachowań przestępczych. Tematowi ekologii kryminologicznej poświęcone jest opracowanie I. Baranowskiej<sup>55</sup>, dotyczące nieletnich sprawców przestępstw z terenu — podobnie jak w dwu uprzednio wymienionych pracach — Warszawy. Również opracowanie A. Kossowskiej na temat młodocianych sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim na terenie Warszawy uwzględnia terytorialne rozmieszczenie zjawiska<sup>56</sup>.

Przechodząc obecnie do omówienia — na podstawie wymienionych wyżej i kilku innych prac — wyników badań dotyczących zjawiska przestępczości w środowisku wielkomiejskim (tj. badań o charakterze ekologicznym), pragniemy podkreślić, że tylko w nielicznych z nich uwzględniano aspekt przestrzenny w szerszym zakresie. Musimy sobie także zdać sprawę z tego, że nie dają one obrazu zagadnienia we wszystkich miastach Polski, gdyż większość tych prac dotyczy Warszawy, pewne informacje mamy także o Łodzi, Wrocławiu, Toruniu, Zabrzu i Częstochowie. Są to również w większości wypadków badania przeprowadzone stosunkowo dawno, a więc wyniki ich nie zawsze korespondują z obecną sytuacją badanych miast.

Z przeprowadzonych na terenie Wrocławia badań L. Mościckiej<sup>57</sup> wynika, że w latach 1956—1963 zdecydowana większość nieletnich przestępców zamieszkiwała w centrum miasta<sup>58</sup>. Wynik ten znalazł potwier-

---

<sup>53</sup> A. Pawełczyńska: *Przestępczość grup nieletnich*, Warszawa 1964.

<sup>54</sup> A. Strzembosz: *Nieletni sprawcy kradzieży w środowisku wielkomiejskim*. Warszawa 1971.

<sup>55</sup> I. Tuhan Mirza-Baranowska: *Z badań nad problemem ekologii kryminologicznej nieletnich w Warszawie*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny”, 1971, nr 2.

<sup>56</sup> A. Kossowska: *Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim na terenie Warszawy. Próba analizy ekologicznej*, „Archiwum Kryminologii”, t. 5, 1972.

<sup>57</sup> L. Mościcka: *Przestępczość nieletnich. Podłoże, geneza, motywy*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1970.

Autorka stosuje wyłącznie metodę punktową, a więc nie odnosi liczby nieletnich przestępców do liczby osób w tym samym wieku zamieszkałych w danym rejonie. Metoda punktowa, mimo wszelkich swych braków, daje wszakże bardzo plastyczny obraz nasilenia przestępczości na terenie miasta.

dzenie po 5 latach, przy czym jedyne nieznaczące odchylenie w zakresie skupisk nieletnich przestępców polegało na zarysowaniu się nowego terenu zamieszkiwanego przez nich (w dzielnicy Krzyki). Do dzielnicy tej przenoszono niektóre rodziny z wyburzonych starych domów w centrum miasta. Należy pamiętać, że w okresie osadniczym napływająca do Wrocławia ludność miała przez okres kilku lat możliwość swobodnego wyboru dzielnicy zamieszkiwania. Charakterystyczne jest więc, że — jak podaje autorka — „element przestępczy osiedlił się przeważnie w dzielnicy handlowej, w centrum miasta. Wielu przestępców recydywistów (zarówno dorośli, jak i nieletni) mieszka w bocznych uliczkach biegnących od Rynku. Następnymi ogniskami, skupiającymi element przestępczy, są ulice Jedności Narodowej, R. Traugutta, T. Kościuszki”<sup>59</sup>.

W. Piotrowski<sup>60</sup> poświęcił swoją pracę opisowi Łodzi z punktu widzenia wybranych cech społecznych widzianych poprzez strukturę przestrzenną miasta. Ekologiczny w zamiarze charakter opracowania wymagał od autora przeprowadzenia podziału miasta na mniejsze jednostki. Podziału tego autor dokonał w sposób następujący: wydzielił tzw. dzielnice podstawowe, ustalając granice występowania w świadomości mieszkańców określonej, tradycyjnej nazwy związanej z częścią terytorium miasta. Na obszarze tak wyróżnionych dzielnic podstawowych zamieszkiwało w 1958 r. ok. 88% ludności Łodzi.

Na tle tych wyróżnionych dzielnic podstawowych autor rozpatruje obok innych cech społecznych także i przestępczość oraz alkoholizm. Jeżeli chodzi o przestępczość, to „przedmiotem opracowania w tym zakresie stało się przestrzenne rozmieszczenie miejsc zamieszkania sprawców rozmaitych czynów przestępczych, rozróżnianych zgodnie z zasadami przyjętymi przez organa Milicji Obywatelskiej i sądownictwo”<sup>61</sup>. Materiał rozpatrywany w toku badań stanowiła „pełna kartoteka sprawców rozbojów, włamań, kradzieży i czynów chuligańskich, popełnianych w Łodzi w 1959 r.”<sup>62</sup>. Jeżeli chodzi o włamania i kradzieże, to przypuszczać należy, że autor uwzględnił jedynie czyny przeciwko mieniu indywidualnemu, natomiast nie wiadomo, co autor ma na myśli mówiąc o sprawcach czynów chuligańskich. Nie specyfikuje bowiem nigdzie, czy

---

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 24. Podobne spostrzeżenie czyni B. Jałowiecki: stwierdza on, że mimo, iż nastąpiła po wojnie całkowita wymiana mieszkańców Wrocławia, „ludzie marginesu społecznego zamieszkali dokładnie w tych samych domach, które zamieszkiwał kiedyś niemiecki lumpenproletariat”. B. Jałowiecki: *Badania nad przestrzenią Wrocławia*, w: *Konferencja Naukowa Socjologów Miasta*, tekst powielony nakładem Zakładu Socjologii Miasta, IFiS PAN, Warszawa 1964, s. 143.

<sup>60</sup> W. Piotrowski: *Społeczno-przestrzenna struktura m. Łodzi. Studium ekologiczne*. Wrocław 1966.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 103.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 103.

chodzi o czyny przeciwko władzom i urządowi, czy też także o czyny przeciwko osobie. Następnie autor dokonuje obliczeń korelacji rang pomiędzy wskaźnikami różnych cech społecznych, w tym i przestępczości. Istotne korelacje znalazł autor pomiędzy nasileniem badanych rodzajów przestępczości, a także pomiędzy nasileniem przestępczości a zachorowalnością na gruźlicę. W analizie swej W. Piotrowski uwzględnił także nałogowy alkoholizm, a ściślej liczbę nałogowych alkoholików leczonych w poradniach w 1961 r. oraz osoby zatrzymane w izbie wytrzeźwień (w tym ostatnim przypadku wzięto pod uwagę nie tylko miejsca zamieszkania tych osób, ale także miejsce ich zatrzymania).

W. Piotrowski obserwuje zgodność koncentracji na tych samych obszarach dużego nasilenia alkoholizmu z nasilonym występowaniem innych patologicznych zjawisk społecznych. Wyraźną korelację widać między miejscami zamieszkania sprawców przestępstw a miejscami zamieszkania pacjentów poradni. Obszarami o szczególnym nasileniu wszystkich analizowanych przez autora patologicznych zjawisk społecznych były następujące dzielnice podstawowe: Bałuty, Staromiejska, Ruda przed torem, Polesie, a także północna część Śródmieścia. Ponadto autor stwierdza, iż obszary charakteryzujące się stosunkowo najwyższym nasileniem patologicznych zjawisk społecznych odznaczają się także stosunkowo największymi wskaźnikami zamieszkania przez ludność napływową, najniższymi wskaźnikami lokalnych więzi sąsiedzkich i towarzyskich oraz stosunkowo najniższą liczebnością mieszkańców zatrudnionych w lokalnych dla danego terenu miejscach pracy. Reasumując, W. Piotrowski jest zdania, że „można w Łodzi mówić o istnieniu przestrzennych środowisk charakteryzujących się wysokimi wskaźnikami różnych zjawisk patologicznych”<sup>63</sup>.

Pewnym uzupełnieniem spostrzeżeń W. Piotrowskiego na temat przestrzennego aspektu niektórych zachowań przestępczych są uwagi B. Molińskiego<sup>64</sup> o grupach młodzieżowych w Łodzi. Autor na podstawie własnych obserwacji wyróżnia grupy dzielnicowe, ściśle związane z miejscem zamieszkania i w większości składające się z młodzieży uczącej się i pracującej, oraz grupy międzydzielnicowe, złożone głównie z osób nie pracujących, skupiające się, głównie w godzinach wieczornych, w centrum. Miejsce szczególnie uczęszczane przez tę kategorię młodzieży to odcinek ul. Piotrkowskiej między ul. Narutowicza a ul. Tuwima. B. Moliński dzieli młodzież szczególnie zdomowioną na tym tzw. deptaku na młodzież na pograniczu przestępstwa i młodzież chuligańską.

---

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 120.

B. Moliński: *Pogranicze przestępstwa w środowisku młodzieży wielkomięskiej. Ze studiów nad m. Łodzią*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 16/1, 1962, s. 72—100.

W badaniach Z. Pióra<sup>65</sup>, prowadzonych w latach 1956 i 1957 w Lublinie i Toruniu, zagadnienie przestępczości traktowane było marginalnie, niemniej jednak ich wyniki wskazują na istnienie w obu miastach rejonów szczególnego nasilenia przestępczości. Uwzględnione przez autora kategorie przestępczości to chuligaństwo, pijaństwo i przestępczość nieletnich. W wyniku analizy danych statystycznych Z. Pióro stwierdził, że w końcu lat pięćdziesiątych w Lublinie wyróżnić można było rejon szczególnego nasilenia chuligaństwa, pijaństwa i przestępczości nieletnich, zamieszkały przez ludność napływową, o niskich kwalifikacjach zawodowych, i charakteryzujący się ponadto złymi warunkami mieszkaniowymi. Był to rejon w paśmie od dworca PKP, przez Stare Miasto, wzdłuż ul. Lubartowskiej<sup>66</sup>. W Toruniu zaś szczególne nasilenie przestępczości nieletnich, przestępczości ogółem oraz pijaństwa występowało w rejonie Śródmieścia, terenów przemysłowych i dzielnicy Podgórz i Stawki. „Wiążąc rozmieszczenie zjawisk patologii społecznej z innymi elementami struktury ekologicznej Torunia widzimy ich korelację z gorszymi warunkami mieszkaniowymi, koncentracją ludności napływowej ze wsi i nisko kwalifikowanych kategorii społeczno-zawodowych”<sup>67</sup>.

J. Braun<sup>68</sup> w swoich badaniach nad przestrzennym zróżnicowaniem przestępczości nieletnich w Częstochowie i Zabrzu postawił sobie za zadanie cel praktyczny, tj. dostarczenie czynnikom powołanym do akcji profilaktyki i zwalczania przestępczości informacji o aktualnym stanie faktycznym. Badaniem objęto całą populację nieletnich, których sprawy były rozpatrywane przez sąd w latach 1960 i 1965 w Częstochowie oraz w 1960 r. w Zabrzu. Posługując się metodą kartograficzną, a ściślej punktową i powierzchniową, autor przedstawił zjawisko przestępczości nieletnich w dwóch płaszczyznach: miejsca zamieszkania i miejsca popełnienia czynu. W Częstochowie obserwuje się największe nasilenie przestępczości mierzone częstością zamieszkiwania na osiedlach Śródmieście, Sobieskiego i Raków. Między rokiem 1960 a rokiem 1965 nastąpił spadek przestępczości, co autor tłumaczy adaptacją do nowych warunków ludności napływowej. Największe nasilenie występuje w dwóch ciągach usługowo-handlowych: na osi tradycyjnej (Aleja NMP) i osi współczesnej (ośrodek pracy na Rakowie).

W Zabrzu rejonami o największym nasileniu przestępczości nieletnich są Mikulczyce, Biskupice i duża część Śródmieścia. „Pod względem

---

<sup>65</sup> Z. Pióro: *Ekologia społeczna w urbanistyce*, Warszawa 1962.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 85.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>68</sup> J. Braun: *Z badań nad zróżnicowaniem przestrzennym zjawiska przestępczości nieletnich w dwóch miastach województwa katowickiego*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne, Społeczno-Ludnościowe Zagadnienia Urbanizacji”, t. 7, 1969.

koncentracji miejsc popełnienia przestępstwa na uwagę zasługują rejon śródmiejskie, wschodnia część dzielnicy Mikulczyce. Ujawnia się korelacja pomiędzy lokalizacją zieleni użyteczności publicznej a miejscem popełnienia przestępstw. Zaznacza się też nasilenie przestępczości w tradycyjnych rejonach przestępczych (Diebsdorf)<sup>69</sup>.

Jak wynika z powyższych danych, w każdym z wymienionych miast można wyróżnić rejony szczególnego nasilenia zjawisk przestępczości. Spotyka się jednak często poglądy, że Warszawa z racji swojej wojennej i powojennej historii jest miastem nietypowym, w którym mogą nie istnieć warunki do swobodnego działania ogólnych praw ekologicznych.

Warszawa z racji swojej powojennej historii jest w pewnym sensie miastem unikalnym. Przyczyniły się do tego ogromne zniszczenia wojenne, wielkie straty ludnościowe i szybka ich rekompensata, szybka odbudowa miasta. Jak wiadomo, ogólny bilans strat wynosił w 1945 r. ok. 70% materialnej substancji miasta, przy czym najbardziej wartościowa zabudowa śródmiejska uległa zniszczeniu nieomal w 100%, nie zniszczone rejony miasta leżały na peryferiach (lewobrzeźna część Warszawy została zniszczona w wyniku Powstania w 1944 r. w 85%)<sup>70</sup>.

W roku 1939 Warszawa liczyła 1289 tys. mieszkańców<sup>71</sup>, a w końcu roku 1939, w wyniku napływu ludności z terenów pozawarszawskich, liczba ludności wzrosła nawet do 1310 tys.<sup>72</sup> Straty ludnościowe Warszawy szacuje się na 700 tys. osób<sup>73</sup>. W chwili wyzwolenia w styczniu 1945 r. ludność Warszawy liczyła 162 tys., z czego 140 tys. osób mieszkało na Pradze, a tylko 22 tys. na terenie lewobrzeżnej Warszawy, głównie na przedmieściach<sup>74</sup>. Wysiedlenia ludności po Powstaniu spowodowały rozproszenie na terenie kraju ocalałych pozostałych mieszkańców, z których tylko część następnie powróciła do stolicy.

Na podstawie danych spisu powszechnego ocenia się, że w 1950 r. ok. 75% (tj. ok. 500 tys. osób) mieszkańców Warszawy stanowili rdzenni Warszawiacy lub dzieci Warszawianek<sup>75</sup>. Przyjmuje się na ogół, że po roku 1950 liczba powracających do Warszawy jej przedwojennych mieszkańców była minimalna, zatem pozostałą część ludności stanowi ludność nowa, tj. bądź z przyrostu naturalnego, bądź z migracji, bądź też

---

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 209.

<sup>70</sup> Por. S. Jankowski: *Centrum miasta i jego funkcja w aglomeracji*, w: *Warszawa. Socjologiczne problemy stolicy i aglomeracji*, Warszawa 1969, a także Nowakowski, *ibidem*, s. 11.

<sup>71</sup> „Mały Rocznik Statystyczny”, 1939, s. 36.

<sup>72</sup> „Rocznik Statystyczny”, 1965, s. 8.

<sup>73</sup> Jankowski: *op. cit.*, s. 45.

<sup>74</sup> W. Mirowski: *Dynamika i struktura ludności stolicy*, w: *Warszawa, Socjologiczne problemy...*, s. 67.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 71.



z przyłączenia do Warszawy nowych terenów. Po wojnie miały miejsce dwukrotne poszerzenia granic miasta: pierwsze w roku 1951, w wyniku którego liczba ludności Warszawy wzrosła o 156,2 tys. osób, drugie w 1957 r., kiedy to po przyłączeniu do Warszawy Rembertowa 24,7 tys. osób stało się mieszkańcami stolicy<sup>76</sup>.

Według szacunku S. Nowakowskiego w 1965 r. liczba ludności nowej (tj. z przyrostu naturalnego, migracji i przyłączenia terenów) wynosiła 753 tys. przy ogólnej liczbie ludności 1253 tys.<sup>77</sup>

Spontaniczne migracje do Warszawy zostały zahamowane przez wprowadzenie w 1954 r. ograniczeń meldunkowych. Wprowadzenie ograniczeń napływu migracyjnego nie wiązało się z zahamowaniem wzrostu zatrudnienia, co w wyniku dało ogromny stały wzrost dojazdów do pracy w Warszawie osób zamieszkałych w strefie podmiejskiej. W roku 1955 do pracy w Warszawie dojeżdżało ok. 95 tys. osób, w roku 1965 liczba osób dojeżdżających przekroczyła 130 tys.<sup>78</sup>, a w roku 1973 liczba ta doszła do 164,5 tys.<sup>79</sup>.

Mimo ograniczeń meldunkowych Warszawa jest w poważnym stopniu miastem zaludnionym przez ludność nową. Jak stwierdza S. Nowakowski<sup>80</sup>, cechą charakterystyczną Warszawy jest jej „otwartość”, tj. zdolność do asymilacji i absorpcji nowych mieszkańców. „Jako nową cechą środowiska powojennego trzeba podkreślić brak terytorialnej segregacji ludności napływowej, co ujawniło się w mieście przed drugą wojną światową i co występuje do dzisiaj w miastach zachodniej Europy, Ameryki czy innych kontynentów [...] Nowa, napływowa ludność rozszana jest po całym mieście”<sup>81</sup>. Nie ma w mieście dzielnic tradycyjnych Warszawiaków i dzielnic świeżo napływowej ludności, szczególnie ludności wiejskiej. Pewne elementy dawniej wykształconej więzi lokalnej obserwuje się w mniej zniszczonych dzielnicach miasta po prawej stronie Wisły, jak również we włączonych do miasta podwarszawskich wsiach i osiedlach, choć i tutaj migracje wojenne i powojenne wpłynęły osłabiająco na zwartość tych osiedli w kierunku większej otwartości i większej gotowości przyjmowania nowych mieszkańców<sup>82</sup>.

---

<sup>76</sup> Przytaczam za S. Nowakowskim: *Nowa społeczność miejska*, w: *Warszawa. Socjologiczne problemy...*, s. 105.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 105.

<sup>78</sup> Przytaczam za Mirowskim: *op. cit.*, ś. 67, dane Miejskich Komisji Planowania Gospodarczego.

<sup>79</sup> „Rocznik Statystyczny Warszawy”, 1974, s. 85.

<sup>80</sup> Charakterystykę powojennej Warszawy opieram na artykule Nowakowskiego: *Nowa społeczność...*

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 107.

Zmiany społeczne w powojennej Warszawie wyrażają się m.in. niwelowaniem przedziałów klasowych i ekonomicznych ludności przemysłowej przestrzennie w osiedlach mieszkaniowych. Takie różnice społeczne między poszczególnymi dzielnicami zanikają w szybkim tempie. „Zniszczenie podczas wojny miasta i jego planowa odbudowa działały niewątpliwie w kierunku likwidacji dawnego podziału na dzielnice lepsze i gorsze, dzielnice biedoty i dzielnice zamieszkałe przez inteligencję lub klasę średnią”<sup>83</sup>.

Mimo wszystkie wspomniane wyżej procesy pewne elementy tradycyjnego charakteru niektórych dzielnic miasta przetrwały do dzisiaj, czego przykładem jest np. Wola, która ma nadal charakter przemysłowy i zamieszkała jest przez stosunkowo większy odsetek robotników niż np. Śródmieście. „Wprawdzie dążeniem władz było całkowite przemieszanie mieszkańców pod względem społecznym, jednak wycinkowe badania i obserwacje wskazują nie tylko na pozostałości przedwojenne, ale i na procesy selekcyjne, u źródeł których leżą zarówno momenty ekonomiczne, jak i bardziej złożone momenty psychologiczne”<sup>84</sup>.

Wydaje się, że zróżnicowanie poszczególnych rejonów Warszawy sięga dalej, niż wynika to z zasygnalizowanych wyżej spostrzeżeń. Przykładem czynnika znacznie różnicującego miasto jest zjawisko przestępczości, na co wskazuje zarówno praca A. Pawełczyńskiej, odnosząca się do lat 1953—1955, jak i wszystkie badania późniejsze, które dostarczają informacji świadczących o istotnym zróżnicowaniu dzielnic Warszawy pod względem nasilenia przestępczości, a także i istnieniu na terenach poszczególnych dzielnic mniejszych rejonów o szczególnej intensywności występowania tego zjawiska. Trzeba zaznaczyć, iż większość tych badań poświęcona jest zagadnieniu przestępczości młodzieży.

A. Pawełczyńska w przeprowadzonych przez siebie w latach 1953—1955 szczegółowych badaniach nad grupami nieletnich przestępców w Warszawie stwierdziła, że poszczególne rejony miasta różnią się znacznie pod względem nasilenia tego zjawiska. W latach 1953—1955 „stosunkowo mało zniszczona Warszawa prawobrzeżna posiada kilka, wyraźnych ośrodków, gdzie koncentrują się nieletni dokonujący przestępstw w grupach. Ośrodki takie istnieją na Pradze centralnej, Grochowie, Anopolu, nieco mniej jest ich na Saskiej Kępie, ponadto zwraca uwagę obszar Targówka”<sup>85</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje Anopol, którego większą część przed wojną zajmowały baraki dla bezrobotnych i bezdomnych. Był to typowy ośrodek lumpenproletariatu, „ludzi pozbawionych

---

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 123.

<sup>85</sup> Pawełczyńska, op. *cit.*, s. 184.

pracy i wszelkich regularnych zarobków, przeważnie wykojeonych społecznie, żyjących z dnia na dzień — na ogół dzięki dochodom z nieznanych źródeł”<sup>86</sup>. Zaraz po wojnie charakter dzielnic niewiele się zmienił; Annopol pozostał dzielnicą przestępczą. „Można sądzić, że przestępczość nieletnich na terenie Annopola stanowiła swoiste dziedzictwo społeczne przestępczości dorosłych i młodocianych”<sup>87</sup>.

W Warszawie lewobrzeżnej grupy nieletnich przestępców rozsiane były stosunkowo równomiernie, ale większe skupiska występowały na terenie Starówki, Woli, Koła i Ochoty. A. Pawełczyńska zwraca także uwagę na fakt koncentrowania się nieletnich przestępców w miejscach charakteryzujących się dużym przepływem ludności, zapewniających anonimowość oraz łatwość w nawiązywaniu kontaktów.

Praca I. Baranowskiej poświęcona jest w całości przestrzennemu aspektowi przestępczości nieletnich. Opierając się na danych dotyczących skazań nieletnich chłopców w wieku 13—16 lat w Warszawie w 1966 r., autorka wykazuje, że trzy dzielnice: Śródmieście, Praga Północ i Żoliborz, odznaczają się najwyższymi współczynnikami przestępczości zarówno co do miejsca popełnienia czynu, jak i miejsca zamieszkania sprawcy<sup>88</sup>. Śródmieście odznacza się jednocześnie największym odsetkiem nieletnich skazanych w 1966 r. co najmniej dwukrotnie. Obliczając odsetki skazań za przestępstwa popełnione w innej dzielnicy niż zamieszkują nieletni, autorka ustaliła, iż największą mobilnością odznaczają się badani mieszkający na Woli, gdyż około 30% skazań dotyczyło przestępstw popełnionych w innej dzielnicy (głównie w Śródmieściu), najmniejszą zaś nieletni z Pragi Południa i Żoliborza (zaledwie 12%). Analizując bliżej zagadnienie ruchliwości przestępczej nieletnich, wykazała, iż Śródmieście jest dzielnicą o najsilniejszym działaniu „ściągającym” przestępczość, ponieważ ponad 1/3 przestępstw, za które skazane zostały osoby badane mieszkające na terenie małej Warszawy, popełniona została w tej właśnie dzielnicy.

Praca A. Strzembosza jest bodaj najbardziej wnikliwym spośród dotychczas publikowanych studiów przestępczości nieletnich na terenie Warszawy. W głównej swej warstwie praca zawiera wyniki wieloletnich badań autora, dotyczących losów całej populacji nieletnich sprawców kradzieży z dzielnicy Praga Południe, których sprawy rozpatrywane były

---

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 186.

<sup>88</sup> Podobne wyniki uzyskano w analizie przestrzennej przestępczości nieletnich w Warszawie w 1967 r. Por. I. Tuhan Mirza-Baranowska, M. Namowicz-Chrzanowska, A. Kobus, P. Wierzbicki: *Przestępczość nieletnich w Warszawie. Studium kryminologiczne*, Warszawa 1971.

przez Sąd dla Nieletnich w okresie 1 V 1961 — V 1962. Obok gruntownych badań bezpośrednich środowisk nieletnich, takich jak rodzina, szkoła itp., A. Strzembosz przedstawia zagadnienia na tle szeroko pojętego środowiska społecznego, tj. miasta w znaczeniu ekologicznym.

Na wstępie autor na podstawie danych statystyki milicyjnej omawia kształtowanie się przestępczości nieletnich na terenie Warszawy i wykazuje, że poszczególne dzielnice Warszawy różnią się znacznie pod względem nasilenia tego zjawiska. W roku 1965 najmniejsze nasilenie przestępczości nieletnich występowało w dzielnicy Ochota, gdzie na każde 1000 dzieci w wieku 10—16 lat przypadało 9,2 nieletnich podejrzanych o popełnienie przestępstwa, w dzielnicy zaś Praga Północ, charakteryzującej się największymi rozmiarami przestępczości nieletnich, analogiczny współczynnik wynosił 17,2. Natomiast na obszarze Pragi Południe, której dotyczyły szczegółowe badania autora, nasilenie przestępczości kształtowało się na poziomie 10,6, czyli takim jak dla Mokotowa, a niższym niż przeciętna dla całej Warszawy (15,1).

Następnym etapem było szczegółowe przeanalizowanie, na podstawie materiałów z własnych badań autora, występowania przestępczości nieletnich w dzielnicy Praga Południe, a ściślej w jej 10 rejonach urbanistycznych. Okazało się, wbrew oczekiwaniom, że na ogół nasilenie przestępczości nieletnich w poszczególnych rejonach jest zbliżone. Wyjątek stanowi obszar pasa nadwiślańskiego, na którego terenie zamieszkiwał tylko jeden badany. Mimo zasadniczego podobieństwa uzyskanych wyników można jednak mówić o pewnym zróżnicowaniu nasilenia przestępczości nieletnich: od najwyższego na terenie Rembertowa i Kawęczyna, poprzez rejon Radość — Miedzeszyn — Falenica aż do najniższego (jeżeli nie liczyć pasa nadwiślańskiego) na obszarze Saskiej Kępy. Obawiając się, że jednakowe traktowanie tych podsądnych, którzy mieli tylko jedną sprawę, i wielokrotnie karanych za kradzieże może zafałszować obraz przestrzennych uwarunkowań przestępczości nieletnich, autor analizuje dalej jedynie nasilenie przestępczości nieletnich recydywistów (mających co najmniej dwie sprawy o kradzież). W zasadzie rejony występowania najwyższego nasilenia zamieszkiwań nieletnich recydywistów pokrywają się z terenami, na których zamieszkuje najwięcej nieletnich przestępców. Wyjątek stanowią rejony Kamionka i Gocławka Wygody, które były w grupie sześciu rejonów o najwyższym nasileniu zamieszkiwania nieletnich sprawców kradzieży, a teraz znalazły się w grupie pięciu rejonów o najniższym nasileniu zamieszkiwania nieletnich recydywistów. Najwyższe współczynniki nieletnich recydywistów stwierdzono na terenie Rembertowa i rejonu Radość — Miedzeszyn — Falenica.

Dalej autor analizuje nasilenie zamieszkiwania w poszczególnych rejonach urbanistycznych nałogowych alkoholików zarejestrowanych w

Komisji Społeczno-Lekarskiej do Przymusowego Leczenia Alkoholizmu dla Pragi Południe, skierowanych przez tę komisję na przymusowe leczenie odwykowe (200 kolejnych osób zarejestrowanych począwszy od 2 I 1962), a także nasilenie zamieszkiwania dorosłych przestępców skazanych za kradzieże mienia prywatnego lub społecznego przez VII Wydział Sądu Powiatowego dla Warszawy Pragi między 1 stycznia a 29 lipca 1962 r. (200 osób). Najwyższe współczynniki nasilenia alkoholizmu mierzonego liczbą przymusowo leczonych alkoholików stwierdził autor w Rembertowie, a następnie na terenie Kawęczyna i pasa nadwiślańskiego. Jeżeli chodzi o nasilenie zamieszkiwań dorosłych sprawców kradzieży, to najwyższe współczynniki stwierdza autor na terenie Rembertowa i Kawęczyna. Oba te zjawiska najłabiej występowały na terenie Saskiej Kępy. W przypadku zarówno alkoholizmu, jak i przestępczości dorosłych sprawców kradzieży różnice nasilenia występowania w poszczególnych rejonach urbanistycznych Pragi Południe były o wiele bardziej wyraźne niż w przypadku przestępczości nieletnich. W sumie A. Strzembosz stwierdza współwystępowanie najwyższego nasilenia wymienionych tu zjawisk na terenie Rembertowa i Kawęczyna. Jeżeli chodzi o nasilenie zamieszkiwań nieletnich recydywistów, to „najwyższy współczynnik nieletnich recydywistów stwierdzono na terenie Rembertowa i rejonu Radość — Miedzeszyn — Falenica. Tam mieszka również szczególnie dużo dorosłych przestępców, a w Rembertowie nadto szczególnie dużo alkoholików. Saska Kępa oraz Gocławek Wygoda mają najniższy współczynnik przestępczości dorosłych; Saska Kępa oraz rejon Marysin Wawerski — Wawer, Anin — Międzylesie mają najniższy współczynnik alkoholizmu. I właśnie dla tych rejonów najniższy jest współczynnik recydywistów wśród dzieci i młodzieży z Pragi Południe”<sup>89</sup>.

Dodać należy, że mimo zasadniczo jednolitego nasilenia przestępczości nieletnich w rejonach urbanistycznych Pragi Południe można jednak wyróżnić pewne ich fragmenty, zwłaszcza w ramach wysokiej, zwartej zabudowy, gdzie mieszka szczególnie wielu nieletnich przestępców. Są to niektóre osiedla mieszkaniowe wybudowane w latach pięćdziesiątych, np. rejony kwadratu ulic Grochowska, Podskarbińska, Chrzanowskiego, Wiatraczna oraz obszar między ulicami Kinową a Międzyborską, które — mimo że zajmują minimalną część tej dzielnicy — były zamieszkałe przez 20% ogółu badanych z całej Pragi Południe.

Wreszcie wypada przytoczyć wyniki badań własnych<sup>90</sup> nad młodocianymi sprawcami przestępstw o charakterze chuligańskim zamieszkałych w Warszawie. Analizy niektórych aspektów przestrzennego rozmie-

---

<sup>89</sup> Strzembosz, *op. cit.*, s. 50—51.

<sup>90</sup> Kossowska, *op. cit.*

szczenię tego zjawiska dokonano opierając się na materiałach statystyki milicyjnej dla lat 1968 i 1971 oraz na danych dotyczących młodocianych więźniów sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim, przebywających w warszawskich zakładach karnych w latach 1967 i 1968. Na wstępie zanalizowano różnice nasilenia przestępczości w poszczególnych dzielnicach Warszawy zarówno ogółu popełnionych przestępstw, jak i przestępstw agresywnych (tj. przeciwko życiu i zdrowiu oraz władzom i urzędom). W obu wspomnianych kategoriach przestępczości najwyższe nasilenie tych zjawisk odnotowano w Śródmieściu i na Pradze Północ, czyli w dzielnicach, w których znajdują się centra handlowe i rozrywkowe lewobrzeżnej i prawobrzeżnej Warszawy.

Jeżeli chodzi o osoby podejrzane o dokonanie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz władzom i urzędom, a także ogółu przestępstw, to w przypadku dorosłych i młodocianych (tj. osób w wieku 17—20 lat) podejrzanych o dokonanie zarówno przestępstw agresywnych, jak i ogółu przestępstw największe nasilenie odnotowujemy w Śródmieściu i na Pradze Północ, natomiast w przypadku nieletnich na Żoliborzu i w Śródmieściu <sup>91</sup>. Porównując natomiast kolejność dzielnic, uzyskaną w odniesieniu do miejsc popełnień przestępstw przez badanych 493 skazanych młodocianych więźniów i ogół młodocianych podejrzanych o popełnienie przestępstw agresywnych, widzimy, iż dla 4 dzielnic uzyskaliśmy identyczną kolejność w uszeregowaniu według stopnia nasilenia. Są to dzielnice: Śródmieście, Praga Północ, Wola i Ochota. Pewne niewielkie różnice odnotowujemy w stosunku do Mokotowa i Pragi Południe; natomiast największa różnica dotyczy Żoliborza, który w wypadku młodocianych więźniów znajduje się na 3 miejscu, a wg danych statystyki milicyjnej przesuwają się na 5 miejsce. Przyczyną tych różnic może być odmiennosc obu typów danych: z jednej strony bowiem analizujemy dane dotyczące młodocianych więźniów, sprawców przestępstw zakwalifikowanych jako chuligańskie, a z drugiej zaś strony mamy do czynienia z młodocianymi podejrzany przez MO o dokonanie czynów przeciwko zdrowiu oraz władzom i urzędom, spośród których nie wszystkie mogły być uznane przez sąd jako dokonane z pobudek chuligańskich.

Analiza nasilenia przestępczości badanej grupy młodocianych więźniów pod kątem ich miejsc zamieszkania prowadzi do stwierdzenia, że dzielnicami, w których zamieszkuje stosunkowo najwięcej badanych, są Żoliborz, Mokotów i Praga Północ. Niewiele mniejsze współczynniki odnotowujemy dla Woli i Pragi Południe, natomiast zdecydowanie niższe dla Śródmieścia i Ochoty (w odniesieniu do miejsca popełnienia na pierwszym miejscu były Śródmieście i Praga Północ). W związku z tym, iż bli-

---

<sup>91</sup> Chodzi tu o miejsce popełnienia czynu przez osoby podejrzane.

sko połowę badanej populacji stanowili recydywiści, zbadano, czy odsetki recydywistów zamieszkałych w poszczególnych dzielnicach wyraźnie się różnią. Stwierdzono, że jedynie Wola wyróżnia się zdecydowanie wyższym, w stosunku do przeciętnego, odsetkiem recydywistów.

Badając relację pomiędzy miejscem zamieszkania badanych a miejscem popełnienia przez nich przestępstw chuligańskich, stwierdzono, że większość przestępstw chuligańskich popełnili badani na terenie dzielnicy zamieszkania. Z kolei dzielnicą, na której terenie najwięcej osób zamieszkałych gdzie indziej popełniło przestępstwa chuligańskie, było Śródmieście, bowiem tylko 36,8% sprawców przestępstw dokonanych na jej obszarze rekrutowało się spośród osób tam zamieszkałych, podczas gdy analogiczne dane w innych dzielnicach wynosiły od 62 do 80%.

## II. PRZESTĘPCZOŚĆ W WARSZAWIE NA TLE CAŁEGO KRAJU

Warszawa w okresie przedwojennym nie odróżniała się od reszty kraju tak wysokim poziomem nasilenia przestępczości, jak to ma miejsce w okresie powojennym. Według np. danych statystyki policyjnej z 1938 r. w Warszawie zarejestrowano w stosunku do liczby mieszkańców mniej przestępstw niż w województwach pomorskim i krakowskim<sup>92</sup>. Trzeba przy tym podkreślić, że w woj. pomorskim ok. 64%, a w woj. krakowskim aż ok. 75% ludności zamieszkiwało na wsi<sup>93</sup>.

Zamieszczone w tablicy 1 dane obrazują zmiany w poziomie nasilenia przestępczości w Warszawie, które nastąpiły w okresie powojennym w porównaniu do okresu przedwojennego, odniesione do zmian nasilenia przestępczości w tym samym czasie w całym kraju. Należy, oczywiście, zdawać sobie sprawę, że zarówno metody rejestracji przestępstw, jak i treść niektórych prawnych przepisów oraz zasady polityki ścigania podlegały w latach powojennych znacznym zmianom, co utrudnia porównywanie nasilenia przestępczości (a zwłaszcza niektórych rodzajów przestępstw) w obu okresach. Niemniej jednak pewnym uzasadnieniem dla zestawienia danych zawartych w tablicy 1 jest to, że — po pierwsze — w latach 1933—1969 obowiązywał w Polsce kodeks karny z 1932 r. i — po drugie — przedstawione dane dotyczą przestępstw zameldowanych policji i milicji. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że o ile w całej Polsce nastąpił w okresie powojennym wyraźny spadek ogólnego nasilenia przestępczości w stosunku do okresu przedwojennego, co obrazuje współczynnik 142,3 w latach 1965—1967 w porównaniu do 168,7 w roku 1938,

<sup>92</sup> Obliczeń dokonano na podstawie danych „Małego Rocznika Statystycznego”, 1939, s. 362.

<sup>93</sup> Por. *ibidem*, s. 11.

Tablica 1. Przestępstwa zameldowane w policji w roku 1938 i milicji w latach 1965—1967. Liczby bezwzględne i współczynniki na 10 000 mieszkańców (dla lat 1965-1967 średnie roczne)

Przestępstwa	Rok 1938				Lata 1965—1967			
	Warszawa		Polska		Warszawa		Polska	
	l.b.	wsp. * * * * *	l.b.	wsp. * * * * *	l.b.	wsp.	l.b.	wsp.
Ogółem	25 901	219,6	545 903	168,7	31 410	247,7	452 843	142,3
Zabójstwa*	55	0,5	2 189	0,7	29	0,2	429	0,1
Ciężkie uszkodzenia ciała	578	4,9	17 231	5,3	353	2,8	8609	2,7
Rozbój * *	126	1,1	2 002	0,6	522	4,1	3782	1,2
Kradzieże***	14 910	126,4	368 003	113,8	16 958	133,7	214201	67,3
Fałszerstwo	610	5,2	8 279	2,5	374	2,9	4 288	1,3
Oszustwo	2 575	21,8	24 429	7,5	302	2,4	3 474	1,1
Przeciwko władzom i urzędom oraz porządkowi publicznemu	2 461	20,9	30 652	9,5	4 232	33,4	47 512	14,9



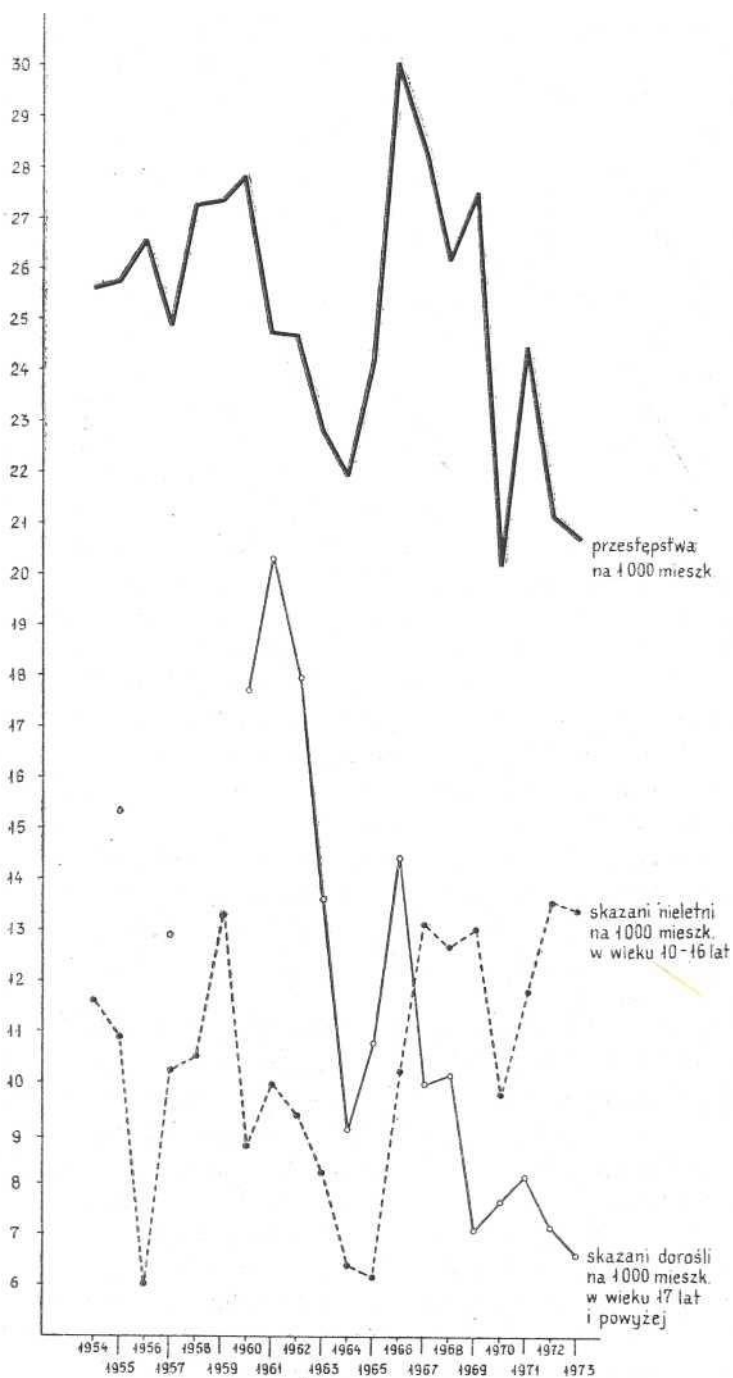
to w tym samym czasie nasilenie przestępczości w Warszawie zwiększyło się — od współczynnika 219,6 w roku 1938 do 247,7 w latach 1965—1967. Wzrost ten nastąpił głównie w wyniku zmian w poziomie nasilenia kradzieży — najliczniejszej kategorii przestępstw. O ile w całym kraju współczynnik nasilenia kradzieży zmniejszył się z 113,8 w 1938 r. do 67,3 w latach 1965—1967, to w Warszawie zwiększył się on w tym samym czasie od 126,4 do 133,7.

Na podstawie danych przedstawionych w tablicy 1 można obliczyć, że w 1938 r. współczynnik nasilenia przestępczości w Warszawie był tylko o 30% wyższy niż w całym kraju, natomiast w latach 1965—1967 był wyższy w stosunku do całego kraju o 74%. Porównanie wskaźników procentowych dla obu okresów daje więc różnicę 44 punktów. Biorąc pod uwagę poszczególne kategorie przestępstw, stwierdza się, że największa różnica pomiędzy wskaźnikami procentowymi występuje w odniesieniu do nasilenia rozbojów. W roku 1938 było ono w Warszawie wyższe o 83% niż w całym kraju, podczas gdy w latach 1965—1967 wyższe o 242%; różnica wynosi więc aż 158 punktów. Nasilenie zabójstw było w 1938 r. mniejsze w Warszawie niż w całym kraju o 29%, zaś w latach 1965—1967 nasilenie zabójstw w Warszawie przewyższało średnią krajową o 100%; różnica wynosi więc 129 punktów. Znaczna różnica (88 punktów) występuje również przy nasileniu kradzieży (11%; w 1938 r. i 99% w latach 1965—1967). Natomiast; analogiczne różnicę co do występowania nasilenia fałszerstw, ciężkich uszkodzeń ciała i przestępstw przeciwko władzom i urzędom oraz porządkowi publicznemu są nieznaczne i wynoszą odpowiednio 15, 11 i 4 punkty. Z kolei nasilenie oszustw, które w roku 1938 było w Warszawie o 491% wyższe niż w całym kraju, w latach 1965—1967 przewyższało wprawdzie również znacznie średnią krajową, bo o 118%, niemniej jednak nastąpiło zmniejszenie stopy procentowej o 73 punkty.

Przedstawione dotychczas dane o nasileniu przestępczości w Warszawie dotyczyły krótkich przedziałów czasowych, zarówno w odniesieniu do okresu przedwojennego, jak i powojennego. Powstaje zatem pytanie, na ile są one reprezentatywne dla dłuższych przedziałów czasowych?

Nie dysponujemy, niestety, materiałami statystycznymi, które obrazowałyby kształtowanie się przestępczości w Warszawie w ciągu szeregu lat w okresie przedwojennym. Ponieważ jednak według danych statystyki policyjnej, dotyczących całego kraju, nasilenie przestępczości w roku 1938 było najmniejsze spośród wszystkich lat, począwszy od 1932 r.<sup>94</sup>, można przypuszczać, że i nasilenie przestępczości w Warszawie kształtowało się w 1938 r. poniżej średniej z lat trzydziestych.

<sup>94</sup> por. *Materiały statystyczne*, Zakład Kryminologii INP PAN, Warszawa 1969, tab. 1. 1.



Wykres 1. Nasilenie przestępczości w Warszawie w latach 1954—1973

Na wykresie 1 przedstawiono kształtowanie się nasilenia przestępczości w Warszawie w dwudziestoleciu powojennym — lata 1954—1973, Wykres wskazuje, jak w kolejnych latach kształtowały się współczynniki nasilenia przestępczości obrazujące:

a) liczbę przestępstw zameldowanych MO na terenie Warszawy, która przypada na każdy 1000 mieszkańców<sup>95</sup>,

b) liczbę osób dorosłych, skazanych przez sądy za popełnienie przestępstw na terenie Warszawy, która przypada na każdy 1000 mieszkańców w wieku lat 17 i powyżej,

c) liczbę nieletnich zamieszkałych w Warszawie, skazanych za popełnienie przestępstw, która przypada na każdy 1000 mieszkańców w wieku 10—16 lat.

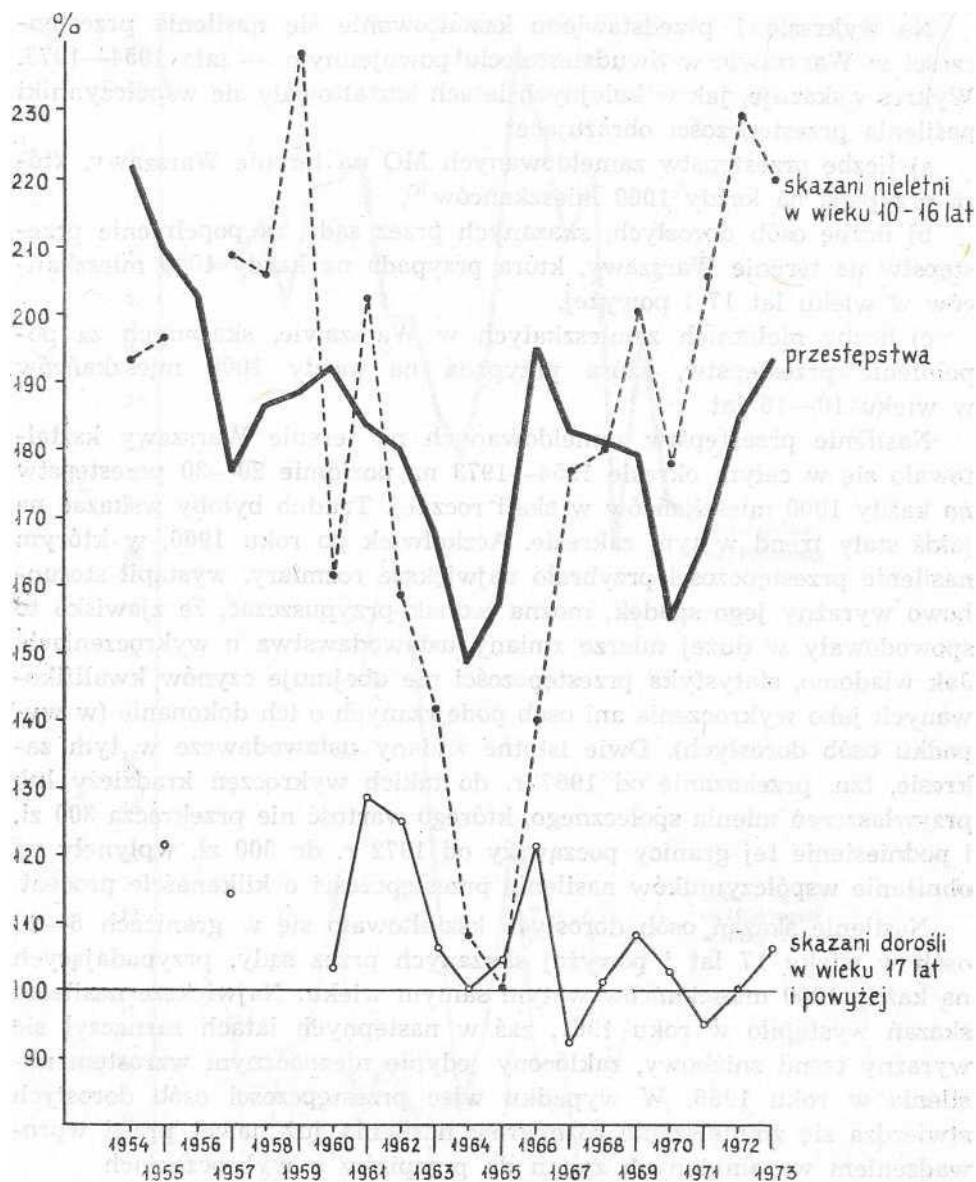
Nasilenie przestępstw zameldowanych na terenie Warszawy kształtowało się w całym okresie 1954—1973 na poziomie 20—30 przestępstw na każdy 1000 mieszkańców w skali rocznej. Trudno byłoby wskazać na jakiś stały trend w tym zakresie. Aczkolwiek po roku 1966, w którym nasilenie przestępczości przybrało największe rozmiary, wystąpił stosunkowo wyraźny jego spadek, można jednak przypuszczać, że zjawisko to spowodowały w dużej mierze zmiany ustawodawstwa o wykroczeniach. Jak wiadomo, statystyka przestępczości nie obejmuje czynów kwalifikowanych jako wykroczenia ani osób podejrzanych o ich dokonanie (w wypadku osób dorosłych). Dwie istotne zmiany ustawodawcze w tym zakresie, tzn. przekazanie od 1967 r. do takich wykroczeń kradzieży lub przywłaszczeń mienia społecznego, którego wartość nie przekracza 300 zł, i podniesienie tej granicy począwszy od 1972 r. do 500 zł, wpłynęły na obniżenie współczynników nasilenia przestępczości o kilkanaście procent.

Nasilenie skazań osób dorosłych kształtowało się w granicach 6—20 osób w wieku 17 lat i powyżej skazanych przez sądy, przypadających na każdy 1000 mieszkańców w tym samym wieku. Największe nasilenie skazań wystąpiło w roku 1961, zaś w następnych latach zaznaczył się wyraźny trend zniżkowy, zakłócony jedynie nieznacznym wzrostem nasilenia w roku 1966. W wypadku więc przestępczości osób dorosłych stwierdza się zmniejszenie rozmiarów nasilenia już nawet przed wprowadzeniem wspomnianych zmian do przepisów o wykroczeniach.

Nasilenie przestępczości nieletnich, mierzone współczynnikiem odnoszącym liczbę nieletnich skazanych przez sądy do ogółu młodzieży w wieku 10—16 lat, nie wykazuje tendencji zniżkowej. Pewne znaczenie ma w tym wypadku niewątpliwie fakt, że wymienione już przepisy dotyczące wykroczeń nie mają zastosowania do przestępczości nieletnich. W rozpa-

---

<sup>95</sup> Według statystyki milicyjnej przestępstw zameldowanych dla lat 1954—1963 i przestępstw stwierdzonych w latach 1964—1973.



Wykres 2. Nasilenie przestępczości w Warszawie w porównaniu do nasilenia przestępczości w całym kraju (poziom nasilenia przestępczości w Polsce w każdym roku = 100%)

trywanym dwudziestolecu nasilenie przestępczości nieletnich kształtowało się w granicach 6—14 skazanych na każdy 1000 mieszkańców w wieku 10—16 lat, przy czym najniższy poziom osiągnęło ono w latach 1964—1965.

Na podstawie wykresu 1 omawialiśmy dotychczas zmiany w rozmiarach nasilenia przestępczości w Warszawie, abstrahując od procesu kształtowania się tego zjawiska w skali całego kraju. Takie postępowanie utrudnia obserwację trendów zmian nasilenia przestępczości, jak bowiem wiadomo, wskazania statystyki przestępczości są w znacznym stopniu uzależnione od szeregu zmieniających się w czasie czynników o charakterze administracyjnym, jak prawo, polityka ścigania, zasady rejestracji itd. Ponieważ jednak, ogólnie rzecz biorąc, zmiany w tym zakresie dotyczą równocześnie całego kraju, zatem odniesienie poziomu nasilenia przestępczości w Warszawie do poziomu nasilenia przestępczości w całym kraju pozwala wyeliminować wpływ czynników zakłócających ocenę.

Taka ocena trendów przestępczości w Warszawie na tle rozmiarów tego zjawiska w całym kraju jest w rozumieniu metodologicznym wprowadzeniem zmiennej kontrolnej — poziomu nasilenia przestępczości w Polsce — do analizy zależności między zmienną czasu a zmienną nasilenia przestępczości w Warszawie. Wynik zastosowania tej procedury przedstawiono na wykresie 2. Dla każdego roku dwudziestolecia 1954—1973 obliczono, o ile procent współczynnik nasilenia przestępczości w Warszawie był większy lub mniejszy od analogicznego współczynnika w kraju. Podobnie jak w wypadku poprzedniego wykresu, również na wykresie 2 zamieszczono dane dotyczące nasilenia zameldowanych przestępstw w stosunku do liczby mieszkańców, nasilenia skazań osób dorosłych w stosunku do liczby mieszkańców w wieku 17 lat i powyżej oraz nasilenia skazań nieletnich w stosunku do liczby mieszkańców w wieku 10—16 lat.

Dane z wykresu 2 wskazują, że nasilenie popełnionych przestępstw w Warszawie kształtowało się wprawdzie w omawianym 20-leciu na poziomie 50—120% wyższym niż w całym kraju, jednakże o ponad 100% było wyższe tylko w latach 1954—1956. Po obniżeniu się tego wskaźnika w następnych latach ulegał on wprawdzie pewnym wahaniom, nie można jednak stwierdzić, że nasilenie popełnionych przestępstw w Warszawie wykazywało tendencję do wzrostu lub obniżania się w stosunku do rozmiarów tego zjawiska w Polsce.

Nasilenie skazań osób dorosłych kształtowało się w Warszawie — według wskazań wykresu 2 — na zbliżonym poziomie jak w całym kraju, wahając się od 10% poniżej średniej krajowej do 30% powyżej tej średniej. W ostatnich latach nastąpiło szczególnie wyraźne zbliżenie poziomu nasilenia skazań osób dorosłych w Warszawie i w całym kraju.

Stosunek nasilenia przestępczości nieletnich w Warszawie i w całym kraju ulegał ogromnym zmianom. Jak wynika z wykresu 2, kształtowało się ono w niektórych latach w Warszawie na poziomie o ok. 130% wyższym niż w Polsce, ale w latach 1964—1965 współczynniki nasilenia

Tablica 2. Przestępstwa stwierdzone na wsi i w miastach różnej wielkości. Średnie roczne współczynniki na 10 000 mieszkańców w latach 1971—1972

Przestępstwa	Wieś	Miasta i osiedla o liczbie ludności							
		do 5 000	5 001—10 000	10 001—20 000	20 001—50 000	50 001—100 000	100 001—200 000	200 001—1 000 000	Warszawa
Ogółem	75,7	164,6	150,8	157,1	179,2	167,6	159,9	205,6	229,3
Uszkodzenie ciała (art. 155 i 156 k.k.)	4,6	7,2	6,0	5,6	5,8	5,3	5,4	6,0	5,5
Udział w bójce lub pobiciu (art. 158 i 159 k.k.)	2,5	2,7	1,8	1,7	1,4	1,3	U	0,9	0,6
Rozbój, kradzież i wymuszenie rozbójnicze (art. 209—211 k.k.)	0,8	2,6	2,2	2,7	3,2	3,2	3,3	3,6	5,3
Kradzież z włamaniem do obiektu uspołecznionego (art. 208 k.k.)	4,5	10,9	10,7	11,9	13,8	13,5	14,5	14,4	15,9
Kradzież z włamaniem do obiektu prywatnego (art. 208 k.k.)	2,3	7,4	7,5	10,3	15,0	15,8	16,5	22,3	30,4
Zagarnięcie mienia społecznego (art. 134, 199—202 i 208 k.k.)	10,0	24,8	22,8	23,9	27,9	27,1	24,8	29,9	29,1
Kradzież mienia osobistego	11,3	27,9	30,7	32,5	42,0	40,3	40,1	50,4	48,4

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO

przestępczości nieletnich w Warszawie i w całym kraju były niemal identyczne.

Dane wykresu 2 prowadzą do bardzo istotnych wniosków. Wyraźnie większe w Warszawie niż w całym kraju nasilenie popełnionych przestępstw jest zgodne z oczekiwaniami, natomiast zaskakujące jest to, że nasilenie ujawnionej przestępczości osób dorosłych jest w przybliżeniu takie samo w Warszawie, jak i w całej Polsce. Bardzo znamienne jest również, że nasilenie ujawnionej przestępczości nieletnich, wyższe w niektórych latach w Warszawie w porównaniu z przestępczością w całym kraju o ponad 100%, w pewnym okresie obniżyło się w Warszawie tak wyraźnie, że nie różniło się wcale, bądź tylko nieznacznie, od poziomu cechującego cały kraj. Nasuwa się podejrzenie, że poziom nasilenia przestępczości nieletnich, ujmowany przez oficjalne statystyki, zależy w dużej mierze od różnego rodzaju czynników o charakterze administracyjnym.

Stwierdzenie, że nasilenie przestępstw zameldowanych w Warszawie jest znacznie większe niż w całym kraju, nie stanowi dostatecznej podstawy do oceny rozmiarów tego zjawiska. Powinna być ona dokonana poprzez zrelatywizowanie nasilenia przestępczości w Warszawie do poziomu cechującego miasta różnej wielkości, zwłaszcza największe. Odpowiednie dane porównawcze zawierają tablice 2 i 3.

Tablica 3. Przestępstwa stwierdzone w największych miastach. Średnie roczne współczynniki na 10 000 mieszkańców w latach 1964/1965, 1967/1968 i 1971/1972

Miasto	1964/1965	1967/1968	1971/1972
M.st. Warszawa	230,1	270,2	229,3
Łódź	192,8	222,2	180,9
Kraków	274,0	240,6	216,1
Wrocław	261,4	305,0	231,3
Poznań	213,2	237,5	192,4
Gdańsk	221,7	233,0	171,1
Szczecin	311,5	281,7	250,6
Katowice	189,5	166,1	158,1
Bydgoszcz	156,5	138,2	143,2
Lublin	211,1	263,3	223,8
Gdynia	254,3	279,9	206,5

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

W tablicy 2 pragniemy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że nasilenie przestępczości w miastach nie zależy w zasadzie od ich wielkości (szczególnie jeżeli bierze się pod uwagę przestępstwa ogółem, a nie poszczególne kategorie przestępstw). Wprawdzie nasilenie przestępczości

w miastach największych, liczących ponad 200 tysięcy mieszkańców, jest przeciętnie większe niż w miastach mniejszych, jednakże w miastach liczących do 200 tysięcy mieszkańców rozmiary nasilenia przestępczości nie mają żadnego związku z wielkością miasta. Uwagę zwraca fakt, że nasilenie przestępczości w miastach najmniejszych jest większe zarówno od przeciętnego dla miast liczących od 5 do 20 tysięcy mieszkańców, jak i dla miast od 100 do 200 tysięcy mieszkańców. Jak zresztą wynika z tablicy 3 nasilenie przestępczości w niektórych miastach największych (Katowice i Bydgoszcz) jest niższe od przeciętnego dla miast najmniejszych do 5 tysięcy mieszkańców.

Na dane przedstawione w tablicy 2 można jednak spojrzeć także z innego punktu widzenia. Jeżeli mianowicie poziom nasilenia przestępczości w miastach rozmaitej wielkości odniesie się do rozmiarów nasilenia tego zjawiska na wsi, to okaże się, że różnice nasilenia przestępczości pomiędzy miastami wydają się mało istotne.

Tak więc, o ile już w miastach liczących do 5 tysięcy mieszkańców nasilenie przestępczości jest większe niż na wsi aż o ponad 117%, to w stosunku do tych największych miast średnie nasilenie przestępczości w miastach liczących ponad 200 tysięcy mieszkańców jest większe tylko o niecałe 25%.

Powyższe dane upoważniają do wniosku, że zasadnicza różnica nasilenia ujawnionej przestępczości występuje w ogólnym podziale miasto—wieś, jest zaś mniej istotna w wypadku zróżnicowania pod tym względem miast rozmaitej wielkości.

Można jednak przypuszczać, że znaczna rozpiętość pomiędzy nasileniem przestępczości w miastach i na wsi jest w głównej mierze wynikiem zróżnicowania tych dwóch typów skupisk ludzkich pod względem administracyjnym i demograficznym. Nie ulega wątpliwości, że w miastach częściej dochodzi do zameldowania o przestępstwie przez osobę poszkodowaną, jak i do ujawnienia przestępstwa innymi sposobami, w konsekwencji więc do milicji w miastach docierają zapewne informacje o większej części popełnionych przestępstw niż na wsi. Wiadomo również, że wśród mieszkańców miast występuje większy odsetek ludności w wieku najczęściej spotykanym wśród przestępców, co w wypadku obliczania współczynników nasilenia przestępczości w stosunku do ogółu mieszkańców danego typu miejscowości powoduje zwiększenie współczynników w miastach w porównaniu ze wsią. Tak więc np. według danych Spisu Powszechnego w 1970 r. ludność w wieku 15—49 lat stanowiła na wsi 47,1%, zaś w miastach 56,5%, a w Warszawie nawet 57,1%. Z kolei wiadomo również, że w miastach przebywa codziennie znacznie więcej ludności niż jest faktycznie zameldowanej. Dojazdy do pracy, do szkoły, w celu zrobienia zakupów lub w poszukiwaniu rozrywki zwią-



szają ogromnie liczbę ludności przebywającej na terenach miast, przy czym jest rzeczą oczywistą, że przestępstwa mogą być popełniane zarówno przez stałych mieszkańców, jak i przez przybyszów. O rozmiarach codziennych dojazdów do miast świadczą choćby dane dotyczące Warszawy, gdzie w 1973 r. do pracy dojeżdżało 164,5 tys. osób, podczas gdy liczba osób wyjeżdżających z Warszawy do pracy wyniosła zaledwie 16,2 tys.<sup>96</sup>.

Biorąc pod uwagę dane tablicy 3, widzimy, że nasilenie przestępstw stwierdzonych w Warszawie w porównaniu z 10 największymi miastami w Polsce kształtowało się wprawdzie w ciągu szeregu lat na poziomie wyższym od przeciętnego dla tej klasy miejscowości, nie osiągało jednak poziomu najwyższego. Tak więc w latach 1964/1965 wyższe niż w Warszawie nasilenie przestępczości występowało w Szczecinie, Krakowie, Wrocławiu i Gdyni, w latach 1967/1968 z tej grupy miast ubył Kraków, zaś w latach 1971/1972 — Gdynia. Tak więc w tym ostatnim okresie większe niż w Warszawie nasilenie przestępczości występowało w Szczecinie i Wrocławiu. Nie ulega zatem wątpliwości, że nasilenie przestępczości w Warszawie, aczkolwiek nie jest bynajmniej największe wśród miast liczących ponad 200 tys. mieszkańców, podlegało jednak w ostatnich latach niekorzystnym zmianom, bowiem w uszeregowaniu tych miast według wielkości współczynników nasilenia przestępczości Warszawa przesunęła się z miejsca 5 na 3.

Odrębne zagadnienie stanowi jednak struktura przestępczości. Jak wynika z tablicy 2, różni się ona nieco w miastach największych, a zwłaszcza w Warszawie, od struktury przestępczości w miastach małych. O ile przestępstwa przeciwko osobie (uszkodzenia ciała i bójki) są przestępstwami zdecydowanie częściej występującymi w miastach małych niż dużych, to z kolei przestępstwa przeciwko mieniu prywatnemu są najbardziej nasilone w miastach dużych. Nasilenie przestępstw przeciwko mieniu społecznemu nie zależy w zasadzie od wielkości miast, przy czym dotyczy to zwłaszcza zagarnięć mienia, w mniejszym zaś stopniu włamań.

Powyższe uwagi o różnicach w strukturze przestępczości pomiędzy miastami małymi i dużymi dotyczą w zasadzie również i Warszawy. Biorąc bowiem tylko pod uwagę miasta liczące powyżej 200 tys. mieszkańców, stwierdza się, że Warszawa charakteryzuje się — w stosunku do przeciętnej dla wymienionej kategorii miast — na ogół zbliżonym nasileniem poszczególnych kategorii przestępstw, z dwoma jednak wyraźnie zaznaczonymi wyjątkami. W Warszawie występuje mianowicie wyraźnie wyższe nasilenie włamań (zwłaszcza do obiektów prywatnych) oraz rozbojów.

---

<sup>96</sup> Por. „Rocznik Statystyczny”, 1974, s. 8.

Można przypuszczać, że większe nasilenie przestępstw przeciwko mieniu prywatnemu w Warszawie i w ogóle w dużych miastach wynika przeważnie z tego, że duże miasta stwarzają warunki dla stosunkowo długotrwałej działalności zarówno miejscowych przestępców, jak i przybywających nawet z odległych terenów, którzy niejednokrotnie przed ujęciem ich przez organy ścigania potrafią dokonać znacznej liczby przestępstw przeciwko mieniu.

Wskazaliśmy już poprzednio, że wprawdzie Warszawa charakteryzuje się wyższym od przeciętnej krajowej nasileniem ujawnionych przestępstw, jednakże nasilenie skazań osób dorosłych za przestępstwa popełnione na terenie Warszawy jest zbliżone do przeciętnej dla całego kraju. Obecnie zajmujemy się bardziej szczegółowo tym zagadnieniem.

Tablica 4. Dorośli skazani przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego według miejsca popełnienia przestępstwa. Współczynniki na 10 000 mieszkańców (z uwzględnieniem płci) w wieku 17 lat i powyżej. Lata 1971—1973

Rok	Polska		Warszawa	Kraków	Łódź	Poznań	Wrocław
	wieś	miasto					
Mężczyźni i kobiety							
1971	66,6	100,1	81,2	88,0	75,9	80,6	96,7
1972	57,1	81,9	70,7	77,7	59,9	63,3	79,8
1973	47,7	73,3	66,5	65,1	71,2	62,3	68,6
Średnia roczna	57,1	85,1	72,8	76,9	69,0	68,7	81,7
Mężczyźni							
1971	124,5	189,8	156,9	167,6	146,2	152,9	179,7
1972	105,3	153,4	135,5	147,8	113,5	120,1	148,9
1973	88,2	137,3	128,6	123,7	133,5	116,6	129,3
Średnia roczna	106,0	160,2	140,3	146,4	131,1	129,9	152,6
Kobieta							
1971	12,0	20,9	19,2	18,0	18,0	18,8	21,8
1972	11,5	18,5	17,2	15,3	15,3	14,4	16,9
1973	9,2	16,2	15,0	13,1	19,2	15,4	13,2
Średnia roczna	10,9	18,5	17,1	15,6	17,5	16,2	17,3

Źródło: dane z Ministerstwa Sprawiedliwości.

W tablicy 4 zamieszczono dane obrazujące rozmiary skazań sądowych osób dorosłych za przestępstwa popełnione na terenach wiejskich i miejskich całego kraju oraz w 5 największych miastach: Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu, w latach 1971—1973. Pragniemy zwrócić uwagę, że dane w tablicy 4 dotyczą miejsca popełnienia przestępstwa, nie zaś miejsca zamieszkania osób skazanych.

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na znamieny fakt, że w całym rozpatrywanym okresie nasilenie skazań osób dorosłych, zarówno

w Warszawie, jak i w pozostałych 4 największych miastach Polski, było niższe od przeciętnego dla ogółu miast w kraju. Zdaje się to wskazywać, że podobnie jak w wypadku ogólnego nasilenia stwierdzonych przestępstw (por. tab. 2) również nasilenie skazań osób dorosłych nie zależy od wielkości miasta<sup>97</sup>.

Z kolei nasilenie skazań osób dorosłych w Warszawie było niższe zarówno od nasilenia przestępczości w Krakowie i Wrocławiu, jak i od przeciętnego dla ogółu miast (średnio o 14,4%). Na marginesie zasygnalizować należy interesujący fakt, iż w świetle przytoczonych danych nasilenie skazań osób dorosłych w Warszawie było wbrew potocznym oczekiwaniom wyższe od nasilenia na wsi zaledwie o 27,5%.

Komentarza wymagają różnice wskazań tablic 2 i 4. W świetle danych statystyki milicyjnej nasilenie przestępstw stwierdzonych w Warszawie było wyższe niż w pozostałych miastach pogrupowanych według liczby mieszkańców (por. tab. 2), natomiast gdy rozpatrujemy nasilenie skazań osób dorosłych za popełnienie przestępstw w Warszawie i innych miastach (por. tab. 4) widzimy, że zarówno w Warszawie, jak i w pozostałych największych miastach Polski jest ono niższe od przeciętnej dla ogółu miast w Polsce. Wyjaśnienia tej różnicy szukać można w fakcie szczególnie dużego nasilenia przestępczości nieletnich w dużych miastach, a także w większej przypuszczalnie w wielkich miastach liczbie sprawców nie wykrytych.

Jak już było powiedziane, dane w tablicy 4 dotyczą miejsca popełnienia przestępstwa przez osoby dorosłe, skazane przez sądy, nie zaś miejsca zamieszkania tych osób. Ponieważ jednak w miastach przebywa codziennie znacznie większa liczba osób, niż wynikałoby to z oficjalnych danych o liczbie mieszkańców, zaś współczynnik nasilenia przestępczości uzyskano w wyniku odniesienia liczby osób skazanych za popełnienie przestępstwa w danej miejscowości do liczby stałych jej mieszkańców, nie odzwierciedlają one zatem rzeczywistej proporcji przestępców wśród mieszkańców. Aby ustalić taką proporcję, czyli stopień kryminalizacji mieszkańców danej miejscowości, należałoby odnieść liczbę dorosłych przestępców zamieszkałych na stałe w danej miejscowości (bez względu na to, gdzie popełnili przestępstwa) do ogólnej liczby dorosłych stałych mieszkańców tejże miejscowości.

Nie dysponujemy, niestety, danymi o liczbie dorosłych mieszkańców Warszawy, którzy zostali skazani za popełnienie przestępstw<sup>98</sup>. Istnieją jednak opracowania, w których uwzględnia się miejsce zamieszkania do-

<sup>97</sup> Nie dysponujemy niestety danymi o rozmiarach przestępczości osób dorosłych w miastach różnej wielkości.

<sup>98</sup> W statystyce sądowej nie stosuje się podziału dorosłych osób skazanych według miejsca zamieszkania.

rosłych, skazanych przez sądy, w ogólnym podziale na miasta i wieś. Ponieważ jednak, jak wskazują dane z tablicy 4, nasilenie skazań według miejsca popełnienia przestępstw jest w Warszawie niższe niż wśród ogółu miast w Polsce, można zatem przypuszczać, że również stopień kryminalizacji dorosłych mieszkańców Warszawy nie powinien być wyższy niż dorosłych mieszkańców ogółu miast. Omawiane zagadnienie rozpatrzmy więc na podstawie dostępnych materiałów dotyczących miast ogółem i wsi.

A. Kobus opracował dane dla lat 1967—1968, które obrazują różnice w stopniu kryminalizacji ludności miejskiej i wiejskiej, przy uwzględnieniu — po pierwsze — miejsca zamieszkania osób skazanych i — po drugie — różnicy w strukturze wieku i płci mieszkańców miast i wsi<sup>99</sup>.

Tak więc, biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania skazanych, A. Kobus stwierdza, że w latach 1967—1968 nasilenie skazań wśród dorosłych mieszkańców miast było tylko o 16% wyższe niż wśród mieszkańców wsi<sup>100</sup>. Porównując ten wskaźnik z danymi przedstawionymi przez nas w tablicy 4, z których wynika, że nasilenie skazań według miejsca popełnienia przestępstwa w miastach jest o 49% wyższe niż na wsi, widzimy, że stanowi to bardzo istotną różnicę. Co więcej, biorąc dodatkowo pod uwagę odmienną strukturę wieku i płci mieszkańców miast i wsi, A. Kobus ustalił, że w rzeczywistości nasilenie skazań wśród dorosłych mieszkańców miast było tylko o 9,4% wyższe niż wśród dorosłych mieszkańców wsi<sup>101</sup>.

W przypadku przestępczości nieletnich nie ma większego znaczenia, czy statystyka skazań dotyczy miejsca popełnienia przestępstwa, czy też miejsca zamieszkania sprawcy. Nieletni popełniają bowiem zdecydowaną większość przestępstw w pobliżu miejsca zamieszkania. W statystyce sądowej podaje się — odmiennie niż w wypadku dorosłych — liczby skazań nieletnich według miejsca ich zamieszkania, nie zaś miejsca popełnienia przestępstwa.

Podobnie jak w wypadku statystyki skazań dorosłych również w odniesieniu do nieletnich nie podaje się w statystyce sądowej systematycznych danych o liczbach skazanych w miastach różnej wielkości, dlatego podawane przez nas dane będą z konieczności fragmentaryczne i dotyczyć będą różnych lat.

Z tablicy 5 wynika niedwuznacznie, że w interesujących nas aspektach przestępczość nieletnich kształtuje się wyraźnie odmiennie niż prze-

---

<sup>99</sup> Por. A. Kobus: *Przestępczość wśród ludności zamieszkałej w miastach i na wsi (natężenie i struktura)*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego”, 1974, nr 1.

*Ibidem*, s. 164.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 174.

Tablica 5. Nietletni skazani przez sądy według miejsca zamieszkania. Współczynniki na 10 000 nieletnich (z uwzględnieniem płci) w wieku 10—16 lat. Lata 1971—1973

Rok	Polska		Warszawa	Kraków	Łódź	Poznań	Wrocław
	wieś	miasto					
1971	31,4	84,2	116,7	72,6	57,3	84,2	93,5
1972	31,3	90,0	135,4	87,9	69,4	82,3	99,3
1973	32,6	94,3	133,7	89,5	83,1	90,3	85,9
Średnia roczna	31,8	89,5	128,6	83,9	69,9	85,7	92,9
	Chłopcy						
1971	57,5	155,0	215,9	137,1	106,5	153,3	170,5
1972	57,2	167,5	248,1	169,6	124,4	153,4	180,1
1973	58,8	173,6	248,9	163,2	151,6	157,9	159,8
Średnia roczna	57,8	165,4	237,6	156,6	127,5	154,9	170,1
	Dziewczęta						
1971	4,2	11,1	13,3	7,7	5,7	12,5	13,3
1972	3,8	12,6	18,4	9,6	12,1	9,0	15,2
1973	4,4	14,5	14,1	10,4	11,3	21,1	11,2
Średnia roczna	4,1	12,7	15,3	9,2	9,7	14,2	13,2

Źródło: dane z Ministerstwa Sprawiedliwości.

stępczość osób dorosłych. Po pierwsze bowiem nasilenie skazań nieletnich było w miastach przeciętnie aż o 181% wyższe niż na wsi, po drugie zaś przybrało ono w Warszawie szczególnie duże rozmiary, przewyższające nie tylko poziom cechujący ogół miast w Polsce, ale także pozo-

Tablica 6. Skazania nieletnich (na 10 000 mieszkańców) w miastach różnej wielkości w latach 1963/1965 (przeciętnie w roku) i w 1968 r.

Miasta	1963—1965	1968
Warszawa*	12,0	16,4
Kraków	9,2	11,9
Łódź*	11,7	11,2
Poznań	11,3	16,2
Wrocław	14,3	20,4
inne miasta:		
pow. 200 tys. mieszkańców	12,5	17,1
od 100 do 200 tys. mieszkańców	13,2	12,6
od 50 do 100 tys. mieszkańców	15,8	16,3
do 50 tys. mieszkańców	12,4	14,9

\* Obliczenia dla lat 1963—1965 wykonano na podstawie danych o skazaniach nieprawomocnych.

Źródło: A. Kobus: *Regionalne porównania przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1958—1968*, „Przegląd Penitencjarny”, 1970, nr 4.

stałe 4 największe miasta, wymienione w tablicy 4. Z kolei zwraca uwagę, że w miastach tych nasilenie przestępczości nieletnich jest albo niższe od przeciętnego dla ogółu miast, albo nieznacznie tylko wyższe (Wrocław). Skłania to do przypuszczenia, że podobnie jak w wypadku zarówno ogólnego nasilenia ujawnionych przestępstw, jak i nasilenia skazań osób dorosłych, także nasilenie skazań nieletnich nie zależy do wielkości miast. Na rzecz takiego stanowiska świadczą również inne dane, które przedstawiamy w tablicy 6. Trzeba jednak podkreślić, że wskazania tablicy 6 mogą nie być w pełni miarodajne, współczynniki obliczono bowiem w stosunku do ogółu mieszkańców, nie zaś do kategorii wieku 10—16 lat.

Dane tablicy 6 zdają się uprawdopodobniać hipotezę o braku związku między wielkością miast a rozmiarami nasilenia przestępczości nieletnich. Nie można jednak przyjąć takiego stanowiska bez pewnych zastrzeżeń. Po pierwsze bowiem odniesienie liczb skazanych nieletnich do ogółu mieszkańców, a nie do mieszkańców w wieku 10—16 lat, usprawiedliwione brakiem odpowiednich danych dla miast różnej wielkości, powodować może zatarcie różnicy pomiędzy rozmiarami zjawiska w miastach dużych lub małych. Po drugie zaś nie można wykluczyć, że „ciemna liczba” przestępstw nieletnich jest w dużych miastach większa niż w małych miastach. Niemniej jednak z tablicy 6 wynika, że w latach 1963—1965 nasilenie przestępczości nieletnich w miastach liczących mniej niż 50 tys. mieszkańców kształtowało się na zbliżonym poziomie jak w miastach liczących powyżej 200 tys. mieszkańców, zaś największe rozmiary zjawiska występowały w miastach średniej wielkości, liczących od 50 do 100 tys. mieszkańców. W odniesieniu do danych z roku 1968 nie można mówić o wyraźnym potwierdzeniu powyższej hipotezy, jednakże i w tym wypadku różnice w poziomie nasilenia przestępczości nieletnich w miastach różnej wielkości są nieznaczne i nie wykazują wyraźnego trendu.

Ze względu na stwierdzony brak związku pomiędzy wielkością miast a wysokością nasilenia przestępczości możemy w dalszych rozważaniach wykorzystać dostępne dane o nasileniu skazań wśród mieszkańców miast (bez względu na ich wielkość) i wsi w bardziej szczegółowym rozbiciu na kategorii wieku.

Dane te pozwalają, naszym zdaniem, na wyciągnięcie również pewnych wniosków — aczkolwiek nie bez zastrzeżeń — o stopniu kryminalizacji mieszkańców Warszawy w różnym wieku w porównaniu do terenów mniej zurbanizowanych. Jak wynika bowiem z materiałów z lat 1967—1968, opracowanych przez A. Kobusa<sup>102</sup>, nasilenie skazań wśród

---

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 164.

nioletnich w wieku 10—12 lat, zamieszkałych w miastach, wyrażało się współczynnikiem 54,6 na 10 000 dzieci w tym samym wieku i było aż 3,1 razy wyższe niż wśród tej samej kategorii nioletnich na wsi (współczynnik 17,6), a w odniesieniu do nioletnich w wieku 13—16 lat 2,4 razy wyższe (odpowiedni współczynnik w miastach wynosił 147,2, a na wsi 62,3). Natomiast w wypadku młodocianych w wieku 17—20 lat nasilenie skazań wśród mieszkańców miast było już tylko 1,2 razy wyższe w miastach niż na wsi (współczynnik w miastach 187,6, a na wsi 153,3), zaś w następnej kategorii wieku (21—24 lat) było ono nawet mniejsze w miastach niż na wsi. Jeżeli bierze się pod uwagę starsze grupy wieku, to nasilenie skazań wśród mieszkańców miast i wsi jest bardzo zbliżone.

Pragniemy zwrócić uwagę na uderzające zjawisko, że o ile poziom kryminalizacji nioletnich mieszkańców miast jest wyraźnie wyższy niż ich rówieśników z terenów wiejskich, to już począwszy od pierwszej kategorii wieku, wykraczającej poza kodeksową granicę nioletniości, którą jest 17 lat, wspomniana różnica przestaje praktycznie istnieć. Wyjaśnienia tego stanu rzeczy można by poszukiwać w wielu czynnikach, jednakże trudno sobie wyobrazić, żeby wiek 17 lat stanowił rzeczywiście wyraźnie zaznaczoną barierę, powyżej której zwiększa się radykalnie liczba przestępców wśród ludności wiejskiej. Bardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem byłoby, oczywiście, znowuż odwołanie się do zakłóceń wskazań statystyki przestępczości przez problem „ciemnej liczby”, chociaż można go również poszukiwać w czynnikach o charakterze administracyjnym. W naszej jednak intencji przytoczenie powyższych danych służyć ma również innemu celowi, wskazania mianowicie jeszcze jednego argumentu na rzecz stanowiska, że statystyka nie jest w pełni miarodajna dla określenia różnic pomiędzy nasileniem przestępczości nioletnich na różnych terenach. Tego rodzaju dodatkowy argument jest o tyle istotny, że poprzednio wskazywaliśmy kilkakrotnie na przesłanki, iż rozmiary nasilenia przestępczości nioletnich w Warszawie mogą w rzeczywistości kształtować się mniej niekorzystnie w stosunku do innych terenów kraju, niż wynikałoby to z danych statystycznych dotyczących niektórych okresów czasu.

\* \* \*

W niniejszym rozdziale rozpatrywaliśmy kształtowanie się przestępczości w Warszawie na tle całego kraju.

W okresie powojennym nasilenie ujawnionych przestępstw na terenie Warszawy w znacznie większym stopniu niż przed wojną przewyższało średnią krajową. Niemniej jednak od szeregu lat nie występuje już tendencja do powiększania się różnicy w rozmiarach tego zjawiska pomiędzy Warszawą a resztą kraju.

Na tle innych miast w Polsce nasilenie ujawnionych przestępstw kształtuje się w Warszawie na wysokim poziomie, aczkolwiek nie jest bynajmniej najwyższe. W tym aspekcie zwraca uwagę fakt, że rozmiary nasilenia popełnionych przestępstw nie zależą od wielkości miast. Linią demarkacyjną stanowi w tym wypadku podział miasto—wieś, natomiast zróżnicowanie miast według wielkości w świetle oficjalnej statystyki nie ma istotnego znaczenia.

Inaczej kształtuje się struktura popełnianych przestępstw. Warszawa — podobnie jak i inne największe miasta w Polsce — wyróżnia się szczególnie dużym nasileniem przestępstw przeciwko mieniu, zwłaszcza indywidualnemu. Natomiast nasilenie przestępstw przeciwko osobie jest w Warszawie wyraźnie niższe niż w małych miastach.

Powyższe wnioski oparte zostały na danych dotyczących liczby ujawnionych przestępstw w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców Warszawy (lub innych typów miejscowości w wypadku danych porównawczych). Odrębne zagadnienie stanowią jednak rozmiary przestępczości wyrażanej liczbami osób skazanych za ich popełnienie. W tym bowiem wypadku liczby przestępców relatywizuje się do wyższych kategorii demograficznych niż ogół mieszkańców danego terenu, co pozwala na rozpatrywanie nasilenia przestępczości wśród ludności będącej w określonym wieku.

Biorąc pod uwagę przestępczość osób dorosłych, istotne jest rozróżnienie jej nasilenia według miejsca popełnienia czynu i według miejsca zamieszkania sprawcy. Nasilenie ujawnionej przestępczości osób dorosłych według miejsca popełnienia czynów kształtuje się w Warszawie na poziomie zbliżonym do przeciętnego w całym kraju, przy czym jest ono wyraźnie niższe niż w pozostałych miastach branych ogółem.

Brak jest natomiast odpowiednich danych dla Warszawy, które umożliwiłyby porównanie frakcji przestępców wśród jej mieszkańców oraz wśród mieszkańców innych typów miejscowości. Ponieważ jednak z dostępnych danych dotyczących miejsca zamieszkania osób skazanych za popełnienie przestępstw wynika, że frakcje przestępców wśród mieszkańców miast branych ogółem i wśród mieszkańców wsi są zbliżone, i biorąc pod uwagę poprzednie stwierdzenia — można przypuszczać, że również stopień kryminalizacji ludności Warszawy kształtuje się na zbliżonym poziomie, jak na innych terenach kraju (a więc zarówno w miastach, jak i na wsi).

Odmienne podejść należy do problemu przestępczości nieletnich. W tym wypadku rozróżnienie według miejsca popełnienia czynu i miejsca zamieszkania jest nieistotne, nieletni bowiem popełniają najczęściej przestępstwa w bezpośredniej bliskości miejsca zamieszkania. Trzeba podkreślić, że o ile w świetle statystyki sądowej nasilenie przestępczości nie-



letnich w miastach branych ogółem jest ponad dwukrotnie wyższe niż na wsi, to w Warszawie jest ono przeciętnie jeszcze wyższe. Istnieje jednak szereg przesłanek dla uznania, że trzeba z wielką ostrożnością podchodzić do wskazań statystyki przestępczości dotyczącej nieletnich, wiele bowiem czynników składa się na to, że na niektórych terenach lub w pewnych okresach czasu zanika ona w sposób wyraźny rzeczywiste rozmiary tego zjawiska.

### III. PRZESTĘPCZOŚĆ W DZIELNICACH WARSZAWY WEDŁUG MIEJSCA POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

Badając problem rozmieszczenia zjawiska przestępczości na obszarze miast, trudno jest nie odczuwać niepokoju, że wyniki dokonanej analizy mogą się szybko zdezaktualizować. Z jednej bowiem strony wielkie miasto jest strukturą dynamiczną, reagującą zwłaszcza na intensywną działalność inwestycyjną, w wyniku której znikają jedne fragmenty miasta, a pojawiają się inne, z drugiej zaś strony niepewność rodzi się ze świadomości, że materiały obrazujące przestępczość na poszczególnych terenach miasta, dotyczące z konieczności krótkich okresów czasu, mogą nie być w pełni reprezentacyjne dla dłuższych okresów.

Wydaje się jednak, że powyższe zastrzeżenia dotyczą przede wszystkim takich analiz, których obiektami są małe rejony miasta, liczące do kilkunastu tysięcy mieszkańców. Wybudowanie nowego osiedla lub wyburzenie starego, rozpoczęcie działalności przez duże przedsiębiorstwo bądź obiekt publiczny mogą zasadniczo zmienić charakter małego rejonu. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy jako jednostki analizy bierze się pod uwagę całe dzielnice miasta, z których każda liczy ok. 200 tys. mieszkańców. Można oczekiwać, że zachodzące zmiany nie powinny w krótkim czasie przeobrazić zasadniczo tak dużych zbiorowości; ponadto istnieją w niektórych wypadkach przesłanki dla założenia, iż kierunek tych zmian jest zgodny z charakterem dzielnic.

Bez względu jednak na to, jakie stanowisko przyjmie się w rozważanej kwestii, w pierwszej kolejności należy sprawdzić na materiałach statystycznych, czy istnieje specyfika przestępczości poszczególnych dzielnic Warszawy i czy można mówić o jej utrzymywaniu się przez dłuższy okres czasu. Nie mamy, niestety, szczegółowych danych o kształtowaniu się przestępczości w poszczególnych dzielnicach Warszawy w okresie przedwojennym. Pominąwszy zresztą brak danych statystycznych niemożliwe jest porównywanie rozmieszczeń terytorialnych przestępczości ze względu na zmiany dzielnic administracyjnych miasta.

Tablica 7. Przestępstwa stwierdzone popełnione na terenach dzielnic Warszawy w 1965  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 10 000 mieszkańców

Przestępstwa	Mokotów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a	3382	3568	5265	6860	3268	2604
	b	165,70	144,93	166,96	315,27	168,71	213,09
Zabójstwa	a	3	1	10	7	1	2
	b	0,15	0,28	0,05	0,60	0,05	0,16
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a	33	18	32	39	22	26
	b	1,62	1,27	1,50	1,86	1,13	2,13
Bójki lub pobicia	a	15	4	3	17	10	14
	b	0,73	0,28	0,14	0,72	0,52	1,14
Zgwałcenia	a	19	2	22	23	15	13
	b	0,93	0,14	1,03	0,96	0,77	1,06
Znęcanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym	a	165	92	131	90	174	140
	b	8,08	6,52	6,13	12,15	8,98	11,46
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a	36	13	92	111	32	38
	b	1,76	0,92	4,30	4,25	1,65	3,11
Włamania do obiektów społecznych	a	182	82	170	441	98	82
	b	8,92	5,81	7,95	12,87	5,06	6,71
Włamania do obiektów prywatnych	a	194	92	473	530	181	207
	b	9,50	6,52	22,13	22,27	9,34	16,94
Zagarnięcia mienia społecznego	a	847	361	568	1249	654	489
	b	41,50	25,58	26,58	62,03	33,76	40,02
Kradzieże mienia osobistego i in-dywidualnego	a	535	297	675	1724	685	515
	b	26,21	21,05	31,59	54,61	35,36	42,14
Oszustwa	a	103	16	30	169	35	42
	b	5,05	1,13	1,40	8,02	1,81	3,44

Brak danych co do przestępstw przeciwko władzom i urządcom oraz co do lekkiego uszkodzenia ciała i naruszenia nietykalności cielesnej  
Zródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

Tablica 8. Przepięstwa stwierdzone popełnione na terenach dzielnic Warszawy w 1968 r.  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 10 000 mieszkańców

Przestępstwa		Mokotów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a	3426	2363	4424	4766	9257	4206	3522
	b	167,94	157,22	199,82	319,01	442,49	214,92	236,69
Zabójstwa	a	3	2	2	7	5	5	1
	b	0,15	0,13	0,09	0,47	0,24	0,25	0,07
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a	38	25	31	33	30	24	25
	b	1,86	1,66	1,40	2,21	1,43	1,23	1,68
Bójki lub pobicia	a	12	4	11	7	7	13	7
	b	0,59	0,27	0,50	0,47	0,33	0,66	0,47
Lekkie uszkodzenia ciała i naruszenia nieetykalności cielesnej	a	202	149	197	191	399	176	129
	b	9,90	9,91	8,89	12,78	19,07	8,99	8,67
Przeciwko władzom i urzędom	a	513	316	692	663	1175	619	407
	b	25,15	21,02	31,25	44,38	56,17	31,63	27,35
Zgwałcenia	a	10	8	15	19	8	17	6
	b	0,49	0,53	0,68	1,27	0,38	0,87	0,40
Znęcanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym	a	55	87	164	108	95	204	81
	b	2,70	5,79	7,41	7,23	4,54	10,42	5,44
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a	40	44	78	130	175	67	51
	b	1,96	2,93	3,52	8,70	8,36	3,42	3,43
Włamania do obiektów uspołecznionych	a	142	80	127	148	336	208	99
	b	6,96	5,32	5,74	9,91	16,06	10,63	6,65
Włamania do obiektów prywatnych	a	356	233	445	359	754	372	516
	b	17,45	15,50	20,10	24,03	36,04	19,01	34,68
Zagarnięcia mienia społecznego	a	523	347	607	996	1188	745	597
	b	25,64	23,09	27,42	66,67	56,79	38,07	40,12
Kradzieże mienia osobistego i indywidualnego	a	880	471	993	980	• 3664	904	1014
	b	43,14	28,01	44,85	65,59	175,14	46,19	68,14
Oszustwa	a	34	17	53	58	155	19	8
	b	1,67	1,13	2,39	3,88	7,41	0,97	0,54

Zródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

Tablica 9. Przystępstwa stwierdzone popełnione na terenach dzielnic Warszawy w 1971  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 10 000 mieszkańców

Przystępstwa	Mokotów		Ochota	Praga Południe		Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz
	a	b		a	b				
Ogółem	a	3865	2711	4809	5511	7336	4802	3415	
	b	168,04	174,90	217,70	342,08	363,89	242,04	205,29	
Zabójstwa	a	7	5	4	12	4	4	3	
	b	0,30	0,32	0,18	0,74	0,20	0,20	0,18	
Uszkodzenia ciała*	a	89	64	92	157	105	133	103	
	b	3,87	4,13	4,16	9,74	5,21	6,70	6,19	
Bójki lub pobicia	a	5	4	6	17	19	20	4	
	b	0,22	0,26	0,27	1,05	0,94	1,09	0,24	
Naruszenie nietykalności cielesnej	a	106	98	85	116	147	84	58	
	b	4,61	6,32	3,85	7,20	7,29	4,23	3,48	
Przeciwko władzom i urzędom	a	181	213	260	345	665	319	236	
	b	7,87	13,74	11,77	21,41	32,99	16,08	14,18	
Zgwałcenia	a	14	8	28	32	16	15	18	
	b	0,61	0,52	1,27	1,99	0,79	0,76	1,08	
Znęcanie się nad rodziną	a	38	90	77	103	49	70	62	
	b	1,65	5,81	3,48	6,39	2,43	3,53	3,72	
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a	88	46	52	119	165	130	74	
	b	3,83	2,97	2,35	7,39	8,18	6,55	4,45	
Włamania do obiektów uspołecz- nionych	a	209	180	347	566	413	465	294	
	b	9,07	11,61	15,71	35,13	20,49	23,44	17,67	
Włamania do obiektów prywatnych	a	695	322	726	508	898	674	515	
	b	30,22	20,77	32,86	31,53	44,54	33,97	30,95	
Zagarnięcia mienia społecznego	a	522	319	527	968	820	703	527	
	b	22,69	20,58	23,86	60,09	40,67	35,43	31,67	
Kradzieże mienia osobistego i indywidualnego	a	781	492	1045	1131	1981	903	777	
	b	33,96	31,74	47,31	70,20	98,26	45,51	46,69	
Oszustwa	a	182	21	35	38	132	18	111	
	b	7,91	1,35	1,58	2,36	6,55	0,91	0,66	

Obejmuje uszkodzenia ciała b. ciężkie, ciężkie i lekkie.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

W tablicach 7—9 zamieszczono dane (liczby bezwzględne i współczynniki na 10 tys. mieszkańców) obrazujące nasilenie i strukturę przestępczości popełnianej na obszarach wszystkich dzielnic Warszawy w latach 1965, 1968 i 1971. Tak więc dane dotyczą co trzeciego roku z okresu 7 lat. Należy przy tym pamiętać, że począwszy od 1970 r. obowiązuje w Polsce nowy kodeks karny, wobec czego niektóre kategorie przestępstw z zestawienia dotyczącego 1971 r. tylko w przybliżeniu odpowiadają kategoriom przestępstw z lat poprzednich.

Zanim przejdziemy do omówienia danych zawartych we wspomnianych wyżej tablicach, należy zwrócić uwagę na różnice w tablicy dla roku 1971 w porównaniu z pozostałymi. Różnice te wynikły ze zmian w prowadzeniu statystyki milicyjnej po wprowadzeniu nowego kodeksu karnego. Przyjęta w tej tablicy kategoria przestępstw: „uszkodzenia ciała”, oznacza wszystkie uszkodzenia ciała, tj. bardzo ciężkie, ciężkie i lekkie. W materiałach statystycznych dla lat poprzednich lekkie uszkodzenia ciała ujmowano łącznie z naruszeniem nietykalności cielesnej. Wydaje się, że mimo to porównanie danych jest zasadne, a różnica ta nie wpływa w sposób istotny na wymowę przytoczonych tablic.

Mimo braku obiektywnego kryterium określania stopnia stabilności różnic w rozmiarach i strukturze przestępczości pomiędzy dzielnicami w rozpatrywanym okresie czasu, dokładne zapoznanie się z danymi zawartymi w trzech przedstawionych tablicach zdaje się wskazywać na dużą trwałość interesującego nas układu.

Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że w całym rozpatrywanym okresie największe nasilenie przestępczości występowało w dzielnicach Śródmieście i Praga Północ; dzielnice Żoliborz, Wola i Praga Południe cechowało przeciętne nasilenie przestępczości, zaś Mokotów i Ochotę — najmniejsze rozmiary tego zjawiska.

Ponadto każda z dzielnicy charakteryzowała się w całym rozpatrywanym okresie pewnymi specyficznymi elementami struktury przestępczości.

W Śródmieściu, posiadającym najwyższe ogólne nasilenie przestępczości w Warszawie, w każdym z trzech objętych analizą lat występowało szczególnie duże — w stosunku do innych dzielnic — nasilenie przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu (kradzieże i włamania) oszustw i przestępstw przeciwko władzom i urzędom, a także drobnych przestępstw przeciwko osobie (naruszenie nietykalności cielesnej). Natomiast na tle innych dzielnic stosunkowo rzadko występowały tu przypadki znęcania się nad rodziną (przestępstwa popełniane z reguły w stanie nietrzeźwym) i zgwałcenia. Na przeciętnym dla całej Warszawy poziomie występowało nasilenie poważnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (zabójstwa i uszkodzenia ciała) i bójek. Nasilenie przestępstw

przeciwko mieniu społecznemu kształtowało się wprawdzie w Śródmieściu na wysokim poziomie, było ono jednak wyraźnie niższe niż w dzielnicy Praga Północ.

Z kolei Praga Północ znajdowała się na drugim miejscu pod względem ogólnego nasilenia przestępczości. Jak już było powiedziane, występowało na jej obszarze najwyższe w Warszawie nasilenie przestępstw przeciwko mieniu społecznemu (zagarnięcie mienia społecznego), do czego trzeba jeszcze dodać poważne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (zabójstwa i uszkodzenia ciała) i — w nieco mniejszym stopniu — zgwałcenia oraz znęcanie się nad rodziną. Pod względem nasilenia kradzieży, przestępstw przeciwko władzom i urzędom oraz drobnych przestępstw przeciwko osobie dzielnica Praga Północ znajdowała się na drugim miejscu za Śródmieściem. Natomiast na przeciętnym dla Warszawy poziomie kształtowało się na jej obszarze nasilenie włamań do obiektów prywatnych, oszustw i bójek.

Żoliborz należał do grupy dzielnic o przeciętnym poziomie nasilenia przestępczości. Jedyną cechą wyróżniającą to niskie nasilenie drobnych przestępstw przeciwko osobie oraz oszustw.

Wola miała przeciętne nasilenie przestępczości i nie wyróżniała się żadnymi szczególnymi cechami strukturalnymi poza faktem stosunkowo dużego nasilenia rozbojów w 1971 r.

Na Pradze Południe, dzielnicy przeciętnej pod względem poziomu nasilenia przestępczości, zwraca uwagę niski współczynnik dotyczący drobnych przestępstw przeciwko osobie.

Mokotów, zaliczany do dzielnic o najniższym nasileniu przestępczości, posiadał jednak jako cechę charakterystyczną stosunkowo wysokie wskaźniki nasilenia oszustw.

Natomiast Ochota, w której przestępczość również należała do najmniejszej w Warszawie, miała kształtujące się na przeciętnym dla całego miasta poziomie nasilenia przestępstw przeciwko osobie.

Warto może w tym miejscu zatrzymać się na jednym jeszcze aspekcie nasilenia przestępczości w dzielnicach Warszawy. Jeżeli mianowicie potraktuje się łącznie dane o nasileniu popełnień takich czynów, jak zabójstwa, uszkodzenia ciała (b. ciężkie, ciężkie i lekkie), naruszenia nieetykalności cielesnej oraz rozboje, to uzyskamy współczynnik oznaczający nasilenie popełnień czynów połączonych z agresją fizyczną. Możemy go umownie nazwać wskaźnikiem stopnia zagrożenia. Dzielnicami o najwyższym stopniu zagrożenia wspomnianymi przestępstwami o charakterze agresywnym są Praga Północ i Śródmieście, dla których współczynniki kształtowały się odpowiednio 24,6 i 29,4 w 1968 r. oraz 26,1 i 21,8 w 1971 r. Nasilenie popełnień czynów agresywnych w pozostałych dzielnicach kształtowało się na zdecydowanie niższym poziomie i w roku 1988

nie ujawniły się żadne różnice między tymi dzielnicami; w roku 1971 nastąpiło zwiększenie nasilenia popełnień tych czynów na Woli (współczynnik 18,8).

Dotychczas omawialiśmy przestępczość w dzielnicach Warszawy na podstawie danych o popełnionych czynach. Chcąc jednak poszerzyć informacje o charakterze zjawiska, należałoby obok danych o strukturze przestępczości rozpatrzeć także dane o cechach społeczno-demograficznych sprawców przestępstw. W tym celu przedstawimy z kolei kilka tabel zawierających informacje o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstw. Trzeba przy tym pamiętać, że podział na dzielnice dotyczy w tym wypadku miejsca popełnienia czynu, nie zaś miejsca zamieszkania sprawcy.

T a b l i c a 10. Osoby (mężczyźni i kobiety) podejrzane o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach Warszawy według grup wieku. Lata 1968 i 1971  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 mieszkańców w danym wieku

Dzielnica		1968			1971		
		nieletni 10—16 lat	młodociani 17—20 lat	dorośli 21 i więcej lat	nieletni 10—16 lat	młodociani 17—20 lat	dorośli 21 i więcej lat
Mokotów	a	499	300	1440	361	302	1281
	b	18,2	19,8	10,7	13,0	16,6	8,2
Ochota	a	305	222	1082	307	241	1219
	b	15,6	21,1	10,8	17,4	19,0	11,6
Praga Południe	a	631	383	2001	645	387	1766
	b	21,1	25,8	13,3	23,6	23,5	11,5
Praga Północ	a	530	335	2169	846	459	2149
	b	28,0	35,4	20,6	48,0	35,4	19,5
Śródmieście	a	820	420	2552	537	468	2283
	b	35,3	28,5	17,1	26,2	30,8	15,0
Wola	a	554	324	1719	648	371	1514
	b	20,7	22,0	13,1	27,1	21,5	11,0
Żoliborz	a	744	197	901	332	277	1150
	b	37,1	21,8	9,5	15,9	22,5	10,3

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

W tabelicy 10 zamieszczono liczby bezwzględne i współczynniki na 1000 mieszkańców w danym wieku, obrazujące nasilenie przestępczości osób nieletnich (10—16 lat), młodocianych (17—20 lat) i dorosłych (21 i więcej lat) we wszystkich dzielnicach Warszawy w latach 1968 i 1971 (dla 1965 r. nie posiadamy odpowiednich danych). Pierwszą rzeczą, na jaką pragniemy zwrócić uwagę, jest różnica, jaka występuje w uszeregowaniu dzielnic według wysokości współczynników nasilenia w tej tabeli, w porównaniu do uprzednio omawianych tabel (dotyczących nie

osób, lecz czynów). Drugą rzeczą godną uwagi w ^tablicy 10 są różnice pomiędzy rozmieszczeniem nasilenia przestępczości osób młodocianych i dorosłych z jednej strony, a nieletnich z drugiej strony. Omówimy kolejno oba te zagadnienia.

Przede wszystkim zasługuje na podkreślenie, że najwyższe współczynniki nasilenia w odniesieniu do sprawców przestępstw notowano w dzielnicy Praga Północ, nie zaś w Śródmieściu, jak to było w wypadku nasilenia czynów. Wprawdzie w obu ujęciach te dwie dzielnice charakteryzuje najwyższe nasilenie przestępczości w Warszawie, niemniej; jednak zasługuje na uwagę zmiana ich kolejności w wypadku przejścia od czynów do sprawców przestępstw. Następnie zwraca uwagę zmiana pozycji w uszeregowaniu dzielnic dwóch spośród nich: Żoliborza i Pragi Południe. Żoliborz, który w uszeregowaniu według nasilenia czynów zajmował wysoką pozycję, obniżył ją wyraźnie w ujęciu dotyczącym sprawców przestępstw (pomijamy tu sprawę wysokiego nasilenia przestępczości nieletnich w tej dzielnicy w 1968 r., do czego jeszcze powrócimy). Natomiast Praga Południe zajmuje wyższą pozycję w uszeregowaniu dzielnic w ujęciu sprawców przestępstw niż czynów i w zasadzie można przyjąć, że pod względem nasilenia zatrzymań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw na jej obszarze ustępuje ona jedynie Pradze Północ i Śródmieściu.

Niezależnie jednak od pewnych zmian w uszeregowaniu dzielnic, gdy bierze się pod uwagę czyny lub ich sprawców, zwraca uwagę, że największe nasilenie przestępczości występuje zawsze w dwóch dzielnicach: Śródmieściu i Pradze Północ. Wprawdzie próbie interpretacji zróżnicowania poziomu nasilenia przestępczości pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Warszawy poświęcony będzie odrębny rozdział niniejszej pracy, jednak już w tym miejscu można zasygnalizować rzucającą się w oczy prawidłowość. Obie dzielnice o najwyższym poziomie nasilenia przestępczości mają bowiem na swym obszarze największe ośrodki handlowo-rozrywkowe i komunikacyjne miasta. Spełniają one rolę centrów śródmiejskich, jedna dla lewobrzeżnej, a druga dla prawobrzeżnej Warszawy. Tak więc można powiedzieć, że śródmiejski charakter dzielnicy stanowi główny czynnik decydujący o wysokim poziomie nasilenia przestępczości, ujmowanej od strony terenu popełnienia przestępstwa. Wydaje się również, że wysokie nasilenie zatrzymań sprawców przestępstw w obu dzielnicach praskich zdaje się wskazywać na jeszcze jeden istotny czynnik dla poziomu nasilenia przestępczości. Obie dzielnice praskie były bowiem najmniej zniszczone w wyniku działań wojennych i przez wiele lat zachowało się na ich obszarach najwięcej starych budynków o niskim standardzie wyposażenia. Niski standard mieszkań w pewnych rejonach tych dzielnic wpływał niewątpliwie na większą niż gdzie indziej concen-



tracę rodzin o niższym poziomie kulturalnym. Znajduje to prawdopodobnie odbicie w wyższych wskaźnikach przestępczości, dotyczących zwłaszcza sprawców takich przestępstw, których ujawnienie jest łatwiejsze w wypadku popełnienia przestępstwa w pobliżu miejsca zamieszkania.

Tablica 11. Mężczyźni podejrzani o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach Warszawy według grup wieku. Lata 1968 i 1971

a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 mężczyzn w danym wieku

Dzielnica		1968			1971		
		nieletni 10—16 lat	młodociani 17—20 lat	dorośli 21 i więcej lat	nieletni 10—16 lat	młodociani 17—20 lat	dorośli 21 i więcej lat
Mokotów	a	467	264	1176	350	277	1068
	b	33,7	36,9	19,8	25,1	30,3	15,4
Ochota	a	282	202	888	294	213	1001
	b	28,2	35,3	19,7	32,5	32,4	20,9
Praga Południe	a	595	339	1589	613	338	1270
	b	38,6	45,7	24,0	44,2	42,0	18,7
Praga Północ	a	494	282	1697	810	415	1694
	b	51,6	59,6	37,0	91,5	64,1	35,1
Śródmieście	a	759	349	2022	485 z	414	1762
	b	63,7	48,1	31,7	46,9	55,4	27,3
Wola	a	523	288	1384	626	344	1216
	b	37,9	35,0	23,2	49,9	37,1	19,5
Żoliborz	a	727	170	722	306	249	930
	b	70,8	37,1	17,5	29,1	41,6	18,9

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

Z kolei komentarza wymaga kształtowanie się nasilenia przestępczości nieletnich w różnych dzielnicach. O ile uszeregowania dzielnic pod względem nasilenia przestępczości młodocianych i dorosłych są bardzo zbliżone, to w wypadku przestępczości nieletnich uszeregowanie dzielnic jest zasadniczo różne. Dotyczy to zwłaszcza roku 1988, kiedy to zdecydowanie najwyższe nasilenie przestępczości nieletnich wystąpiło na Żoliborzu. Jednakże w roku 1971 rozmiary tego zjawiska w dzielnicy Żoliborz należały do najmniejszych na terenie Warszawy. W tymże 1971 r. najwyższe nasilenie przestępczości nieletnich zanotowano w dzielnicy Praga Północ, a następnie na Woli, przy czym ta ostatnia dzielnica charakteryzowała się w 1968 r. jednym z najniższych wskaźników nasilenia przestępczości nieletnich w Warszawie. Przestępczość nieletnich cechuje więc nie tylko odmienne rozmieszczenie terytorialne niż przestępczość młodocianych i dorosłych, ale również widoczny brak trwałości tego rozmieszczenia (przy czym terytorialne rozmieszczenie przestępczości mło-

dodanych i dorosłych jest stosunkowo trwałe). Niemniej jednak zwraca uwagę, że mimo wyraźnych zmian w uszeregowaniu dzielnic według wysokości nasilenia przestępczości nieletnich w różnych latach Śródmieście i Praga Północ należą zawsze do grupy dzielnic o wysokim poziomie nasilenia tego zjawiska (co potwierdzają również dane z badań z lat wcześniejszych, omówione w rozdziale I niniejszej pracy).

Przejawów znacznie mniejszej stabilności rozmieszczenia nasilenia przestępczości nieletnich niż młodocianych i dorosłych, wyrażających się w fakcie tak zasadniczych zmian w uszeregowaniu dzielnic, niepodobna chyba wyjaśnić inaczej niż zmianami w sposobie ścigania przestępczości nieletnich w niektórych dzielnicach Warszawy.

T a b l i c a 1 2 . Kobiety podejrzane o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach Warszawy według grup wieku. Lata 1968 i 1971

a —liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 kobiet w danym wieku

Dzielnica		1968			1971		
		nieletnie 10—16 lat	młodociane 17—20 lat	dorośle 21 i więcej lat	nieletnie 10—16 lat	młodociane 17—20 lat	dorośle 21 i więcej lat
Mokotów	a	32	36	264	11	25	177
	b	2,4	4,5	3,5	0,8	2,8	2,1
Ochota	a	23	20	194	13	28	177
	b	2,4	4,1	3,5	1,5	4,6	3,1
Praga Południe	a	36	44	412	32	49	416
	b	2,5	5,7	4,9	2,4	5,8	4,8
Praga Północ	a	36	53	472	36	44	375
	b	3,8	11,2	7,9	4,1	6,8	6,1
Śródmieście	a	61	71	530	52	54	423
	b	5,4	9,5	6,1	5,1	7,0	4,8
Wola	a	31	36	335	22	27	256
	b	2,4	5,5	4,6	1,9	3,4	3,4
Żoliborz	a	17	27	179	26	28	167
	b	1,7	6,1	3,3	7,5	4,4	2,7

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Komendy Statystyki Głównej MO.

Przedstawiliśmy dotychczas nasilenie zatrzymań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw na terenach poszczególnych dzielnic, bez względu na płeć tych osób. Ponieważ mężczyźni stanowią zdecydowaną większość wśród sprawców przestępstw, zwłaszcza w młodszych rocznikach wieku, uszeregowania dzielnic według nasilenia przestępczości mężczyzn są prawie identyczne, jak w wypadku brania pod uwagę ogółu podejrzanych, co ilustrują dane z tablicy 11. Nie będziemy tu zatem omawiać szczegółowo zagadnienia zróżnicowania dzielnic pod względem nasilenia

przestępczości mężczyzn. Nieco inaczej wygląda jednak sytuacja, jeśli rozważyć się nasilenie przestępczości kobiet. Pominiemy zatem zagadnienie zróżnicowania dzielnic pod względem nasilenia przestępczości mężczyzn, zajmiemy się zaś tym zagadnieniem tylko w odniesieniu do przestępczości kobiet.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabelicy 12, również w wypadku nasilenia przestępczości kobiet kształtuje się ono na najwyższym poziomie w dzielnicach Śródmieście i Praga Północ (przy czym nie można powiedzieć o dominacji którejś z nich pod tym względem), a w dalszej kolejności na Pradze Południe. Najmniejsze rozmiary tego zjawiska, zwłaszcza w 1971 r., wystąpiły na Mokotowie. Zwraca jednak uwagę, że odmiennie niż w wypadku przestępczości ogółu podejrzanych (czyli bez względu na płeć) jak i przestępczości mężczyzn nasilenie przestępczości kobiet w różnych grupach wieku daje zbliżone uszeregowania dzielnic. Co więcej, w tym ujęciu można raczej mówić o większej zgodności przestępczości kobiet dorosłych z przestępczością nieletnich dziewcząt niż z przestępczością młodocianych kobiet, podczas gdy biorąc pod uwagę przestępczość zarówno ogółu podejrzanych, jak i tylko mężczyzn, występowała większa zbieżność między przestępczością dorosłych i młodocianych. Jeżeli do tego dodamy, że współczynniki nasilenia przestępczości kobiet we wszystkich dzielnicach przybierają najwyższe wartości w kategorii wieku młodocianych, to możemy powiedzieć, że przestępczość młodocianych kobiet stanowi specjalny problem wśród przestępczości kobiet.

W uzupełnieniu informacji o nasileniu przestępczości wśród osób w różnym wieku na obszarach poszczególnych dzielnic Warszawy podamy obecnie dane o strukturze przestępczości tych osób. Ograniczymy się w tym miejscu do przedstawienia danych z roku 1968, co uzasadnione jest faktem, że większość materiałów prezentowanych w dalszych partiach pracy i specjalnie zebranych dla jej celów dotyczy tego właśnie okresu.

W tabelicy 13 zamieszczono liczby bezwzględne i odsetki obrazujące strukturę przestępczości nieletnich we wszystkich dzielnicach, przy czym ogólną liczbę nieletnich, podejrzanych o dokonanie czynów w danej dzielnicy, przyjęto za 100% i obliczono, ile procent stanowią wśród nich sprawcy poszczególnych rodzajów przestępstw. Procenty nie sumują się do 100, ponieważ uwzględniono tylko niektóre kategorie przestępstw (obejmują one około 95% wszystkich podejrzanych).

Jest rzeczą znaną, że przestępczość nieletnich dotyczy w zdecydowanej większości czynów przeciwko mieniu, co zresztą uwidacznia się w omawianej tabelicy. W poszczególnych dzielnicach zaznaczają się jednak różnice pod względem udziału głównych kategorii przestępstw prze-

Tablica 13. Nieletni (chłopcy i dziewczęta) podejrzani o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach Warszawy w 1968 r.

a — liczby bezwzględne; b—procent w stosunku do ogółu podejrzanych nieletnich

Przestępstwa		Mokotów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a b	499 100,0	305 100,0	631 100,0	530 100,0	820 100,0	554 100,0	744 100,0
Zabójstwa	a b	—	—	—	—	1 0,1	—	—
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a b	5 1,0	2 0,6	1 0,2	1 0,2	2 0,2	—	9 1,2
Bójki lub pobicia	a b	—	—	4 0,6	1 0,2	1 0,1	—	5 0,7
Lekie uszkodzenia ciała i naruszenia nieetykalności cielesnej	a b	22 4,4	5 1,6	15 2,4	19 3,4	38 4,6	33 6,0	13 1,7
Przeciwko władzom i urzędom	a b	17 3,4	23 7,5	60 9,5	24 4,5	67 8,2	28 5,0	67 9,0
Zgwałcenia	a b	2 0,4	—	3 0,5	2 0,4	—	1 0,2	—
Znęcanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym	a b	—	—	—	—	1 0,1	—	—
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a b	17 3,4	— 11,5	38 6,0	41 7,7	55 6,7	16 2,9	16 2,1
Włamania do obiektów uspołecznionych	a b	49 9,8	51 16,7	51 8,0	57 10,7	97 11,8	71 12,8	84 11,3
Włamania do obiektów prywatnych	a b	110 22,0	48 15,7	99 15,7	81 15,3	56 6,8	142 25,6	213 28,6
Zagarnięcia mienia społecznego	a b	62 12,4	39 12,8	85 13,5	86 16,2	144 17,6	75 13,5	84 11,3
Kradzieże mienia osobistego i indywidualnego	a b	187 37,5	94 30,8	224 35,5	183 34,5	320 39,0	168 30,3	234 31,4
Oszustwa	a b	1 0,2	—	—	—	—	—	—

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

ciwko mieniu wśród przestępczości nieletnich i to przede wszystkim zasługuje na uwagę,

Omawiane obecnie dane pozwalają wyjaśnić, jaka kategoria przestępstw miała główny udział w tym, że w 1968 r. najwyższe nasilenie

przestępczości nieletnich na terenie Warszawy wystąpiło na Żoliborzu. Spowodowane to zostało przede wszystkim ujawnieniem aż 213 sprawców włamań do obiektów prywatnych, którzy stanowili prawie 29% nieletnich w tej dzielnicy. Jest to duży odsetek, zwłaszcza w porównaniu ze Śródmieściem, gdzie wynosił on tylko niecałe 9%. W tym miejscu dochodzimy do zasadniczej sprawy dla charakterystyki struktury przestępczości nieletnich w różnych dzielnicach Warszawy. Jak bowiem wynika z tablicy 13, występuje pod tym względem wyraźna różnica pomiędzy Śródmieściem a pozostałymi dzielnicami. W Śródmieściu bowiem znacznie więcej niż w innych dzielnicach wśród ogółu przestępstw nieletnich jest kradzieży i zagarnięć mienia. Natomiast pozostałe dzielnice cechują większe odsetki sprawców włamań, zwłaszcza do obiektów prywatnych. Tak więc o ile łącznie sprawcy kradzieży i zagarnięć mienia stanowili w Śródmieściu aż 56,6% w 1971 r. (1971 r. 48,8%) ogółu nieletnich, to analogiczne dane wynosiły: na Mokotowie 49,9%; (w 1971 r. 37,7%), na Ochocie 43,8% (w 1971 r. 33,9%), na Pradze Południe 49,0% (w 1971 r. 36,9%), na Pradze Północ 50,7% (w 1971 r. 32,7%), na Woli 43,8% (w 1971 r. 29,2%) i na Żoliborzu 42,7% (w 1971 r. 39,8%). Natomiast sprawcy włamań do obiektów prywatnych stanowili tylko 6,8% (w 1971 r. 13%) ogółu nieletnich w Śródmieściu, podczas gdy na Mokotowie 22,0% (w 1971 r. 22,7%), na Ochocie 15,7% (w 1971 r. 30,0%), na Pradze Południu 15,7%; (w 1971 r. 19,4%), na Pradze Północ 15,3% (w 1971 r. 22,6%), na Woli 25,6% (w 1971 r. 23,5%) i na Żoliborzu 28,6% (w 1971 r. 19,6%).

Przewaga sprawców różnych form kradzieży (można tak bowiem określić znaczną część zagarnięć mienia) wśród nieletnich popełniających przestępstwa w Śródmieściu może być, jak się wydaje, tłumaczona dwójako. Po pierwsze, jest rzeczą niewątpliwą, że centra handlowo-rozrywkowe i komunikacyjne miasta, zatłoczone stale przepływającym tłumem, stwarzają szczególnie sprzyjające warunki do dokonywania drobnych kradzieży, najczęściej popełnianych przez nieletnich. Z drugiej jednak strony trzeba sobie zdawać sprawę, że centra takie są również szczególnie bacznie obserwowane przez milicję i łatwiej w nich o ujęcie przestępcy niż w innych miejscach. Można więc przypuszczać, że w rejonach śródmiejskich łatwiej dochodzi zarówno do ujawnienia drobnego przestępstwa, jak i do schwytania jego sprawcy na gorącym uczynku. Warto w tym miejscu odwołać się do Lymana i Scotta koncepcji „czterech rodzajów przestrzeni społecznej”<sup>103</sup>, w której tzw. tereny publiczne cha-

---

<sup>103</sup> S. M. Lyman, M. B. Scott: *Territoriality: a Neglected Sociological Dimension*, w pracy zbiorowej tych autorów: *Sociology of the Absurd*, New York 1970.

Tablica 14. Młodociani (mężczyźni i kobiety) podejrzani o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach  
Warszaw<sup>^</sup> w 1968 r.

a — liczby bezwzględne; b — procent w stosunku do ogółu podejrzanych młodocianych

Przestępstwa		Moko- tów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śród- mieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a b	300 100,0	222 100,0	383 100,0	335 100,0	420 100,0	324 100,0	197 100,0
Zabójstwa	a b	—	—	—	—	2 0,5	—	1 0,5
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a b	2 0,7	4 1,8	1 0,3	1 0,3	4 0,9	4 1,2	3 1,5
Bójki lub pobicia	a b	3. 1,0	3 1,3	7 1,8	2 0,6	—	5 1,5	4 2,0
Lekkie uszkodzenia ciała i naruszenia nietykalności cie- lesnej	a b	45 15,0	35 15,8	54 14,1	37 11,0	55 13,1	30 9,3	30 15,2
Przeciwko władzom i urzędom	a b	58 19,3	23 10,4	68 17,7	55 16,4	109 25,9	52 16,0	26 13,2
Zgwałcenia	a b	2 0,7	7 3,1	10 2,6	12 3,6	3 0,7	18 5,5	1 0,5
Znęcanie się nad ro- dziną w stanie nietrzeźwym	a b	—	—	—	—	—	1 0,3	—
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a b	17 5,7	24 10,8	26 6,8	39 11,6	24 5,7	38 11,7	14 7,1
Włamania do obiek- tów uspołecznionych	a b	20 6,7	5 2,2	9 2,3	21 6,3	22 5,2	9 2,8	11 5,6
Włamania do obiek- tów prywatnych	a b	22 7,3	21 9,5	29 7,6	31 9,2	19 4,5	22 6,8	25 12,7
Zagarnięcia mienia społecznego	a b	24 8,0	9 4,0	29 7,6	23 6,9	38 9,0	33 10,2	15 7,6
Kradzieże mienia osobistego i in- dywidualnego	a b	69 23,0	40 18,0	92 24,0	61 18,2	84 20,0	65 20,1	40 20,3
Oszustwa	a b	1 0,3	—	1 0,3	1 0,3	—	—	—

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

rakteryzują się tym, że są obserwowane przez policję i każdy, kto spędza na nich dużą ilość swego czasu, podejrzewany jest jako potencjalny przestępca. Nietrudno jest dopatrzeć się analogii pomiędzy tak rozumianymi „terenami publicznymi” a centrami rozrywkowo-handlowymi

i komunikacyjnymi wielkiego miasta, co może być nie bez znaczenia dla ujawnienia sprawców przestępstw wśród wałęsających się dzieci.

Jeżeli już mowa o występowaniu ewentualnego związku pomiędzy stopniem „nasylenia” pewnych terenów funkcjonariuszami porządku publicznego a przestępczością, to warto rozpatrywać, jak kształtują się w Śródmieściu na tle innych dzielnic rozmiary zatrzymań za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom, będące w głównej mierze czynami przeciwko milicji. Nie można, oczywiście, rozpatrywać tego zagadnienia na podstawie danych dotyczących nieletnich, trudno bowiem spodziewać się, żeby dzieci do lat 16 mogły być sprawcami znacznej liczby przestępstw tego rodzaju. Przejdziemy zatem do danych dotyczących osób młodocianych i dorosłych.

W tablicy 14 przedstawiono liczby bezwzględne i odsetki w układzie analogicznym jak w poprzedniej tablicy, odnoszące się jednakże do przestępczości młodocianych. Biorąc pod uwagę liczby młodocianych zatrzymanych za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom, stwierdzamy, że w 1968 r. stanowili oni w Śródmieściu 25,9% (w 1971 r. — 15,4%) ogółu sprawców przestępstw w tej kategorii wieku. Tymczasem w innych dzielnicach analogiczne dane kształtowały się na niższym poziomie i wynosiły: na Mokotowie 19,3% (w 1971 r. 6,6%), na Ochocie 10,4% (w 1971 r. 12,4%), na Pradze Południe 17,7% (w 1971 r. 6,7%), na Pradze Północ 16,4% (w 1971 r. 8,1%), na Woli 16,0% (w 1971 r. 9,2%) i na Żoliborzu 13,2%; (w 1971 r. 10,1%). Tak więc na terenie Śródmieścia młodociani sprawcy przestępstw przeciwko władzom i urzędom stanowią znacznie większe odsetki niż w innych dzielnicach zarówno w 1968 r. jak i 1971 r., co wysoce uprawdopodobnia wypowiedzianą przez nas uprzednio hipotezę.

W związku z tablicą 14 pragniemy również zwrócić uwagę, że — podobnie jak to było w wypadku przestępczości nieletnich — również młodociani sprawcy włamań do obiektów prywatnych stanowią w Śródmieściu mniejszy odsetek niż w innych dzielnicach. Odmiennie natomiast niż w wypadku nieletnich kształtuje się sytuacja wśród młodocianych w odniesieniu do sprawców kradzieży i zagarnięć mienia. Nie stanowią oni bynajmniej w Śródmieściu większego odsetka wśród młodocianych popełniających przestępstwa w tej dzielnicy niż wśród młodocianych popełniających przestępstwa w innych dzielnicach.

W tablicy 15, mającej taki sam układ jak dwie poprzednie, przedstawiono dane dotyczące osób dorosłych podejrzanych o popełnienie przestępstw. Zwraca w niej uwagę, że zróżnicowanie dzielnic w aspekcie struktury przestępczości osób dorosłych wykazuje wprawdzie własną specyfikę, równocześnie przypomina jednak pod pewnymi względami strukturę przestępczości zarówno młodocianych, jak i nieletnich. Cechą

Tablica 15. Dorośli (mężczyźni i kobiety) podejrzani o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach  
Warszawy w 1968 r.

a — liczby bezwzględne; b — procent w stosunku do ogółu podejrzanych dorosłych

Przestępstwa		Moko- tów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śród- mieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a	1449	1084	2019	2184	2567	1736	913
	b	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Zabójstwa	a	2	2	1	6	2	3	2
	b	0,1	0,2	0,0	0,3	0,1	0,2	0,2
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a	22	16	24	26	22	12	12
	b	1,5	1,5	1,2	1,2	0,9	0,7	1,3
Bójki lub pobicia	a	14	4	12	13	11	12	6
	b	1,0	0,4	0,6	0,6	0,4	0,7	0,7
Lekkie uszkodzenia ciała i naruszenia nietykalności cie- leśnej	a	138	95	99	89	214	74	52
	b	9,5	8,8	4,9	4,1	8,3	4,3	5,7
Przeciwko władzom i urzędom	a	246	139	311	382	513	247	124
	b	17,0	12,8	15,4	13,0	20,0	14,2	13,6
Zgwałcenia	a	11	3	9	8	1	7	4
	b	0,8	0,3	0,4	0,4	0,0	0,4	0,4
Znęcanie się nad ro- dziną w stanie nie- trzeźwym	a	41	65	132	74	68	133	60
	b	2,8	6,0	6,5	3,4	2,6	7,7	6,6
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a	18	17	28	44	30	37	18
	b	1,2	1,6	13,9	2,0	1,2	2,1	2,0
Włamania do obiek- tów uspołecznionych	a	22	7	18	31	25	19	5
	b	1,5	0,6	8,9	3,4	1,0	1,1	0,5
Włamania do obiek- tów prywatnych	a	33	33	62	46	35	44	28
	b	2,3	3,0	3,1	2,1	1,4	2,5	3,1
Zagarnięcia mienia społecznego	a	300	202	367	573	534	349	150
	b	20,7	18,6	18,2	26,2	20,8	20,1	16,4
Kradzieże mienia oso- bistego i indywi- dualnego	a	132	87	188	195	327	171	92
	b	9,1	8,0	9,3	8,9	12,7	9,8	10,1
Oszustwa	a	14	10	27	22	40	8	6
	b	1,0	0,9	1,3	1,0	1,6	0,5	0,7

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

którą dzielą dorośli z młodocianymi, jest wyraźnie większy odsetek sprawców przestępstw przeciwko władzom i urzędom na terenie Śródmieścia niż w innych dzielnicach. Z kolei podobnie jak to było w wypadku nieletnich, również wśród dorosłych przestępców na terenie Śród-



Tablica 16. Kobiety podejrzane o popełnienie przestępstw\* w dzielnicach Warszawy w 1968 r.  
a — liczby bezwzględne; b — procent w stosunku do ogółu podejrzanych kobiet

Przestępstwa		Moko- tów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śród- mieście	Woła	Żoliborz
Ogółem	a b	335 100,0	237 100,0	493 100,0	564 100,0	663 100,0	405 100,0	226 100,0
Zabójstwa	a b	2 0,6	1 0,4	—	—	1 0,1	—	—
Ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała	a b	2 0,6	3 1,3	4 0,8	7 1,2	4 0,6	—	1 0,4
Bójki lub pobicia	a b	1 0,3	—	2 0,4	5 0,9	2 0,3	3 0,7	2 0,9
Lekkie uszkodzenia ciała i naruszenia nietykalskości cie- lesnej	a b	7 2,1	4 1,7	6 1,2	9 1,6	13 2,0	5 1,2	2 0,9
Przeciwko władzom i # urzędom	a b	57 16,7	26 10,8	57 11,6	58 10,2	97 14,6	35 8,6	26 11,5
Znęcanie się nad ro- dziną w stanie nie- trzeźwym	a b	1 0,3	2 0,8	1 0,2	—	1 0,1	2 0,5	1 0,4
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a b	2 0,6	4 1,7	2 0,4	4 0,7	7 1,0	—	2 0,9
Włamania do obiek- tów uspołecznionych	a b	2 0,6	—	1 0,2	5 0,9	—	1 0,2	1 0,4
Włamania do obiek- tów prywatnych	a b	4 1,2	2 0,8	4 0,8	13 2,3	7 1,0	11 2,7	—
Zagarnięcia mienia społecznego	a b	66 19,7	34 14,3	84 17,0	97 17,2	108 16,3	73 18,0	38 16,8
Kradzieże mienia osobistego i indy- widualnego	a b	52 15,5	43 18,1	79 16,0	76 13,5	146 22,0	76 18,8	44 19,5
Oszustwa	a b	2 0,6	—	2 0,4	5 0,9	5 0,7	1 0,2	2 0,9

\* Bez przestępstw drogowych.

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

mieścia jest więcej sprawców kradzieży niż w innych dzielnicach. Ze względu na duże liczby bezwzględne, jakie występują w wypadku niektórych kategorii przestępstw popełnianych przez dorosłych, znajduje uzasadnienie dalsze omówienie specyfiki przestępczości w poszczególnych dzielnicach.

Jak więc wynika z tablicy 15, dzielnica Śródmieście — obok wymienionych już cech — charakteryzuje się z kolei najniższym odsetkiem

dorosłych osób podejrzanych o znęcanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym.

W dzielnicy Praga Północ zanotowano szczególnie duży odsetek dorosłych sprawców zagarnięć mienia społecznego. Zjawisko to należy prawdopodobnie łączyć z lokalizacją kilku dużych zakładów przemysłowych na terenie tej dzielnicy.

W tablicy 15 pragniemy również zwrócić uwagę na szczególnie duże odsetki sprawców rozbojów i włamań (zwłaszcza do obiektów uspołecznionych) wśród dorosłych popełniających przestępstwa na terenie dzielnicy Praga Południe.

W związku z danymi o strukturze przestępczości różnych kategorii osób, popełniających przestępstwa na obszarach poszczególnych dzielnic Warszawy, zamierzamy jeszcze omówić zagadnienie przestępczości kobiet oraz poprzedniej karalności osób podejrzanych.

Tablica 17. Osoby podejrzane o popełnienie przestępstw w dzielnicach Warszawy według uprzedniej karalności sądowej. Rok 1971  
a — liczby bezwzględne; b — procent w stosunku do ogółu podejrzanych w dzielnicy

Podejrzani		Mokotów	Ochota	Praga Południe	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz
Ogółem	a	1611	1472	2197	2677	2808	1929	1446
	b	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Uprzednio nie karani	a	1150	1058	1612	1811	1986	1353	1082
	b	71,4	71,9	73,4	67,6	70,7	70,1	74,8
Karani za przestępstwa podobne	a	249	214	308	434	508	305	183
	b	15,5	14,5	14,0	16,2	18,1	15,8	12,6
Karani za inne przestępstwa:								
	a	131	129	176	275	184	155	117
1 raz	b	8,1	8,8	8,0	10,3	6,5	8,0	8,1
	a	52	38	54	100	68	67	34
2 razy	b	3,2	2,6	2,5	3,7	2,4	3,5	2,3
	a	29	33	47	57	62	49	30
3 i więcej razy	b	1,8	2,2	2,1	2,1	2,2	2,5	2,1

Źródło: dane z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO.

W tablicy 16 zamieszczono liczby bezwzględne i odsetki, dotyczące przestępczości kobiet (łącznie dorosłych, młodocianych i nieletnich), we wszystkich dzielnicach. Nietrudno jest stwierdzić, że zróżnicowanie dzielnic pod względem struktury przestępczości kobiet nie wnosi nowych elementów do naszej analizy. Podobnie jak w wypadku poprzednio omawianych tablic również i tym razem najbardziej wyraźnie zaznacza się specyfika Śródmieścia. Ujawnia się to zwłaszcza poprzez szczególnie wy-

soki odsetek sprawczyń kradzieży wśród kobiet podejrzanych o popełnienie przestępstw w tej dzielnicy.

Następne dane, zgrupowane w tablicy 17, dotyczą poprzedniej karalności osób podejrzanych o popełnienie przestępstw na obszarach poszczególnych dzielnic Warszawy. Ponieważ materiały milicyjne z roku 1968 zawierają wiele „braków danych”, zmuszeni jesteśmy oprzeć się wyłącznie na informacjach z roku 1971.

Jak wynika z tablicy 17 dzielnicami, które wyróżniają się spośród innych dzielnic rozmiarami poprzedniej karalności osób podejrzanych o popełnienie przestępstw, są Praga Północ i Śródmieście. Na Pradze Północ występuje najmniejszy spośród wszystkich dzielnic odsetek osób poprzednio w ogóle nie karanych, zaś Śródmieście wyróżnia się największym odsetkiem osób, które były karane za „przestępstwa podobne”, czyli recydywistów w rozumieniu zasadniczego kryterium kodeksowego. Pod tym względem zresztą Praga Północ znajduje się na drugim miejscu w uszeregowaniu dzielnic, czyli ma również duży odsetek recydywistów „kodeksowych”.

Ogólnie można jednak powiedzieć, że najwięcej osób uprzednio karanych wśród podejrzanych o popełnienie przestępstw występuje w dzielnicy Praga Północ. Biorąc jednak pod uwagę osoby karane za przestępstwa innego rodzaju niż te, za które zostali ostatnio zatrzymani (a ze względu na duży odsetek takich osób Praga Północ wyróżnia się spośród innych dzielnic), stwierdzamy, że są to głównie osoby karane uprzednio 1 lub 2 razy. Pod względem bowiem odsetka osób karanych 3 i więcej razy Praga Północ nie wyróżnia się spośród innych dzielnic. W tablicy 16 pragniemy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że najmniejsze odsetki osób uprzednio karanych wśród sprawców przestępstw występują na Żoliborzu.

\* \* \*

Materiały statystyczne, przedstawione w niniejszym rozdziale, dotyczyły przestępczości ujawnionej na obszarach wszystkich dzielnic Warszawy. Przestępczość tę charakteryzowano z jednej strony na podstawie danych o dokonanych czynach, z drugiej zaś strony na podstawie danych o osobach podejrzanych o ich sprawstwo.

Pierwszym wnioskiem, który nasuwa się w związku z dokonaną analizą, jest stałość najistotniejszych elementów zróżnicowania poszczególnych dzielnic pod względem nasilenia i struktury popełnianej na ich obszarach przestępczości. Stwierdzenie to oparte jest na zgodności danych z lat 1965, 1968 i 1971.

Godnym uwagi wyjątkiem od tej zasady wydają się być przede wszystkim istotne zmiany poziomu nasilenia przestępczości nieletnich w niektórych dzielnicach.

Porównanie wskaźników przestępczości dla poszczególnych dzielnic wskazuje na wyraźnie większe rozmiary nasilenia przestępczości w Śródmieściu i na Pradze Północ niż w innych dzielnicach. Jest to przy tym w takim stopniu dominujący wynik dokonanej analizy, że upoważnia do ujęcia rozważanego w rozdziale problemu poprzez przeciwstawienie obu wymienionych dzielnic pozostałym terenom Warszawy.

Dzielnica Śródmieście charakteryzuje się największym ogólnym nasileniem popełnianych na jej obszarze przestępstw, w szczególności zaś czynów przeciwko mieniu indywidualnemu i czynów kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie, tj. przestępstwa przeciwko władzom i urzędom oraz naruszenia nietykalności cielesnej i lekkie uszkodzenia ciała. Praga Północ, znajdująca się na drugim miejscu wśród dzielnic Warszawy pod względem ogólnego nasilenia przestępczości, wyróżnia się szczególnie dużymi rozmiarami przestępczości przeciwko mieniu społecznemu i przeciwko życiu i zdrowiu (zabójstwa i uszkodzenia ciała).

Jeżeli bierze się jednak pod uwagę nie liczby stwierdzonych przestępstw, ale osoby podejrzane o ich dokonanie, to nasilenie zatrzymań jest wyższe na Pradze Północ niż w Śródmieściu. W rozbiciu na kategorie demograficzne dotyczy to zwłaszcza młodocianych i dorosłych mężczyzn, zaś w wypadku nieletnich i kobiet nie można wyraźnie wskazać; która z dwu wymienionych dzielnic charakteryzuje się wyższym nasileniem zatrzymań. Trzeba przy tym podkreślić, że zatrzymani w dzielnicy Praga Północ, wśród których w większym odsetku niż w Śródmieściu występują sprawcy zagarnięć imienia społecznego, charakteryzują się również wyższym wskaźnikiem uprzedniej karalności za przestępstwa innego rodzaju niż ostatnio popełnione. Natomiast osoby popełniające przestępstwa na terenie Śródmieścia, wśród których jest z kolei większy odsetek sprawców kradzieży i przestępstw kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie, były uprzednio częściej karane za przestępstwa tego samego rodzaju jak ostatnio popełnione, jest więc wśród nich więcej recydywistów w rozumieniu zasadniczego kryterium kodeksowego.

Ponieważ na terenach Śródmieścia i Pragi Północ znajdują się handlowe, rozrywkowe i komunikacyjne centra Warszawy, wydaje się uzasadnione łączenie tego faktu ze zjawiskiem szczególnej koncentracji popełnianej przestępczości. Centra takie stwarzają więcej możliwości popełnienia przestępstw, zarówno pod względem materialnym, jak i z uwagi na zmniejszoną kontrolę społeczną w warunkach anonimowości i stałego przepływu masy ludzkiej.

Trzeba jednak przy tym pamiętać, że pod wielu innymi względami obie te dzielnice różnią się dość zasadniczo. O ile np. Śródmieście znajduje się w samym środku miasta i nie posiada rejonów podmiejskich i ośrodków wielkiego przemysłu, to Praga Północ obejmuje takie rejony

i ośrodki. Obie dzielnice różnią się ponadto pod względem składu społecznego mieszkańców, co wiąże się chociażby z tym, że część miasta leżąca po praskiej stronie Wisły została mniej zniszczona w czasie wojny i zachowała więcej skupisk starej zabudowy o niskim standardzie wyposażenia, zamieszkałej przez ludność z warstw niższych pod względem społeczno-zawodowym. Wydaje się, że to społeczno-ekonomiczne zróżnicowanie obu dzielnic leży u podłoża odmiennego nieco charakteru przestępczości na ich obszarach. W Śródmieściu notuje się więcej przestępstw, a mniej osób podejrzanych o ich popełnienie, struktura przestępczości wskazuje na większy odsetek przestępstw przeciwko mieniu, popełnianych bez uprzedniego zaplanowania i przygotowania. Natomiast na Pradze Północ w większym stopniu niż w Śródmieściu występują zagarnięcia mienia społecznego i włamania wymagające z reguły większego przygotowania, a także poważne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

W pozostałych dzielnicach nie stwierdza się zasadniczych różnic ani w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, ani w odniesieniu do przestępstw przeciwko osobie.

Warto również podkreślić, że zróżnicowanie dzielnic Warszawy pod względem poziomu nasilenia przestępczości nieletnich nie wykazuje takich cech stałości w rozpatrywanych latach, jak w wypadku starszych wiekiem sprawców. Jest to jeszcze jeden argument na rzecz naszego stanowiska (przedstawionego w rozdz. II), że statystyczne wskaźniki nasilenia przestępczości nieletnich nie nadają się do analiz porównawczych rozmiarów tego zjawiska na różnych terenach.

#### IV. PRZESTĘPCZOŚĆ W DZIELNICACH WARSZAWY WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA OSÓB PODEJRZANYCH O POPEŁNIENIE PRZESTĘPSTW

W kolejnym rozdziale będziemy się zajmować zróżnicowaniem dzielnic Warszawy pod względem nasilenia zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. Materiały, które zostaną przedstawione, specjalnie zgromadzono na użytek niniejszego opracowania. Z inicjatywy autorki badań naniesiono na przygotowane przez, nią kwestionariusze dane z rejestrów dochodzeń i śledztw we wszystkich komendach dzielnicowych MO oraz Komendy m.st. Warszawy, dotyczące przestępstw z terenu Warszawy w 1968 r. zameldowanych MO, oraz adresy osób podejrzanych o ich dokonanie. Ze względu na znaczne rozmiary materiału i związany z tym długi okres jego gromadzenia zaistniała w trakcie zbierania danych konieczność pominięcia niektórych kategorii przestępstw, nieistotnych z punktu widzenia analizy ekologicznej, takich jak drogowo, urzędnicze, karno-skarbowe, niektóre przestępstwa przeciwko mo-

ralności itp. W rezultacie zgromadzono dane odnośnie do 20 960 czynów, co stanowi około 82% całej przestępczości z terenu Warszawy w 1968 r. (szczegółowe informacje na temat sposobu zbierania materiału i jego zakresu zawiera Wstęp).

Ze względu na to, że niektórzy spośród podejrzanych dokonali w 1968 r. kilku przestępstw i w związku z tym występowali w rejestrach wielokrotnie, należało tak przygotować materiał, aby każdy podejrzany występował w nim tylko raz. Pociągało to za sobą konieczność ujmowania w zestawieniach tylko czynu zagrożonego najwyższą karą w wypadku wystąpienia zbiegu przestępstw popełnionych przez jedną osobę.

Po wyeliminowaniu osób powtarzających się w rejestrach okazało się, że badaniami objęto ogółem 12 257 sprawców przestępstw, przy czym było wśród nich 9992 (81,5%) mieszkańców Warszawy i 2265 (18,5%) osób zamieszkałych poza Warszawą.

Jeśli jednak weźmie się pod uwagę tylko osoby w wieku 17 lat i powyżej, to wśród ogółu podejrzanych było tylko 77,8% mieszkańców Warszawy (nieletnich 93,8%).

W tabelicy 18 przedstawiono liczby bezwzględne i współczynniki na 1000 mieszkańców, obrazujące nasilenie zamieszkań w poszczególnych

Tablica 18. Osoby podejrzane o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i wieku\*  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 mieszkańców w danym wieku

Dzielnica		Wiek		
		nieletni (10—16 lat)	młodociani (17—20 lat)	dorośli (21 i więcej lat)
Mokotów	a	430	252	764
	b	15,7	16,6	5,7
Ochota	a	230	151	566
	b	11,7	14,3	5,6
Praga Południe	a	382	289	1115
	b	12,8	19,5	7,4
Praga Północ	a	381	237	963
	b	20,1	25,1	9,1
Śródmieście	a	437	167	724
	b	18,8	11,3	4,8
Wola	a	450	282	967
	b	16,8	19,1	7,3
Żoliborz	a	391	183	581
	b	19,5	20,2	6,1
Poza Warszawą	a	178	423	1633
	b	•	•	•

\* Brak jest danych o wieku 81 osób (w tym 50 mieszkańców Warszawy).

dzielnicach nieletnich, młodocianych i dorosłych sprawców przestępstw z terenu Warszawy. Wyraźnie największe rozmiary tego zjawiska, i to w odniesieniu do wszystkich kategorii wieku sprawców, występują na Pradze Północ. Dalsza kolejność dzielnic w ich uszeregowaniach według wielkości nasilenia zmienia się jednak w zależności od tego, jaką grupę wieku bierze się pod uwagę. W wypadku nieletnich na drugim miejscu znajduje się Żoliborz, a na trzecim Śródmieście, zaś trzy ostatnie w kolejności dzielnice to: Praga Południe, Mokotów i Ochota. Gdy bierze się jednak pod uwagę młodocianych, to uszeregowanie dzielnic zmienia się dość zasadniczo. Na drugiej pozycji utrzymuje się wprawdzie Żoliborz, ale trzecią pozycję zajmuje Praga Południe, a Śródmieście ma wyraźnie najmniejsze rozmiary tego zjawiska. Zbliżona kolejność utrzymuje się w wypadku brania pod uwagę dorosłych osób, przy czym jedyną dostrzegalną zmianą jest przesunięcie się Żoliborza na dalszą pozycję.

Jeżeli porówna się omawiane obecnie dane z wynikami analizy dokonanej w poprzednim rozdziale, to różnica jest uderzająca. Przede wszystkim zwraca uwagę, że Śródmieście, które w wypadku brania pod uwagę miejsca popełnienia przestępstwa należało — obok Pragi Północ — do dzielnic o najwyższym poziomie nasilenia przestępczości, ma jednak najniższe w Warszawie nasilenie zamieszkiwań młodocianych i dorosłych sprawców. Nasilenie zamieszkiwań nieletnich kształtuje się wprawdzie w Śródmieściu na dość wysokim poziomie, ale jest to zrozumiałe ze względu na znane zjawisko, że nieletni popełniają na ogół przestępstwa w bezpośredniej bliskości miejsca zamieszkania. Z drugiej strony zasługuje na podkreślenie, że Praga Północ, która wprawdzie, jeżeli bierzemy pod uwagę miejsca popełnień czynów, wyróżnia się także dużymi rozmiarami przestępczości, jeszcze bardziej przewyższa pozostałe dzielnice pod względem rozmiarów nasilenia zamieszkiwań sprawców przestępstw. świadczy o tym chociażby to, że nawet nasilenie zamieszkiwań nieletnich jest w tej dzielnicy najwyższe, chociaż gdy braliśmy pod uwagę miejsca popełnienia czynów, było ono w tym samym roku najwyższe na Żoliborzu.

Odmienność zróżnicowania dzielnic pod względem nasilenia zamieszkiwań sprawców w porównaniu ze zróżnicowaniem tychże dzielnic pod względem nasilenia popełnień czynów (omawianego w poprzednim rozdziale) zaznacza się również, gdy bierze się pod uwagę strukturę przestępczości. Zanim jednak przejdziemy do tego zagadnienia, należy wyjaśnić główne zasady, według których pogrupowano rodzaje przestępstw w kilka ogólnych kategorii, chociaż w poprzednim rozdziale rozpatrywano strukturę przestępczości bardziej szczegółowo.

Takie pogrupowanie przestępstw było konieczne z dwóch względów. Po pierwsze materiał źródłowy, na którego podstawie gromadzono dane,

nie pozwalał niejednokrotnie na precyzyjną kwalifikację prawną czynu, po drugie zaś zastosowany kwestionariusz musiał być krótki i prosty.

W dalszych rozważaniach będzie zatem brane pod uwagę tylko 5 kategorii przestępstw: przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko władzom i urzędom, rozboje, przeciwko mieniu oraz „inne”. W odniesieniu do przestępstw przeciwko władzom i urzędom oraz rozbojów komentarz nie jest oczywiście potrzebny. Na przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu składają się zabójstwa, uszkodzenia ciała, naruszenia nietykalności oraz bójki i pobicia. Kategoria przestępstw przeciwko mieniu obejmuje kradzieże, zagarnięcia mienia społecznego oraz włamania. Pod nazwą „inne” rozumie się przede wszystkim przestępstwa przeciwko moralności, a także znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad rodziną (art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu). Co do przestępstwa znęcania się nad rodziną, to warto zauważyć, że jest ono prawie zawsze popełniane w miejscu zamieszkania, stąd też dane z poprzedniego rozdziału obrazujące jego nasilenie w poszczególnych dzielnicach zachowują również aktualność w ujęciu miejsca zamieszkania sprawcy (dokładne informacje o artykułach kodeksu karnego składających się na poszczególne kategorie przestępstw znaleźć można we Wstępie).

T a b l i c a 19. Podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnic zamieszkania i rodzaju przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 mieszkańców w wieku 10 i powyżej lat

Dzielnica zamieszkania		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	1449	203	190	58	894	104
	b	8,17	1,14	1,07	0,33	5,04	0,59
Ochota	a	949	133	119	63	525	109
	b	7,29	1,02	0,91	0,48	4,03	0,84
Praga Południe	a	1827	210	240	73	1018	286
	b	9,35	1,07	1,23	0,37	5,21	1,46
Praga Północ	a	1581	136	161	90	1021	173
	b	11,82	1,02	1,20	0,67	7,63	1,29
Śródmieście	a	1332	162	149	43	854	124
	b	7,09	0,86	0,79	0,23	4,54	0,66
Wola	a	1699	163	206	76	1049	205
	b	9,82	0,94	1,19	0,44	6,06	1,19
Żoliborz	a	1155	148	122	55	896	134
	b	9,34	1,20	0,99	0,44	5,63	1,08
Poza Warszawą	a	2265	217	308	51	1613	76
	b	•	•	•	•	•	•



W tablicy 19 przedstawiono dane obrazujące nasilenie zamieszkiwali sprawców wymienionych wyżej kategorii przestępstw we wszystkich dzielnicach Warszawy. Współczynnik nasilenia obliczono przez odniesienie liczby zamieszkałych sprawców do liczby mieszkańców dzielnicy w wieku 10 lat i powyżej (liczba sprawców na każdy tysiąc mieszkańców w tym wieku).

Z tablicy 19 wynika, że chociaż najwyższe ogólne nasilenie zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw występuje na Pradze Północ, to jednak w wypadku niektórych kategorii przestępstw jest ono wyższe w innych dzielnicach. Tak więc, w wypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu na pierwszym miejscu znajduje się Żoliborz, a najwięcej — w stosunku do liczby mieszkańców — sprawców przestępstw przeciwko władzom i urzędowi mieszka na Pradze Południe. Natomiast na Pradze Północ zamieszkuje stosunkowo najwięcej sprawców przestępstw przeciwko mieniu i rozbojów i to powoduje, że dzielnica ta charakteryzuje się ogólnie największymi rozmiarami omawianego zjawiska. Śródmieście cechuje ogólnie najmniejsze w Warszawie nasilenie zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Tablica 20. Nietelni (chłopcy i dziewczęta) podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i rodzaju przestępstwa a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych nietelnych zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom, i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	430	17	2	19	383	9
	b	100,0	4,0	0,5	4,4	89,1	2,0
Ochota	a	230	4	—	22	185	39
	b	100,0	1,7	—	9,6	80,4	8,3
Praga Południe	a	382	20	4	30	282	46
	b	100,0	5,2	1,0	7,9	73,9	12,0
Praga Północ	a	381	11	4	32	306	28
	b	100,0	2,9	1,0	8,4	80,3	7,4
Śródmieście	a	437	26	3	9	362	37
	b	100,0	5,9	0,7	2,1	82,8	8,5
Wola	a	450	15	7	19	385	24
	b	100,0	3,3	1,7	4,2	85,5	5,3
Żoliborz	a	391	22	4	22	307	36
	b	100,0	5,6	1,0	5,6	78,5	9,3
Poza Warszawą	a	178	8	6	3	158	3
	b	100,0	4,5	3,4	1,7	88,8	1,7

Tablica 20 przedstawia strukturę przestępczości nieletnich w poszczególnych dzielnicach. Jeżeli porównać ją z tablicą 19, to okaże się, że stosunkowo wysokie nasilenie zamieszkiwań nieletnich w Śródmieściu spowodowane jest w dużej mierze większym niż w innych dzielnicach odsetkiem sprawców przestępstw przeciwko władzom i urzędom, kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie. Natomiast Praga Północ nie wyróżnia się żadnymi specjalnymi cechami struktury przestępczości zamieszkałych tam nieletnich.

Tablica 21. Młodociani (mężczyźni i kobiety) podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i rodzaju przestępstwa a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych młodocianych zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	252	46	47	21	133	5
	b	100,0	18,3	18,7	8,1	52,8	2,0
Ochota	a	151	35	16	17	69	14
	b	100,0	23,2	10,6	11,3	45,7	9,2
Praga Południe	a	289	44	47	17	137	44
	b	100,0	15,2	16,3	5,9	47,4	15,2
Praga Północ	a	237	23	22	33	137	22
	b	100,0	9,7	9,3	13,9	57,8	9,3
Śródmieście	a	167	27	26	22	84	8
	b	100,0	16,2	15,6	13,2	50,3	4,7
Woła	a	282	41	36	29	134	42
	b	100,0	14,5	12,8	10,3	47,5	14,9
Żoliborz	a	183	41	30	13	84	15
	b	100,0	22,4	16,4	7,1	45,9	8,2
Poza Warszawą	a	423	50	58	21	275	19
	b	100,0	11,8	13,7	5,0	65,0	4,5

W tablicy 21 przedstawiono dane dotyczące struktury przestępczości młodocianych zamieszkałych w poszczególnych dzielnicach. Na uwagę zasługują wysokie odsetki sprawców przestępstw przeciwko mieniu i rozbojów wśród młodocianych zamieszkałych na Pradze Północ, co koresponduje z danymi tablicy 19, oraz bardzo mały odsetek podejrzanych o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Zasługuje również na podkreślenie wyjątkowo duży procent sprawców przestępstw przeciwko mieniu wśród młodocianych mieszkających poza Warszawą.

Tablica 22 obrazuje strukturę przestępczości dorosłych sprawców zamieszkałych w poszczególnych dzielnicach. Jeszcze wyższe niż w przy-

Tablica 22. Dorośli (mężczyźni i kobiety) podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i rodzaju przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych dorosłych zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	764	140	141	18	375	90
	b	100,0	18,3	18,4	2,4	49,1	11,8
Ochota	a	566	94	103	24	269	76
	b	100,0	16,6	18,2	4,2	47,5	13,4
Praga Południe	a	1115	146	189	26	569	185
	b	100,0	13,1	16,9	2,3	51,0	16,6
Praga Północ	a	963	102	135	25	578	123
	b	100,0	10,6	14,0	2,6	60,0	12,8
Śródmieście	a	724	106	120	12	407	79
	b	100,0	14,6	16,6	1,7	56,2	10,9
Wola	a	967	107	163	28	530	139
	b	100,0	11,1	16,9	2,9	54,8	14,4
Żoliborz	a	581	85	88	20	305	83
	b	100,0	14,6	15,1	3,4	52,5	14,3
Poza Warszawą	a	1633	159	244	27	1149	54
	b	100,0	9,7	14,9	1,6	70,4	3,3

padku młodocianych odsetki sprawców przestępstw przeciwko mieniu wśród przyjezdnych spoza Warszawy i wśród mieszkańców Pragi Północ wskazują na występowanie wyraźnego trendu w tym zakresie. Zwraca również uwagę duży odsetek sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu na Mokotowie.

W tablicach 23 i 24 przedstawiamy strukturę przestępczości mężczyzn i kobiet zamieszkałych we wszystkich dzielnicach Warszawy.

Jeżeli idzie o strukturę przestępczości mężczyzn, to uwagę zwraca niski odsetek wśród podejrzanych mieszkających na Pradze Północ sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz najwyższy odsetek sprawców przestępstw przeciwko mieniu wśród podejrzanych mieszkających poza Warszawą (w porównaniu do mieszkańców dzielnic Warszawy).

Gdy rozpatrujemy przestępczość kobiet zamieszkałych w różnych dzielnicach Warszawy oraz poza Warszawą, uderza nas szczególnie duży odsetek sprawczyń przestępstw przeciwko mieniu wśród podejrzanych spoza Warszawy. W strukturze przestępczości podejrzanych zamieszka-

Tablica 23. Mężczyźni podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r.  
według dzielnicy zamieszkania i rodzaju przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych mężczyzn zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	1314	191	173	57	791	102
	b	100,0	14,6	13,2	4,4	60,7	7,8
Ochota	a	839	125	97	61	450	106
	b	100,0	14,9	11,6	7,3	53,6	12,6
Praga Południe	a	1630	197	211	70	876	276
	b	100,0	12,1	12,9	4,3	53,8	16,9
Praga Północ	a	1370	121	136	88	863	162
	b	100,0	8,8	10,0	6,4	63,0	11,8
Śródmieście	a	1184	158	130	40	737	119
	b	100,0	13,3	11,0	3,4	62,2	10,1
Wola	a	1481	149	178	74	878	202
	b	100,0	10,1	12,0	5,0	59,3	13,6
Żoliborz	a	1046	142	108	53	613	130
	b	100,0	13,6	10,3	5,1	58,6	12,4
Poza Warszawą	a	1907	210	279	47	1305	66
	b	100,0	11,0	14,6	2,5	68,4	3,5

łych w Warszawie uwagę zwraca zdecydowanie niski odsetek podejrzanych o przestępstwa przeciwko osobie wśród mieszkanki Śródmieścia, nie można jednak wykluczyć, że jest to wynik przypadkowy wobec niezwykle małych w tym wypadku liczb bezwzględnych. Uwagę zwraca jeszcze bardzo wysoki odsetek sprawczyń przestępstw przeciwko władzom i 'urzędom wśród mieszkanki Ochoty.

Następnych siedem tablic dotyczyć będzie „ruchliwości przestrzennej” sprawców przestępstw zamieszkałych w poszczególnych dzielnicach Warszawy. Inaczej mówiąc, zajmować się będziemy problemem, w jakim stopniu sprawcy zamieszkali w określonej dzielnicy popełniają przestępstwa na jej obszarze, a w jakim na obszarach innych dzielnic<sup>104</sup>. Jest

<sup>104</sup> Dane co do podejrzanych o dokonanie przestępstw w poszczególnych dzielnicach mogą się różnić od przedstawionych w rozdziale poprzednim, ponieważ dotyczą przestępstw zameldowanych w komisariatach MO na terenie Warszawy, podczas gdy dane z poprzedniego rozdziału dotyczyły przestępstw stwierdzonych w zakończonych dochodzeniach, o których informacje pochodzą również z innych źródeł, nie tylko z zameldowań o przestępstwach.

Tablica 24. Kobiety podejrzane o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r.  
według dzielnicy zamieszkania i rodzaju przestępstwa

a —liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych kobiet zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica		Przestępstwa					
		ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urzędom	rozboje	przeciwko mieniu	inne
Mokotów	a	135	12	17	1	103	2
	b	100,0	8,8	12,6	0,8	76,3	1,5
Ochota	a	110	8	22	2	75	3
	b	100,0	7,3	20,0	1,8	68,2	2,7
Praga Południe	a	197	13	29	3	142	10
	b	100,0	6,6	14,7	1,5	72,1	5,1
Praga Północ	a	211	15	25	2	158	11
	b	100,0	7,1	11,8	0,9	75,0	5,2
Śródmieście	a	148	4	19	3	117	5
	b	100,0	2,7	12,8	2,0	79,1	3,4
Wola	a	218	14	28	2	171	3
	b	100,0	6,4	12,8	1,0	78,4	1,4
Żoliborz	a	109	6	14	2	83	4
	b	100,0	5,5	12,8	1,8	76,2	3,7
Poza Warszawą	a	358	7	29	4	308	10
	b	100,0	1,9	8,1	1,1	86,0	2,8

to o tyle istotna część pracy, że pozwala na wstępną weryfikację jednej z głównych hipotez związanych z przyjętym przez nas ekologicznym modelem przestępczości w mieście, które posiada — naszym zdaniem — rejony „koncentrujące” przestępczość z innych terenów, również wiejskich, decydujące o wysokim poziomie przestępczości w miastach, jak również inne rejony, w pewnym sensie „generujące” przestępczość, czyli charakteryzujące się środowiskiem, z którego pochodzą przestępcy.

W tablicy 25 przedstawiono procentowy rozkład na poszczególne dzielnice Warszawy przestępczości nieletnich zamieszkałych w każdej z dzielnic Warszawy (jak i poza Warszawą). Jak już poprzednio kilkakrotnie wspominaliśmy, nieletni popełniają z reguły przestępstwa w bezpośredniej bliskości miejsca zamieszkania, toteż nie należy oczekiwać po nich dużej „ruchliwości przestrzennej”. Tym bardziej jest więc znamienne, że — jak wynika z tablicy 25 — aż 18,3% nieletnich zamieszkałych na Mokotowie popełniło przestępstwa w Śródmieściu. Ogólnie można powiedzieć, że chociaż 75—90% nieletnich zamieszkałych w każdej dzielnicy popełnia przestępstwa na jej terenie (jeśli nie liczyć Śródmieścia,

Tablica 25. Nietelni podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968r. według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa  
a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych nietelnych zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania	Dzielnica popełnienia przestępstwa								Razem
	Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz		
Mokotów	a	324	10	8	7	70	4	7	430
	b	75,3	2,3	1,9	1,6	16,3	0,9	1,6	100,0
Ochota	a	4	195	2	1	19	5	4	230
	b	1,7	84,8	0,9	0,4	8,3	2,2	1,7	100,0
Praga Południe	a	4	4	328	24	16	1	5	382
	b	1,0	1,0	85,9	6,3	4,2	0,3	1,3	100,0
Praga Północ	a	4	1	15	345	14	1	1	381
	b	1,0	0,3	3,9	90,5	3,7	0,3	0,3	100,0
Śródmieście	a	9	4	5	2	414	1	2	437
	b	2,1	0,9	1,1	0,5	94,7	0,2	0,5	100,0
Wola	a	7	19	6	7	45	355	11	450
	b	1,6	4,2	1,3	1,6	10,0	78,9	2,4	100,0
Żoliborz	a	1	3	9	6	28	16	328	391
	b	0,3	0,8	2,3	1,5	7,2	4,1	83,9	100,0
Poza Warszawą	a	22	20	23	26	49	18	20	178
	b	12,4	11,2	12,9	14,6	27,5	10,1	11,2	100,0

gdzie procent ten jest wyższy), to jednak widać wyraźnie, iż nietelni popełniający przestępstwa poza terenem własnej dzielnicy robią to najczęściej w Śródmieściu. Wniosek ten dotyczy przede wszystkim lewobrzeżnej Warszawy, bowiem w wypadku obu dzielnic praskich „wędrujący” nietelni popełniają w nieco większym odsetku przestępstwa w sąsiedniej dzielnicy po tej samej stronie rzeki niż w Śródmieściu. Różnicę są jednak w tym wypadku minimalne i nie zamazują ogólnego obrazu Śródmieścia jako dzielnicy w największym stopniu koncentrującej przestępczość nietelnych, popełnianą poza obszarem dzielnicy zamieszkania. Cecha ta zaznacza się zwłaszcza w wypadku brania pod uwagę nietelnych zamieszkałych poza Warszawą, z których aż 27,5% popełniło przestępstwa w Śródmieściu, podczas gdy analogiczne dane w innych dzielnicach wahają się od 10,1% na Woli do 14,6% na Pradze Północ.

Tablica 26 dotyczy tego samego zagadnienia co poprzednie, ale w odniesieniu do młodocianych. Wnioski z niej płynące są w zasadzie również takie same, z dwoma jednak wyjątkami. Po pierwsze — młodociani częściej niż nietelni popełniają przestępstwa poza dzielnicą zamieszkania, po drugie — taki sam niemal odsetek młodocianych mieszkających poza Warszawą popełnia przestępstwa na terenie dzielnicy Praga Północ (22%)

Tablica 26. Młodociani podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r.  
według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych młodocianych zamieszkałych w dzielnic

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	196	4	7	2	32	8	3	252
	b	77,8	1,6	2,8	0,8	12,7	3,2	1,2	100,0
Ochota	a	8	108	3	3	20	5	4	151
	b	5,3	71,5	2,0	2,0	13,2	3,3	2,6	100,0
Praga Południe	a	7	4	208	30	28	8	4	289
	b	2,4	1,4	72,0	10,4	9,7	2,8	1,4	100,0
Praga Północ	a	10	0	20	180	11	11	5	237
	b	4,2	0,0	8,4	75,9	4,6	4,6	2,1	100,0
Śródmieście	a	15	7	2	9	118	12		167
	b	9,0	4,2	1,2	5,4	70,7	7,2	2,4	100,0
Wola	a	9	15	10	8	45	188	7	282
	b	3,2	5,3	3,5	2,8	16,0	66,7	2,5	100,0
Żoliborz	a	4	2	13	8	25	18	113	183
	b	2,2	1,1	7,1	4,4	13,7	9,8	61,7	100,0
Poza Warszawą	a	54	35	72	93	90	50	29	423
	b	12,8	8,3	17,0	22,0	21,3	11,8	6,9	100,0

jak w Śródmieściu (21,3%). Każda z tych dwóch dzielnic koncentruje jednak przestępczość młodocianych pochodzących spoza Warszawy w wyraźnie większym stopniu niż którakolwiek z pozostałych dzielnic.

Z kolei, jak wynika z tablicy 27 dotyczącej „ruchliwości przestrzennej” dorosłych sprawców przestępstw, trendy zaznaczające się przy przejściu od przestępczości nieletnich do młodocianych zaznaczają się jeszcze wyraźniej w wypadku dorosłych. Śródmieście koncentruje najwięcej przestępców działających poza dzielnicą zamieszkania (więcej nawet sprawców mieszkających na Pradze Północ popełniło przestępstwa w Śródmieściu niż na Pradze Południe), zaś Praga Północ stanowi teren najczęstszego popełnienia przestępstw przez dorosłych sprawców mieszkających poza Warszawą. Wydaje się, że to ostatnie zjawisko (zarówno w wypadku przestępczości młodocianych, jak i dorosłych) łączy się z faktem umiejscowienia w tej dzielnicy aż dwóch dużych dworców kolejowych.

Koncentrująca rola Śródmieścia i — w mniejszym stopniu — Pragi Północ uwidacznia się również, gdy bierze się pod uwagę poszczególne kategorie przestępstw.

Tablica 27. Dorośli podejrzani o popełnienie przestępstw na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych dorosłych zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	512	18	22	28	128	45	11	764
	b	67,0	2,4	2,9	3,7	16,7	5,9	1,4	100,0
Ochota	a	46	324	18	28	87	49	14	566
	b	8,1	57,2	3,2	4,9	15,4	8,7	2,5	100,0
Praga Południe	a	46	26	734	126	119	50	14	1115
	b	4,1	2,3	65,8	11,3	10,7	4,5	1,3	100,0
Praga Północ	a	45	12	78	656	98	51	23	963
	b	4,7	1,2	8,1	68,1	10,2	5,3	2,4	100,0
Śródmieście	a	54	28	31	42	492	55	22	724
	b	7,5	3,9	4,3	5,8	68,0	7,6	3,0	100,0
Wola	a	57	48	44	54	128	618	18	967
	b	5,9	5,0	4,5	5,6	13,2	63,9	1,9	100,0
Żoliborz	a	39	20	37	43	99	43	300	581
	b	6,7	3,4	6,4	7,4	17,0	7,4	51,6	100,0
Poza Warszawą	a	233	104	217	413	346	245	75	1633
	b	14,3	6,4	13,3	25,3	21,2	15,0	4,6	100,0

W tablicy 28 przedstawiono dane obrazujące „ruchliwość przestrzenną” sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Aczkolwiek osób popełniających przestępstwa w dzielnicy swego zamieszkania jest od 64,4 do 83,3%, to jednak od 9,0 do 16,2% sprawców mieszkających w każdej z dzielnic popełniło przestępstwa w Śródmieściu, a spośród mieszkających poza Warszawą aż 28,1%. Zwraca również uwagę, że 10,2% sprawców zamieszkałych na Pradze Północ dokonało przestępstw w Śródmieściu, a tylko 4,4% w sąsiedniej dzielnicy Praga Południe.

Tablica 29 przedstawia w poszczególnych dzielnicach Warszawy przestępczość osób podejrzanych o dokonanie przestępstw przeciwko władzom i urzędom. W tym wypadku „ruchliwość przestrzenna” sprawców jest szczególnie duża, bowiem aż ponad 50% sprawców zamieszkałych w niektórych dzielnicach popełniło przestępstwa poza ich terenem, przy czym, w Śródmieściu zatrzymano od 13,7 do 26,9% mieszkańców każdej z dzielnic i 29,2% przyjezdnych spoza Warszawy. Szczególnie „koncentrująca” funkcja Śródmieścia nie powinna jednak dziwić w świetle wyników uzyskanych w poprzednim rozdziale. Śródmieście charakteryzowało się bowiem szczególnie dużym — w porównaniu z innymi dzielnicami — nasileniem przestępczości przeciwko władzom i urzędom.



Tablica 28. Podejrzani o popełnienie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	158	1	1	3	33	3	4	203
	b	77,8	0,5	0,5	1,5	16,2	1,5	2,0	100,0
Ochota	a	7	97	1	1	19	6	2	133
	b	5,3	72,8	0,8	0,8	14,3	4,5	1,5	100,0
Praga Południe	a	6	5	150	21	19	4	5	210
	b	2,9	2,4	71,4	10,0	9,0	1,9	2,4	100,0
Praga Północ	a	5	2	6	103	14	4	2	136
	b	3,7	1,5	4,4	75,7	10,2	3,0	1,5	100,0
Śródmieście.	a	3	8	2	5	135	6	3	162
	b	1,9	6,7	1,3	3,1	83,3	3,6	1,9	100,0
Wola	a	11	11	5	4	24	105	3	163
	b	6,7	6,7	3,2	2,5	14,7	64,4	1,8	100,0
Żoliborz	a	1	1	6	6	25	7	102	148
	b	0,7	0,7	4,1	4,1	16,9	4,7	68,8	100,0
Poza Warszawą	a	37	20	32	28	61	30	9	217
	b	17,0	9,2	14,7	12,9	28,1	13,8	4,1	100,0

W tablicy 30 zamieszczono dane o „ruchliwości przestrzennej” sprawców rozbojów. Zwraca uwagę, że ta kategoria przestępców dokonuje w dużym procencie czynów na terenie zamieszkiwania (od 72,2 do 90%). Sprawców mieszkających w innych dzielnicach, a zatrzymanych w Śródmieściu, było zaledwie od 4,1 do 10,3%. Nieco więcej przyjezdnych spoza Warszawy popełniło rozboje na terenach Pragi Północ (25,5%) niż w Śródmieściu (23,5%).

Tablica 31, ostatnia z omawianej obecnie serii, dotyczy osób podejrzanych o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu. Sprawcy tej najliczniejszej kategorii przestępstw działali w 60,3 — 74,7% na terenie dzielnicy zamieszkania, przy czym najwyższe z tych odsetków występują w dzielnicach Śródmieście i Praga Północ. Koncentrująca rola Śródmieścia zaznacza się tylko w stosunku do kategorii sprawców, mieszkających w dzielnicach lewobrzeżnej Warszawy, z których od 12,7 do 15,3% zostało zatrzymanych w Śródmieściu. Natomiast sprawcy z obu dzielnic praskich rzadziej występowali w Śródmieściu. Zamieszkałych poza Warszawą sprawców przestępstw przeciwko mieniu zatrzymywano znacznie częściej za czyny popełnione na terenie Pragi Północ (25,5%) niż w Śródmieściu (19,1%).

Tablica 29. Podejrzani o popełnienie przestępstw przeciwko władzom i urzędom na obszarze

Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko władzom i urzędom, zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	122	4	5	5	43	10	1	190
	b	64,2	2,0	2,7	2,7	22,6	5,3	0,5	100,0
Ochota	a	8	56	6	6	32	9	2	119
	b	6,7	47,1	5,0	5,0	26,9	7,6	1,7	100,0
Praga Południe	a	8	7	140	29	46	6	4	240
	b	3,3	2,9	58,3	12,1	39,2	2,5	1,7	100,0
Praga Północ	a	5	—	10	108	22	9	7	161
	b	3,1	—	6,2	67,1	13,7	5,6	4,3	100,0
Śródmieście	a	5	4	7	10	108	12	3	149
	b	3,4	2,7	4,7	6,7	72,5	8,0	2,0	100,0
Wola	a	8	5	13	15	45	113	7	206
	b	3,9	2,4	6,3	7,3	21,8	54,9	3,4	100,0
Żoliborz	a	6	3	7	5	30	11	60	122
	b	4,9	2,5	5,7	4,1	24,6	9,0	49,2	100,0
Poza Warszawą	a	30	23	56	59	90	44	6	308
	b	9,7	7,5	18,2	19,2	29,2	14,3	1,9	100,0

Dotychczas rozważaliśmy w niniejszym rozdziale dwa zagadnienia: nasilenie zamieszkiwań różnych kategorii sprawców w poszczególnych dzielnicach oraz ich „ruchliwość przestrzenną” w związku z popełnionymi przestępstwami. Wydaje się, że przedstawione dane prowadzą do jednoznacznej konkluzji, iż zróżnicowanie dzielnic Warszawy w rozważanym tu aspekcie pozwala podzielić je na dwie grupy. Pierwszą stanowią Śródmieście i Praga Północ, z których każda ma swą wyraźną specyfikę, do drugiej grupy należą pozostałe dzielnice na ogół zbliżone pod względem przejawów przestępczości. Przypomnijmy, że do podobnej konkluzji doszliśmy w wyniku analizy dokonanej w poprzednim rozdziale, dotyczącej zróżnicowania dzielnic pod względem rozmiarów i struktury przestępczości popełnianej na ich obszarze.

Analiza materiałów dwóch wymienionych rozdziałów dokonana jednak została w bardzo prosty sposób, pozwalający wprowadzić na wskazanie dzielnic wyróżniających się pewnymi cechami przestępczości, nie dający jednakże możliwości stwierdzenia, czy istnieją jakieś prawidłowości statystyczne w zróżnicowaniu wszystkich dzielnic w aspekcie różnych przejawów przestępczości. Temu właśnie celowi poświęcona będzie dalsza część niniejszego rozdziału.

Tablica 30. Podejrzani o dokonanie rozbojów na obszarze Warszawy w 1968 r. według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa

a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych o popełnienie rozbojów, zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	48	—	—	2	6	2	—	58
	b	82,9	—	—	3,4	10,3	3,4	—	100,0
Ochota	a	2	15	—	1	3	5	1	63
	b	3,2	81,0	—	1,6	4,7	7,9	1,6	100,0
Praga Południe	a	2	—	55	10	3	2	1	73
	b	2,7	—	75,4	13,7	4,1	2,7	1,4	100,0
Praga Północ	a	—	—	2	81	6	1	—	90
	b	—	—	2,2	90,0	6,7	1,1	—	100,0
Śródmieście	a	2	3	—	1	31	1	5	43
	b	4,7	6,9	—	2,3	72,2	2,3	11,6	100,0
Wola	a	1	4	1	3	6	60	1	76
	b	1,3	5,6	1,3	3,9	7,9	78,9	1,3	100,0
Żoliborz	a	1	2	2	3	3	4	40	55
	b	1,8	3,6	3,6	5,5	5,5	7,3	72,7	100,0
Poza Warszawą	a	4	5	8	13	12	3	6	51
	b	7,8	9,8	15,7	25,5	23,5	5,9	11,8	100,0

Chodziło nam o uchwycenie korelatów zróżnicowania nasilenia przestępczości w dzielnicach; analizy tego zagadnienia dokonano przy wykorzystaniu następujących wskaźników przestępczości oraz innych zjawisk charakteryzujących poszczególne dzielnice:

1. nieletni podejrzani o dokonanie czynów przestępczych na terenie dzielnicy;
2. nieletni podejrzani zamieszkujący w dzielnicy;
3. dorośli podejrzani o dokonanie czynów przestępczych na terenie dzielnicy;
4. dorośli podejrzani zamieszkujący w dzielnicy;
5. kobiety podejrzane zamieszkujące w dzielnicy;
6. podejrzani o dokonanie czynów z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu;
7. nasilenie ogółu przestępstw popełnionych na terenie dzielnicy;
8. sprzedaż alkoholu w handlu detalicznym;
9. sprzedaż alkoholu w gastronomii;
10. sprzedaż alkoholu w handlu uspołecznionym;
11. zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych;
12. zatrudnienie w przemyśle wg miejsca pracy;

Tablica 31. Podejrzani o dokonanie przestępstw przeciwko mieniu na obszarze Warszawy w 1968 r., według dzielnicy zamieszkania i dzielnicy popełnienia przestępstwa  
a — liczby bezwzględne; b — procenty w stosunku do ogółu podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko mieniu, zamieszkałych w dzielnicy

Dzielnica zamieszkania		Dzielnica popełnienia przestępstwa							Razem
		Mokotów	Ochota	Praga Połud.	Praga Północ	Śródmieście	Wola	Żoliborz	
Mokotów	a	617	27	31	23	138	42	16	894
	b	69,0	3,0	3,4	2,5	15,3	7,7	1,8	100,0
Ochota	a	41	328	18	20	68	34	16	525
	b	7,8	62,5	3,4	3,8	13,0	6,5	3,0	100,0
Praga Południe	a	38	22	714	104	84	43	13	1018
	b	3,7	2,2	70,1	10,2	8,3	4,2	1,3	100,0
Praga Północ	a	47	10	78	744	75	49	18	1021
	b	4,6	1,0	7,6	72,9	7,3	4,8	1,8	100,0
Śródmieście	a	66	24	29	35	638	45	17	854
	b	7,7	2,8	3,4	4,1	74,7	5,3	2,0	100,0
Wola	a	53	57	36	46	133	699	25	1049
	b	5,1	5,4	3,4	4,4	12,7	66,6	2,4	100,0
Żoliborz	a	34	18	40	43	91	50	420	696
	b	4,9	2,6	5,7	6,2	13,1	7,2	10,3	100,0
Poza Warszawą	a	229	108	227	411	308	229	101	1613
	b	14,2	6,7	14,1	25,5	19,1	14,2	6,3	100,0

13. ludność utrzymująca się z pracy w przemyśle;
14. ludność utrzymująca się z pracy w budownictwie;
15. ludność utrzymująca się z rolnictwa;
16. ludność z co najmniej średnim wykształceniem;
17. ludność z niepełnym średnim wykształceniem;
18. ludność z wykształceniem podstawowym;
19. ludność z wykształceniem niepełnym podstawowym;
20. widzowie w kinach;
21. odsetek mieszkań z c. o.
22. odsetek mieszkań wyposażonych w łazienkę;
23. odsetek mieszkań wyposażonych w wc;
24. liczba ludności na 1 przychodnię lekarską;
25. dynamika gęstości zaludnienia w latach 1960—1970;
26. zmiany odsetka młodzieży w wieku 10—19 lat wśród mieszkańców dzielnicy w latach 1960—1970.

Dane powyższe zestandaryzowano odnosząc je do liczby ludności w odpowiednim wieku mieszkającej na terenie każdej z dzielnic. I tak np. dane dotyczące nieletnich odniesiono do liczby ludności w wieku 10—16 lat, dane dotyczące dorosłych do liczby ludności w wieku 17 i po-

wyżej (także, jeśli chodzi o sprawców przestępstw z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu), nasilenie przestępstw ujawnionych w dzielnicy odniesiono do ogółu ludności dzielnicy, dane o sprzedaży w handlu — do ogółu ludności, a o sprzedaży alkoholu do liczby ludności w wieku 17 lat i więcej.

Powyższe dane skorelowano przy zastosowaniu współczynnika *g* Spearmana, a następnie dokonano analizy czynnikowej<sup>105</sup>.

Tablica 32. Analiza czynnikowa

Wskaźnik	Czynnik		
	I	II	III
1	—,183	.741	—,272
2	.161	.558	—,071
3	.306	.696	—,607
4	.778	.036	.196
5	.806	.018	.197
6	.684	.103	.161
7	—,049	.773	—,295
8	—,143	.822	—,473
9	—,258	.696	—,634
10	—,010	.772	—,589
11	.653	.118	—,036
12	.630	.330	—,277
13	.763	—,138	.116
14	—,111	—,509	.848
15	.385	—,362	—,116
16	—,778	—,048	—,196
17	.806	.018	.197
18	.794	.036	.196
19	.820	—,076	.000
20	—,324	.482	—,777
21	—,628	.243	.045
22	—,701	.210	—,036
23	—,668	.165	.259
24	.056	—,772	.596
25	—,161	—,495	.866
26	.115	—,282	.813

<sup>105</sup> Szczegółowy opis zastosowanej metody analizy czynnikowej patrz A. Mościskier: *Przestępczość w rejonach uprzemysławianych i zależność dynamiki przestępczości od dynamiki procesów społeczno-gospodarczych*, „Archiwum Kryminologii”, t. 4, s. 130—131.

Jak widzimy, wydzieliły się trzy niezależne czynniki (tab. 32). Jedynie dwa z nich korelują się wysoko ze zmiennymi odnoszącymi się do przestępczości i dlatego też ograniczymy się do interpretacji tylko tych dwóch czynników.

Czynnik I w następujący sposób określa dzielnicę od strony rozpatrywanych zmiennych: duża liczba zamieszkujących dzielnicę dorosłych podejrzanych o dokonanie przestępstw, duże nasilenie alkoholizmu mieszkańców, ludność utrzymująca się z pracy w przemyśle, duży odsetek ludności o niskim poziomie wykształcenia, wysokie nasilenie śmiertelności niemowląt, koncentracja przemysłu w dzielnicy, niski standard mieszkań.

Czynnik II określa dzielnicę w sposób następujący: duża koncentracja przestępczości ogółem, przestępczości nieletnich oraz dorosłych (mowa o miejscach popełnień czynów, a nie zamieszkiwań sprawców), duża liczba zamieszkujących podejrzanych nieletnich, duże rozmiary sprzedaży alkoholu, koncentracja handlu, większa dostępność świadczeń socjalnych na rzecz ludności.

Jak widać zatem, czynnik I określa rejony miasta, charakteryzujące się pozostałościami dawnego upośledzenia społecznego i urbanistycznego. Jest znamienne, że w tych właśnie rejonach, w których występuje nagromadzenie cech tworzących niewątpliwie negatywne środowiska społeczne (alkoholizm, niski standard mieszkań, wyższa niż gdzie indziej śmiertelność niemowląt), zamieszkuje jednocześnie większość dorosłych sprawców przestępstw. Równocześnie jednak rejony zamieszkiwania nieletnich przestępców, jak i popełniania przestępstw (przez dorosłych i przez nieletnich) mają inny charakter.

Te ostatnie określa czynnik II, dotyczący śródmiejskiego, handlowego i usługowego charakteru dzielnicy. Do syndromu tworzącego ten czynnik nie wchodzi żadne cechy mogące charakteryzować niekorzystne warunki środowiskowe (w rozumieniu środowiska miejskiego). Niemniej jednak z tym właśnie czynnikiem łączy się koncentracja przestępczości popełnianej zarówno przez dorosłych, jak i nieletnich, jak również koncentracja zamieszkiwań nieletnich przestępców.

Odpowiadające czynnikowi I uszeregowanie dzielnic Warszawy przedstawia się następująco: Praga Północ, Praga Południe, Wola, Żoliborz, Ochota, Mokotów, Śródmieście.

Czynnikowi II odpowiada natomiast następująca kolejność dzielnic: Śródmieście, Praga Północ, Wola, Mokotów, Żoliborz, Ochota, Praga Południe.

Zwraca uwagę fakt pewnego rodzaju dwoistości dzielnicy Praga Północ, która będąc centrum handlowo-usługowym prawobrzeżnej Warszawy, charakteryzuje się występowaniem obok siebie terenów nowoczesnej,

wielkomiejskiej zabudowy i rejonów o bardzo niskim standardzie budynków mieszkalnych, przy czym często i jedno, i drugie znajdują się w bardzo bliskim sąsiedztwie. Łączy się z tym również znaczne zróżnicowanie ludności pod względem cech społeczno-demograficznych. Ten właśnie dwoisty charakter dzielnicy tłumaczy zapewne fakt wysokiego jej umiejscowienia w obu uszeregowaniach dzielnic odpowiadających wymienionym czynnikom.

Komentarza wymaga również stwierdzenie, że — odmiennie niż w wypadku dorosłych — oba aspekty przestępczości nieletnich, tj. zarówno miejsce zamieszkania nieletnich, jak i miejsce popełnienia przez nich czynów przestępczych, łączą się z tym samym śródmiejskim czynnikiem.

O ile fakt popełniania większości przestępstw w rejonach śródmiejskich, będących handlowymi i rozrywkowymi centrami miasta, wydaje się zrozumiały ze względu na większy przepływ ludności, anonimowość masy ludzkiej itd., o tyle może budzić zdziwienie to, iż w nich właśnie zamieszkuje większość nieletnich sprawców przestępstw, a nie w rejonach będących pozostałościami dawnego upośledzenia społecznego i urbanistycznego, tak jak w wypadku dorosłych przestępców. Należy jednak pamiętać, że mowa tu jest o przestępczości nieletnich w sensie statystycznym, bez uwzględnienia stopnia ich demoralizacji. Można przypuszczać, że ci nieletni popełniający przestępstwa, którzy charakteryzują się wysokim stopniem demoralizacji, zamieszkują w tych samych rejonach co dorośli przestępcy. Z kolei stanowiąca większość nieletnich przestępców młodzież mniej zdemoralizowana, popełniająca jedynie okazjonalnie przestępstwa, ma niewątpliwie w wypadku zamieszkiwania w pobliżu centrów handlowych i rozrywkowych więcej okazji do uniknięcia kontroli mających się nimi opiekować dorośli, co łączy się także z bardziej dogodnymi warunkami do popełniania typowych dla nieletnich, drobnych przestępstw przeciwko mieniu.

\* \* \*

Kończąc niniejszy rozdział chcielibyśmy raz jeszcze wskazać na najbardziej istotne wyniki w nim uzyskane. Dokonana analiza koncentrowała się na trzech zagadnieniach.

Po pierwsze — rozpatrywano zróżnicowanie dzielnic Warszawy pod kątem rozmiarów nasilenia zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. W tym ujęciu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na zasadniczo odmienną ocenę rozmiarów przestępczości w dzielnicy Śródmieście w zależności od tego, czy bierze się pod uwagę miejsce popełnienia przestępstwa, czy miejsce zamieszkania jego sprawcy. O ile

w poprzednim rozdziale, w którym analizowano nasilenie przestępczości we wszystkich dzielnicach od strony miejsca popełnienia czynu, uzyskane wyniki wskazywały na wyraźnie największe rozmiary tego zjawiska właśnie w Śródmieściu, to w obecnie omawianym rozdziale okazało się, że pod względem rozmiarów nasilenia zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw Śródmieście wyraźnie ustępuje wszystkim pozostałym dzielnicom. Jest to bardzo ważne stwierdzenie, dowodzi bowiem, że nie można w żadnym wypadku utożsamiać nasilenia przestępczości ujmowanego od strony terenu popełnień czynów i od strony terenu zamieszkiwań sprawców. Największe w Warszawie nasilenie zamieszkiwań sprawców przestępstw występowało na obszarze dzielnicy Praga Północ.

Po drugie — analizowano zagadnienie „ruchliwości przestrzennej” sprawców przestępstw, czyli miejsce popełnienia przestępstwa w zależności od miejsca zamieszkania sprawcy. Okazało się, że chociaż większość sprawców popełnia czyny na terenie dzielnicy zamieszkania, to jednak w tych wypadkach, gdy zostają one popełnione poza jej granicami, zdarza się to najczęściej w Śródmieściu. Warto jednak przy tym zwrócić uwagę na interesujące zjawisko ekologiczne, że rzeka Wisła stanowi swego rodzaju barierę przecinającą kanały „ruchliwości przestrzennej” przestępców. O ile bowiem sprawcy zamieszkali w pięciu dzielnicach Warszawy, leżących na lewym brzegu rzeki, popełniają przestępstwa najczęściej w Śródmieściu (jeżeli dokonują ich poza dzielnicą zamieszkania), to sprawcy zamieszkali na terenach dwóch dzielnic prawobrzeżnych nieco częściej popełniają przestępstwa na terenie sąsiedniej dzielnicy, leżącej na tym samym brzegu rzeki, niż w Śródmieściu.

Po trzecie — metodą analizy czynnikowej zbadano związki pomiędzy demograficznym i społeczno-ekonomicznym charakterem poszczególnych dzielnic a rozmiarami nasilenia przestępczości na ich obszarach (ujmowanej zarówno z punktu widzenia miejsca popełnienia czynu, jak i miejsca zamieszkania sprawcy). Okazało się, że przestępczość — popełniana przez dorosłych, jak i nieletnich, przez mieszkańców Warszawy, jak i przyjezdnych — koncentruje się głównie w dzielnicach będących największymi centrami handlowo-rozrywkowymi i komunikacyjnymi miasta i że w tych dzielnicach zamieszkują na ogół nieletni przestępcy. Natomiast dorośli przestępcy mieszkają przeważnie w dzielnicach Warszawy mających inny charakter, o silnie zaznaczonych pozostałościach dawnego upośledzenia urbanistycznego i społecznego.

W ogólnej konkluzji dokonanej dotychczas analizy należy stwierdzić, że występuje wyraźny rozdział pomiędzy rejonami miasta koncentrującymi przestępczość a takimi rejonami, w których zamieszkują sprawcy przestępstw.



## V. PRZESTĘPCZOŚĆ REJONACH URBANISTYCZNYCH WARSZAWY

Dotychczas rozpatrywaliśmy różne aspekty przestępczości w Warszawie pod kątem zróżnicowania ich nasilenia w poszczególnych dzielnicach administracyjnych. Zarówno w ujęciu nasilenia popełnień czynów, jak i zamieszkiwań sprawców niektóre dzielnice odróżniają się od pozostałych w sposób istotny. Przypomnijmy, że szczególnie duże nasilenie popełnionych przestępstw występowało w dzielnicach Śródmieście i Praga Północ, mających charakter centrów handlowo-rozrywkowych i komunikacyjnych lewobrzeżnej i prawobrzeżnej Warszawy. Z kolei pod względem dużych rozmiarów nasilenia przestępczości, rozpatrywanej od strony zamieszkania osób podejrzanych o dokonanie czynów, wyróżniała się dzielnica Praga Północ.

Opieranie się w opracowaniach typu ekologicznego na podziale miasta na duże dzielnice administracyjne posiada jednak — mimo szeregu zalet w rodzaju dostępności danych charakteryzujących dzielnice pod względem społeczno-ekonomicznym — również i ujemne strony. Dzielnicami są jednostkami obszernymi i zawierają w swych granicach fragmenty miasta bardzo niejednolite pod względem gęstości zaludnienia, składu społecznego mieszkańców, rodzaju zabudowy, uprzemysłowienia itd\* Niewątpliwie także nasilenie przestępczości w obrębie każdej z dzielnic nie jest jednolite.

Z powyższych względów wydawało się wskazane, aby analizę ekologiczną przestępczości w Warszawie rozszerzyć na rejony mniejsze niż dzielnice administracyjne. Możliwości w tym zakresie są jednak bardzo ograniczone, dla celów niniejszej analizy użyteczny może być bowiem tylko podział miasta na takie rejony, co do których istnieją dane o liczbie ludności. Warunek ten spełnia stosowany w planowaniu urbanistycznym podział Warszawy na 79 rejonów urbanistycznych. Podział ten został dokonany na podstawie analizy charakterystycznych cech przestrzeni miejskiej, takich jak tereny mieszkalne, usługowe, przemysłowe, rolnicze czy rekreacyjne. Urbaniści tworząc rejony urbanistyczne uwzględnili także rzeźbę terenu, układ komunikacji, istniejące i projektowane granice za-inwestowania miejskiego. Wyłonione w ten sposób jednostki są w miarę jednorodne w swym charakterze.

Dane statystyczne, obrazujące przestępczość we wszystkich rejonach urbanistycznych, zostały zebrane analogicznie jak dane wykorzystane w poprzednim rozdziale, obejmują więc ok. 82% całej przestępczości z terenu Warszawy w 1968 r. Liczby przestępstw bądź osób podejrzanych o ich popełnienie z rejonów urbanistycznych, składających się na poszczególne dzielnice, mogą się jednak w pewnych wypadkach nie sumować do liczb podanych w poprzednim rozdziale, co do niektórych czynów lub osób wiadomo było bowiem tylko, w jakiej dzielnicy wystąpiły,

nie znany był natomiast dokładny adres, który by umożliwił dokładniejszą niż dzielnica lokalizację. Były to jednak wypadki sporadyczne i liczby z obu rozdziałów mogą się tylko nieznacznie różnić.

Rozmieszczenie rejonów urbanistycznych na obszarze Warszawy pokazuje mapa. Rejony oznaczone są na niej symbolami, oficjalne nazwy rejonów podane są w wykazie rejonów urbanistycznych.

Tablica 33, w której również występują symbole objaśnione w wykazie, przedstawia liczby bezwzględne i współczynniki na 10 tys. mieszkańców, obrazujące nasilenie ogólnej przestępczości, popełnianej na terenach wszystkich rejonów urbanistycznych oraz czterech głównych jej kategorii. W tablicy tej zamieszczono również dane o liczbach mieszkańców poszczególnych rejonów, co jest bardzo ważną informacją dla oceny danych o przestępczości, rejony urbanistyczne cechuje bowiem duża rozpiętość liczby mieszkańców. Obok takich rejonów, które liczą ponad 50 tys. mieszkańców, występuje na przykład rejon całkowicie nie zamieszkały (WI — Bemowo Południe) i zamieszkały przez 3 osoby (RF Lotnisko).

Wobec tak wielkiej rozpiętości liczby mieszkańców zaistniała potrzeba arbitralnego przyjęcia granicznej wielkości rejonu (mierzonej liczbą mieszkańców), od której będziemy brać pod uwagę nasilenie popełniania przestępstw w danym rejonie. Jak już wspomnieliśmy, istnieją rejony o tak małej liczbie mieszkańców, że nawet kilka popełnionych czynów powoduje, iż współczynniki nasilenia są niezmiernie wysokie (np. w rejonie zamieszkałym przez 3 osoby popełniono 3 czyny, co daje współczynnik 1000,0 na 10 tys. mieszkańców; jest to, oczywiście, myląca informacja). Przyjęliśmy zatem, że nie będziemy rozpatrywać rejonów, w których liczba ludności jest niższa niż 1000. Wyeliminowaliśmy w ten sposób z dalszej analizy 11 rejonów.

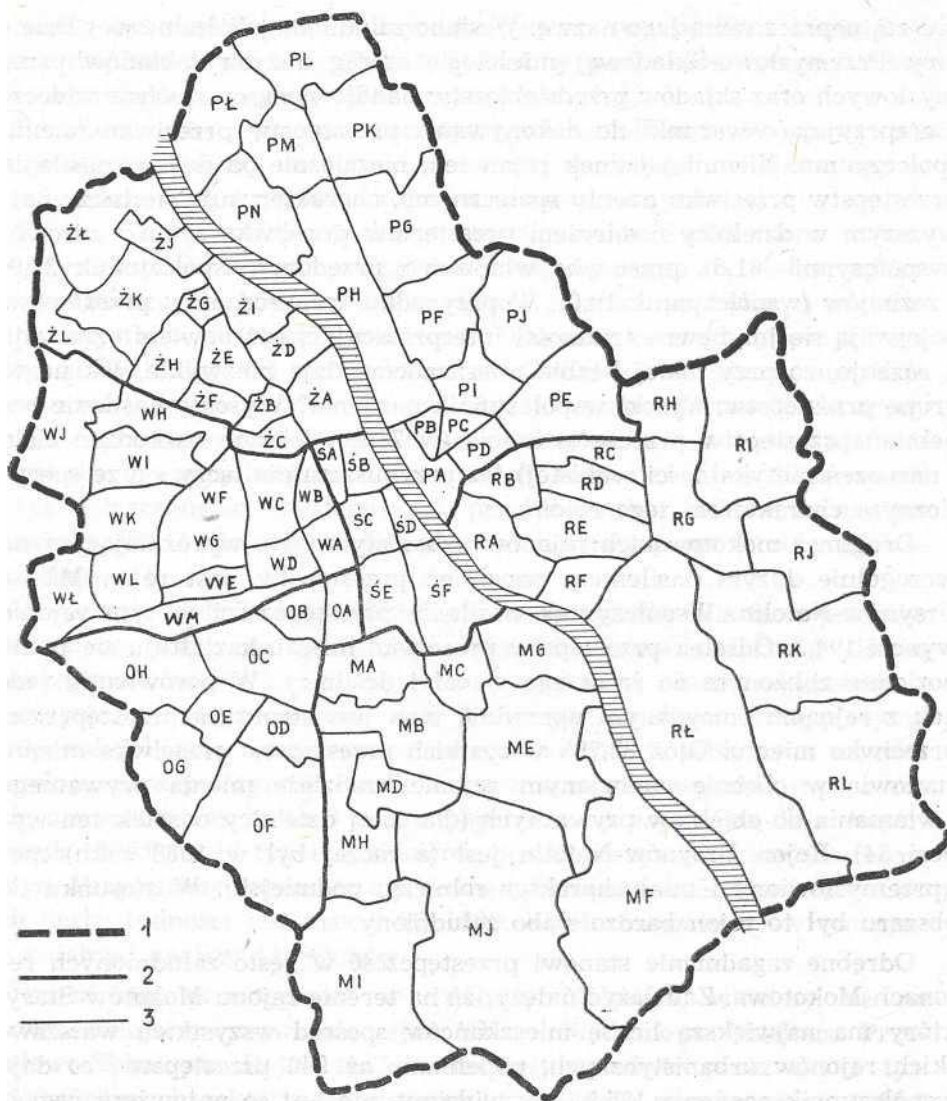
Rozpatrując przestępczość w dzielnicy **Mokotów**, widzimy, że na pierwsze miejsce wysuwa się rejon MH — Południowa Dzielnica Przemysłowo-Składowa. Rejon ten, zamieszkały zaledwie przez ok. 2 tys. mieszkańców, charakteryzuje się współczynnikiem przestępczości 1138,0 (obliczonym na 10 tys. mieszkańców). Mimo stosunkowo małej liczby mieszkańców współczynnik ten rzeczywiście oznacza duże nasilenie zjawiska, ponieważ nawet w liczbach bezwzględnych rejon odznacza się dużą ilością przestępstw. Zauważmy, że spośród 240 czynów dokonanych w tym rejonie aż 207 (czyli 86,2%) to przestępstwa przeciwko mieniu. Jest to odsetek bardzo wysoki (analogiczny dla całego Mokotowa wynosi 74,6%). Co więcej, 155 spośród czynów przeciwko mieniu to zagarnięcia mienia społecznego i włamania do obiektów społecznych (74,9%); dla całej dzielnicy jest to 36,0%. Przyczyna tak wysokiego nasilenia przestępstw przeciwko mieniu społecznemu leży w charakterze rejonu, określonym

zresztą poprzez samą jego nazwę. W słabo zaludnionej Południowej Dzielnicy Przemysłowo-Składowej mieści się szereg dużych zakładów przemysłowych oraz składów przedsiębiorstw handlowych, co stwarza widocznie sprzyjające warunki do dokonywania przestępstw przeciwko mieniu społecznemu. Niemniej jednak rejon ten, niezależnie od dużego nasilenia przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, charakteryzuje się także najwyższym w dzielnicy nasileniem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (współczynnik 61,6), przeciwko władzom i urządóm (współczynnik 37,9) i rozbojów (współczynnik 19,0). W przypadku tych rodzajów przestępstw pojawiają się już pewne trudności interpretacyjne; cóż bowiem oznaczają 4 rozboje, co przy małej liczbie mieszkańców daje niezwykle, jak na tę grupę przestępstw, wysoki współczynnik nasilenia? Wysokie nasilenie popełnień przestępstw przeciwko osobie (w 76,9% lekkich uszkodzeń ciała i naruszeń nietykalności osobistej) też przypuszczalnie łączy się ze specyficznym charakterem tego rejonu.

Drugim z mokotowskich rejonów urbanistycznych, wyróżniającym się szczególnie dużym nasileniem popełnień przestępstw, jest rejon MJ — Ursynów-Natolin. Współczynnik nasilenia przestępczości w tym rejonie wynosi 194,3. Odsetek przestępstw przeciwko mieniu kształtuje się tu na poziomie zbliżonym do średniego w całej dzielnicy. W porównaniu jednak z rejonem Omawianym uprzednio inna jest struktura przestępczości przeciwko mieniu. Otóż 82,7% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu stanowią w obecnie omawianym rejonie kradzieże mienia prywatnego i włamania do obiektów prywatnych (dla całej dzielnicy odsetek ten wynosi 64). Rejon Ursynów-Natolin jest (a raczej był w 1968 roku) nieuprzemysłowiony i miał charakter rolniczy, podmiejski. W stosunku do obszaru był to rejon bardzo słabo zaludniony.

Odrębne zagadnienie stanowi przestępczość w gęsto zaludnionych rejonach Mokotowa. Zauważyć należy, że na terenie rejonu Mokotów Stary, który ma największą liczbę mieszkańców spośród wszystkich warszawskich rejonów urbanistycznych, popełniono aż 949 przestępstw, co daje współczynnik nasilenia 175,8. Jak widzimy, nie jest to najwyższy współczynnik spośród wszystkich rejonów na Mokotowie, jednak liczba czynów przestępczych wyraźnie odpowiada liczby w innych rejonach dzielnicy.

W dzielnicy Ochota wyróżniają się dużym nasiloniem przestępczości dwa rejony: Okęcie Przemysłowe (OE) i Okęcie Lotnisko (OF). Oba te rejony odznaczają się zarówno największym nasileniem ogółu popełnianych przestępstw, jak i przestępstw przeciwko mieniu. Charakterystyczny jest wysoki odsetek przestępstw przeciwko mieniu społecznemu na Okęciu Przemysłowym, gdzie przestępstwa te stanowią 90,6% czynów przeciwko mieniu (w całej dzielnicy Ochota odsetek ten wynosi 36,9). W rejonie Okęcie Lotnisko analogiczny odsetek jest także wysoki — 63,9.



Rejony urbanistyczne na obszarze Warszawy

1 — granice administracyjne miasta stołecznego Warszawa;  
2 — granice administracyjne dzielnic; 3 — granice rejonów urbanistycznych

### Warszawa Mokotów

MA — Mokotów Stary  
MB — Wierzbno  
MC — Sielce  
MD — Służew  
ME — Czerniaków — Wilanów  
MF — Powsin

MG — Siekierki  
MH — Południowa Dzielnica  
Przemysłowo - Składowa  
MI — Pyry  
MJ — Ursynów — Natolin

### **Warszawa Ochota**

OA — Pole Mokotowskie  
OB — Ochota Centrum  
OC — Szosa Krakowska  
OD — Okęcie Nowe  
OE — Okęcie Przemysłowe  
OF — Okęcie Lotnisko  
OG — Okęcie Opacz  
OH — Włochy

### **Warszawa Praga Południe**

RA — Saska Kępa  
RB — Kamionek  
RC — Postojowa  
RD — Grochów Północ  
RE — Grochów Południe  
RF — Lotnisko  
RG — Gołławek  
RH — Kawęczyn  
RI — Rembertów  
RJ — Park Sobieskiego  
RK — Wawer  
RL — Palenica  
RŁ — Pas Nadwiślański

### **Warszawa Praga Północ**

PA — Praga Centrum  
PB — Praga II i III  
PC — Nowa Praga  
PD — Szmulowizna  
PE — Targówek Przemysłowy  
PF — Bródno  
PG — Żerań Wschodni  
PH — Żerań Zachodni  
PI — Targówek Mieszkalny  
PJ — Zacisze  
PK — Białołęka Dworska  
PL — Choszczówka  
PŁ — Nowodwory  
PM — Henryków  
PN — Tarchomin

### **Śródmieście**

SA — Muranów Wschodni  
SB — Stare i Nowe Miasto  
SC — Centrum Północ  
SD — Powiśle Północ  
SE — Centrum Powiśle  
SF — Powiśle Południe

### **Warszawa Wola**

WA — Śródmieście Zachodnie  
WB — Muranów Zachodni  
WC — Młynów  
WD — Czyste  
WE — Odolany  
WF — Koło Północ  
WG — Koło Południe  
WH — Bemowo Północ  
WI — Bemowo Południe  
WJ — Babice  
WK — Górcze  
WL — Jelonki  
WŁ — Chrzanów  
WM — PKP Wola

### **Warszawa Żoliborz**

ŻA — Żoliborz Centralny  
ŻB — Żoliborz Zachodni  
ŻC — Żoliborz Przemysłowy  
ŻD — Marymont  
ŻE — Bielany  
ŻF — Piaski  
ŻG — Brzeziny  
ŻH — Wawrzyszew  
ŻI — Las Bielański  
ŻJ — Młociny  
ŻK — Huta Warszawa  
ŻL — Wólka — Radiowo  
ŻŁ — Młociny Las

Tablica 33. Przestępstwa zameldowane w rejonach urbanistycznych Warszawy w 1968 r.  
a—liczby bezwzględne; b—współczynniki na 10 000 mieszkańców

Symbol rejonu	Liczba mieszkańców 1970 r.	a b	Przestępstwa				
			ogółem	przeciwko życiu i zdrowiu	przeciwko władzom i urządóm	przeciwko mieniu	rozboje i wymuszenia rozbójnicze
1	2	3	4	5	6	7	8
Mokotów:							
		a	949	70	86	712	14
MA	75 458	b	125,8	9,3	11,4	94,4	1,8
		a	561	56	52	408	8
MB	54 979	b	102,0	10,2	9,5	75,2	1,4
		a	367	26	44	257	7
MC	36 838	b	99,6	7,1	11,9	69,8	1,9
		a	202	24	5	156	3
MD	19 051	b	106,0	12,6	2,6	81,9	1,6
		a	129	11	11	96	1
ME	20 029	b	64,4	5,5	5,5	47,9	0,5
		a	34	4	3	22	1
MF	2 788	b	121,9	14,3	10,8	78,9	3,6
		a	14	1	2	10	1
MG	1728	b	81,0	5,8	11,6	57,9	5,8
		a	240	13	8	207	4
MH	2 109	b	1138,0	61,6	37,9	981,5	19,0
		a	15	1	—	12	—
MI	5 679	b	26,4	1,8	—	21,1	—
		a	75	7	4	58	1
MJ	3 859	b	194,3	18,1	10,4	150,3	2,6
Ochota:							
		a	176	19	18	129	2
OA	11 041	b	159,4	17,2	16,3	116,8	1,8
		a	525	57	63	340	10
OB	54 661	b	96,0	10,4	11,5	62,2	1,8
		a	329	41	17	217	8
OC	48 222	b	68,2	8,5	3,5	45,0	1,7
		a	95	7	4	71	1
OD	11 507	b	82,6	6,1	3,5	61,7	0,9
		a	92	7	11	64	1
OE	2 529	b	363,8	27,7	43,5	253,1	3,9
		a	54	4	6	36	3
OF	1 791	b	301,5	22,3	33,5	201,0	16,7
		a	85	12	12	44	4
OG	4 880	b	174,2	24,6	24,6	90,2	8,2
		a	172	21	24	97	10
OH	16 513	b	104,2	12,7	14,5	58,7	6,0

1	2	3	4	5	6	7	8
Praga Południe:							
RA	38 073	a	377	24	55	248	7
		b	99,0	6,3	14,4	65,1	1,8
RB	14 630	a	409	28	58	266	4
		b	279,6	19,1	39,6	181,8	2,7
RC	748	a	20	—	—	20	—
		b	267,4	—	—	267,4	—
RD	46 015	a	530	51	66	326	13
		b	115,2	11,1	14,3	232,6	9,3
RE	39 687	a	454	33	46	286	12
		b	114,4	8,3	11,6	72,1	3,0
RF	3	a	3	—	—	3	—
		b	—	—	—	—	—
RG	20 307	a	172	14	7	120	6
		b	84,7	6,9	3,4	59,1	2,9
RH	613	a	3	1	—	1	—
		b	48,9	16,3	—	16,3	—
RI	16 898	a	132	15	13	82	2
		b	78,1	8,9	7,7	48,5	1,2
RJ	31	a	2	—	—	2	—
		b	645,2	—	—	645,2	—
RK	15 123	a	154	11	8	119	1
		b	101,8	7,3	5,3	78,7	0,7
RL	20 638	a	201	14	9	139	2
		b	97,4	6,8	4,4	67,3	1,0
RŁ	5 892	a	54	3	1	44	1
		b	91,6	5,1	1,7	74,7	1,7
Praga Północ:							
PA	17 840	a	734	53	141	452	25
		b	411,4	29,7	79,0	253,3	14,0
PB	24 663	a	292	19	27	208	2
		b	118,4	7,7	10,9	84,3	0,8
PC	24 258	a	341	34	39	203	14
		b	140,6	14,0	16,1	83,6	5,8
PD	19 593	a	427	31	54	285	8
		b	217,9	15,8	27,6	145,5	4,1
PE	4 688	a	90	11	2	64	4
		b	192,0	23,5	4,3	136,5	8,5
PF	29 263	a	164	11	15	119	3
		b	56,0	3,8	5,1	40,7	1,0
PG	2 618	a	204	5	9	176	5
		b	779,2	19,1	34,4	672,3	19,1
PH	3 091	a	262	9	20	221	3
		b	847,6	29,1	64,7	715,0	9,7
PI	11 107	a	245	15	17	177	8
		b	220,6	13,5	15,3	159,3	7,2
PJ	7 995	a	92	9	7	63	—
		b	115,1	11,3	8,7	78,8	—

1	2	3	4	5	6	7	8
PK	1 855	a	52	7	4	26	1
		b	280,3	37,7	21,6	140,1	5,4
PL	1 440	a	26	2	1	22	—
		b	180,5	13,9	6,9	152,8	—
PŁ	1 476	a	28	4	2	17	—
		b	189,7	27,1	13,5	115,2	—
PM	3 766	a	52	—	2	45	2
		b	138,1	—	5,3	119,5	5,3
PN	1 632	a	35	—	1	32	1
		b	214,5	—	6,3	196,1	6,1
Śródmieście:							
SA	26 859	a	386	19	34	298	2
		b	143,7	7,1	13,7	110,9	0,7
SB	19 500	a	392	30	26	301	13
		b	201,0	15,4	13,3	154,3	6,7
SC	41 846	a	1712	143	137	1338	25
		b	409,1	34,2	32,7	319,7	6,0
SD	23 813	a	679	45	50	526	12
		b	285,1	18,9	21,0	220,9	5,0
SE	62 640	a	1885	145	195	1314	23
		b	300,9	23,1	31,1	209,8	6,7
SF	27 743	a	478	30	13	390	15
		b	172,3	10,8	4,7	140,6	5,4
Wola:							
WA	39 933	a	616	28	58	461	10
		b	154,3	7,0	14,5	115,4	2,5
WB	30 506	a	370	31	38	257	8
		b	121,3	10,2	12,5	84,2	2,6
wc	47 991	a	730	56	85	458	21
		b	152,1	11,7	17,7	95,4	4,4
WD	8 795	a	540	43	58	388	5
		b	614,0	48,9	65,9	441,2	5,7
WE	1 323	a	105	3	16	70	3
		b	793,6	22,7	120,9	529,1	22,7
WF	26 233	a	238	15	14	160	6
		b	90,7	5,7	5,3	61,0	2,3
WG	28 524	a	296	20	23	200	6
		b	103,8	7,0	8,1	70,1	2,1
WH	2 110	a	14	1	—	12	—
		b	66,3	4,7	—	56,9	—
WI	—	a	7	—	1	5	—
		b	—	—	—	—	—
WJ	1 844	a	4	1	—	—	1
		b	21,7	5,4	—	—	5,4
WK	4 466	a	74	3	2	61	1
		b	165,7	6,7	4,5	136,6	2,2



1	2	3	4	5	6	7	8
WL	4 882	a	53	2	1	48	—
		b	108,6	4,1	2,0	98,3	—
WŁ	669	a	11	—	—	10	—
		b	164,4	—	—	149,5	—
WM	442	a	116	—	—	113	—
		b	2624,4	—	—	2556,6	—
Żoliborz:							
ŻA	37 467	a	476	25	45	354	9
		b	127,0	6,7	12,0 -	94,5	2,4
ŻB	18 066	a	130	8	4	99	1
		b	71,9	4,4	2,2	54,8	0,5
ŻC	202	a	42	4	2	34	1
		b	2079,2	198,0	99,0	1683,2	49,5
ŻD	9 636	a	202	11	6	168	1
		b	209,6	11,4	6,2	174,3	1,0
ŻE	51 326	a	523	44	44	356	11
		b	101,9	8,6	8,6	69,4	2,1
ŻF	367	a	16	1	2	11	—
		b	436,0	27,2	54,5	229,7	—
ŻG	33 233	a	250	19	12	181	5
		b	75,2	5,7	3,6	54,5	1,5
ŻH	3 883	a	69	12	10	36	2
		b	177,7	30,9	25,7	92,7	5,1
ŻI	956	a	51	3	5	40	2
		b	533,5	31,4	52,3	418,4	20,9
ŻJ	2 042	a	31	2	—	26	—
		b	181,8	9,8	—	127,3	—
ŻK	840	a	75	2	3	69	—
		b	892,9	23,8	35,7	821,4	—
ŻL	1 811	a	22	1	3	13	1
		b	121,5	5,5	16,6	71,8	5,5
ŻŁ	49	a	7	3	3	1	—
		b	1428,6	612,2	612,2	204,1	—

W obu wymienionych rejonach również nasilenie innych rodzajów przestępstw jest najwyższe w stosunku do pozostałych terenów dzielnicy Ochota. Z powodu jednak małych liczebności nie będziemy tych danych komentować, ograniczając się w tym miejscu tylko do ich zasygnalizowania. Zauważyć także należy, że na terenach dwóch rejonów o największej liczbie mieszkańców, tj. Ochota Centrum i Szosa Krakowska, dokonano szczególnie wielu przestępstw we wszystkich kategoriach czynów, jednak współczynniki nasilenia nie są dla tych rejonów szczególnie wysokie ze względu na duże liczby mieszkańców.

Na terenie dzielnicy Praga Południe szczególnie dużym nasileniem popełnianych przestępstw wyróżnia się (po wyeliminowaniu 4 rejonów bardzo słabo zaludnionych) rejon RB — Kamionek. Współczynnik nasi-

lenia ogółu popełnianych przestępstw wynosi na terenie Kamionka 279,8. Tak jak i w innych rejonach większość przestępstw popełnianych na obszarze Kamionka to czyny przeciwko mieniu. O ile jednak porównamy odsetki przestępstw przeciwko mieniu prywatnemu i społecznemu, popełnianych w tym rejonie i w całej dzielnicy Praga Południe, to widzimy, że na terenie Kamionka przestępstwa przeciwko mieniu prywatnemu stanowiły 64,8% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu, zaś w całej dzielnicy tylko 44,4%. Przypomnijmy, że na terenie Kamionka mieścił się w okresie badań bazar zwany popularnie ciuchami. Środowisko to sprzyjało niewątpliwie popełnianiu większej liczby przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu. Wspomnieć także należy o bliskim sąsiedztwie dworca Warszawa Wschodnia, którego wyjście z pociągów podmiejskich leży na terenie omawianego rejonu.

Mimo że na Kamionku nasilenie popełnianych przestępstw było największe w całej dzielnicy, a przestępstw przeciwko mieniu duże, nie jest to jednak rejon o największym nasileniu przestępstw przeciwko mieniu na Pradze Południe. Rejonem takim był Grochów Północ (RD) — współczynnik nasilenia 232,6. Zdecydowaną większość, bo 70,8% wszystkich czynów przeciwko mieniu, stanowiły w tym rejonie kradzieże mienia prywatnego i włamania do obiektów prywatnych. Grochów Północny odznacza się zwartą zabudową (głównie z lat pięćdziesiątych), dużą gęstością zaludnienia, największą liczbą ludności spośród wszystkich rejonów dzielnicy.

Dzielnica **Praga Północ** odznacza się stosunkowo wyrównanym, wysokim nasileniem popełnianych przestępstw. Pomimo to możemy wyróżnić na jej terenie rejon, w którym nasilenie to przybiera szczególnie duże rozmiary.

Uwagę zwracają wysokie współczynniki nasilenia popełnień zarówno ogółu przestępstw, jak i przestępstw przeciwko mieniu na terenach Żerania Wschodniego (PG) i Żerania Zachodniego (PH). Współczynniki te przybierają wartości odpowiednio 779,2 i 672,3 w pierwszym oraz 847,6 i 715,0 w drugim rejonie. Wydaje się, że ze względu na zbliżony charakter obu rejonów można je w dalszych rozważaniach traktować łącznie. Jest to teren stosunkowo rozległy, słabo zaludniony, Mieści się tu wielki zakład przemysłowy — Fabryka Samochodów Osobowych — oraz inne obiekty przemysłowe. Podobnie jak i na innych terenach przeważają czyny przeciwko mieniu, ale są to głównie przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu (75,8 wszystkich przestępstw przeciwko mieniu). Należy odnotować w tym rejonie także wysokie nasilenie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz rozbojów.

Najwyższym nasileniem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu charakteryzuje się Białołęka Dworska (PK), rejon słabo zaludniony, typowo

podmiejski, leżący już na krańcach miasta. Natomiast najwięcej (w liczbach bezwzględnych) rozbojów popełniono na terenie Pragi Centrum (PA). Także współczynnik nasilenia rozbojów należy w tym rejonie do najwyższych w dzielnicy. Praga Centrum charakteryzuje się także wysokim nasileniem ogółu popełnianych przestępstw oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu i przeciwko mieniu. Również współczynnik nasilenia przestępstw przeciwko władzom i urzędom przybiera dla tego rejonu wartość najwyższą w dzielnicy.

Scharakteryzujemy bliżej ten rejon. Jest to niewątpliwie centrum handlowe i komunikacyjne prawobrzeżnej Warszawy. Znajduje się tu dworzec kolei dojazdowej Warszawa Wileńska oraz krzyżują się trasy komunikacji miejskiej. Na terenie Pragi Centrum mieści się instytucja tak specyficzna, jak Bazar Różycykiego, ściągający kupujących i różnego rodzaju sprzedawców z całej Warszawy. Zabudowę tego rejonu Pragi tworzy budownictwo zwarte, stare, zamieszkałe przeważnie przez ludność zasiedlałą jeszcze z okresu przedwojennego (jest to zresztą cecha charakterystyczna większości zachowanego przedwojennego budownictwa mieszkaniowego na Pradze).

Dzielnica **Śródmieście** charakteryzuje się stosunkowo wyrównanym, wysokim nasileniem popełnianych przestępstw. Niemniej jednak i w tej dzielnicy wyróżnić można rejonu szczególnego nasilenia badanego zjawiska. Rejonu te, to Centrum Północ (SC) i Centrum Południe (SE).

Rejon Centrum-Północ, mieszczący się w kwadracie ulic: A. Jerozolimskie — Marchlewskiego — Świerczewskiego — Miodowa — Krakowskie Przedmieście — Nowy Świat, ma najwyższe nasilenie wszystkich (poza rozbojami) uwzględnionych w tablicy 33 rodzajów przestępstw. Przypomnijmy, że teren Centrum Północ odznacza się dużą liczbą mieszkańców, a przy tym jest to niewątpliwie centrum handlowe stolicy. Mieszczą się tu największe domy towarowe, a także liczne inne sklepy ściągające wielkie rzesze kupujących nie tylko z innych dzielnic Warszawy, ale także i spoza miasta. Na obszarze tego rejonu znajdują się także dworce kolei dalekobieżnych (Warszawa Centralna) i dojazdowych (WKD oraz Warszawa Śródmieście). W sumie jest to rejon będący niewątpliwym centrum handlowym i komunikacyjnym stolicy, a także centrum rozrywkowym, mieszczą się tu bowiem liczne kina, ściągające publiczność z całego miasta.

Podobnie jak i w innych rejonach najczęściej popełniane przestępstwa to czyny przeciwko mieniu, ich odsetek jednak nie odbiega od średniej dla całej dzielnicy i wynosi 78,1 (wobec 76,8 w całym Śródmieściu). Udział przestępstw przeciwko mieniu prywatnemu wśród ogółu czynów przeciwko mieniu jest jednak w tym rejonie wyższy niż w całej dzielnicy, wynosi bowiem 67,4% wobec 54,3% w całym Śródmieściu.

Jak już wspomniano, rejon Centrum Północ charakteryzował się w roku 1968 także najwyższym nasileniem popełnień przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstw przeciwko władzom i urządnom, a także wysokim nasileniem rozbojów.

Najwyższe nasilenie rozbojów obserwujemy jednak w dwóch innych rejonach Śródmieścia, mianowicie na Starym i Nowym Mieście (SB) oraz w Centrum Południe (SE). Ten ostatni rejon ograniczony jest ulicami: Al. Jerozolimskie — Nowy Świat — Al. Ujazdowskie — Belwederska — tory tramwajowe — Spacerowa — Klonowa — Pl. Unii Lubelskiej — Boya — Batorego — Al. Niepodległości — Chałubińskiego. Odnacza się on, jak już wspomnieliśmy, obok rejonu Centrum Północ największym nasileniem popełnianej przestępczości. Rejon ten odnacza się także szczególnie dużą koncentracją placówek handlowych i rozrywkowych. Ma również charakter centrum komunikacyjnego, mimo że nie mieszczą się tu dworce kolejowe (znajdują się one na granicy obu centralnych rejonów).

Wspomnieć jeszcze należy, że drugim pod względem nasilenia popełnień przestępstw przeciwko mieniu rejonem Śródmieścia jest Powiśle Północ (SD) — współczynnik nasilenia 220,3. Rozciąga się on między Al. 3 Maja — Nowym Światem — Krakowskim Przedmieściem — osią trasy WZ (w kierunku wschodnim) i Wisłą. Przeważającą część przestępstw przeciwko mieniu, popełnianych w tym rejonie, stanowią kradzieże mienia prywatnego i włamania do obiektów prywatnych (77,9% wszystkich przestępstw przeciwko mieniu). Również ten rejon łączy funkcje centrum komunikacyjnego i handlowego. Znajduje się tu stacja kolei dojazdowej Warszawa Powiśle oraz silnie rozbudowana sieć handlowa; nie można także pominąć faktu, że północna i południowa granica rejonu przylega do tras łączących lewobrzeżną i prawobrzeżną Warszawę.

W dzielnicy **Wola** najwyższe nasilenie popełnianych przestępstw odnotowujemy w bardzo słabo zaludnionym rejonie WM — PKP Wola. W wypadku tego rejonu odstępimy od przyjętej uprzednio zasady nieuwzględniania w analizie rejonów o liczbie mieszkańców mniejszej niż 1000. Powodem tego jest wysoka liczba czynów (116) dokonanych w tym rejonie. Są to niemal wyłącznie przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu (91,4% wszystkich przestępstw ujawnionych w tym rejonie) i mają charakter przywłaszczeń mienia o małej wartości.

Dwa następne rejonu o szczególnie wysokim nasileniu popełnianej przestępczości to Czyste (WD) i Odolany (WE). Pierwszy z nich charakteryzuje się najwyższym w dzielnicy nasileniem przestępczości przeciwko życiu i zdrowiu (współczynnik (48,9), a pod względem nasilenia ogółu przestępstw oraz przestępstw przeciwko mieniu zajmuje trzecie miejsce. Jest to rejon położony na zachód od dworca Warszawa Główna i óbej-

muje rozległe tereny kolejowe na tyłach tego dworca. Odolany zaś odznaczają się najwyższym nasileniem przestępstw przeciwko władzom i urzędom, natomiast pod względem nasilenia pozostałych rodzajów przestępstw zajmują miejsce drugie. Rejon ten przylega od północy do dworca kolejowego Warszawa Zachodnia.

**Żoliborz** wyróżnia się spośród innych dzielnic Warszawy dużym zróżnicowaniem rejonów urbanistycznych pod względem liczby mieszkańców. Na ogólną liczbę 13 rejonów urbanistycznych aż 5 wykluczyć musimy z analizy w związku z przyjętą ogólną zasadą nieomawiania rejonów o mniejszej niż 1000 liczbie mieszkańców. Z pozostałych rejonów najwyższym nasileniem popełnień zarówno ogółu przestępstw, jak i przestępstw przeciwko mieniu wyróżnia się Marymont (ŻD). Także pod względem nasilenia przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu rejon ten zajmuje wysokie, bo drugie, miejsce w uszeregowaniu rejonów. Marymont charakteryzował się w omawianym okresie niską, starą zabudową.

Drugą pozycję w uszeregowaniu rejonów dzielnicy Żoliborz pod względem nasilenia ogółu popełnianych przestępstw zajmował Wawrzyszew (ŻH), który jednocześnie odznaczał się najwyższym w całej dzielnicy nasileniem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Wawrzyszew był terenem podmiejskim, rozległym i słabo zaludnionym.

Wspomnieć jeszcze należy, że Żoliborz Centralny charakteryzował się drugim w dzielnicy nasileniem przestępstw przeciwko mieniu (współczynnik 94,5), przy czym w większości były to kradzieże mienia prywatnego i włamania do obiektów prywatnych.

Badając na Żoliborzu rozmiary popełnień rozbojów, stwierdzić możemy, że najwięcej, bo 11, popełniono ich na terenie Bielana (ŻE), aczkolwiek

T a b l i c a 3 4 . Rejony urbanistyczne o największym i najmniejszym nasileniu ujawnionej przestępczości w roku 1968. Współczynniki na 10 000 mieszkańców

Największe nasilenie przestępczości			Najmniejsze nasilenie przestępczości		
symbol	nazwa rejonu	wsp.	symbol	nazwa rejonu	wsp.
MH	Południowa Dzielnic Przemysłowo-Składowa	1138,0	MG	Siekierki	81,1
PH	Żerań Zachodni	847,6	RI	Rembertów	78,1
WE	Odolany	793,6	ŻG	Brzeziny	75,2
PG	Żerań Wschodni	779,2	ŻB	Żoliborz Zachodni	71,9
WD	Czyste	614,0	OC	Szosa Krakowska	68,2
PA	Praga Centrum	411,4	WH	Bemowo Północ	66,3
SC	Centrum Północ	409,1	ME	Czerwiaków Wilanów	64,4
OE	Okęcie Nowe	363,8	PF	Bródno	56,0
OF	Okęcie Lotnisko	301,5	MI	Pyry	26,4
SE	Centrum Powiśle	300,9	WJ	Babice	21,7

współczynnik nasilenia jest tu niewielki (2,1), Bielany bowiem są rejonem o największej liczbie ludności na Żoliborzu.

Rozpatrzmy jeszcze zagadnienie różnic występujących w charakterze rejonów urbanistycznych, w których obserwuje się największe i najmniejsze nasilenie przestępczości na terenie Warszawy.

W tablicy 34 przedstawiono po 10 rejonów o najwyższych i najniższych współczynnikach nasilenia. Przy sporządzaniu zestawienia nie brano pod uwagę 11 rejonów, w których liczba mieszkańców była mniejsza niż 1000.

Danych tych nie trzeba nawet bliżej komentować. Wynika z nich jednoznacznie, że rejon urbanistyczny o największym w Warszawie nasileniu ujawnionej przestępczości to rejon przemysłowe bądź centralne rejon miasta o charakterze śródmiejskim. Natomiast najmniejsze nasilenie ujawnionej przestępczości występuje w rejonach będących przedmieściami bądź ośrodkami podmiejskimi, czyli na terenach o zachowanym charakterze społeczności lokalnych, charakteryzujących się małą ruchliwością społeczną.

Rozpatrywaliśmy dotychczas nasilenie popełnień przestępstw w rejonach urbanistycznych Warszawy, biorąc pod uwagę współczynniki nasilenia, tj. odnosząc liczbę przestępstw, ujawnionych do liczby mieszkańców danego rejonu, co jest przyjętą metodą standaryzacji danych. Można mieć jednak wątpliwości, na ile obiektywny obraz sytuacji otrzymujemy stosując tego typu obliczenia. Przyjmuje się, że odniesienie liczby przestępstw do liczby mieszkańców terenu, na którym te przestępstwa zostały dokonane, pozwala na orientacyjne uchwycenie stopnia zagrożenia przestępczością na danym terenie. Czy jednak w niektórych przypadkach nie należałoby odwołać się nie do współczynników, a do liczb bezwzględnych?

Wydaje się, że posługiwanie się liczbami bezwzględnymi daje również obraz zagrożenia na jakimś terenie, szczególnie gdy nie znamy rzeczywistej liczby osób przebywających na danym terenie w danym punkcie czasowym. Wyróżnimy zatem w każdej z dzielnic rejon odznaczający się największymi liczbami dokonanych przestępstw.

Na terenie Mokotowa rejonem takim jest Mokotów Stary (MA), na którego obszarze dokonano 949 przestępstw, w tym 712 przeciwko mieniu. Rejon ten odznacza się zwartą zabudową, licznymi placówkami handlowymi i rozbudowaną siecią komunikacyjną. Stanowi więc śródmiejskie centrum całej dzielnicy.

Na Ochocie najwięcej, bo 525, przestępstw popełniono w rejonie Ochota Centrum, czyli także w rejonie niejako śródmiejskim w stosunku do całej dzielnicy.

Rejonem o największej liczbie popełnionych przestępstw w dzielnicy

Praga Południe jest Grochów Północ (RD) — 530 przestępstw, w tym 326 przeciwko mieniu. Odznacza się on zwartą, wielkomiejską zabudową.

Na terenie dzielnicy Praga Północ zdecydowanie wyróżnia się liczbą dokonanych na jego obszarze przestępstw rejon Praga Centrum, zarówno pod względem ogółu popełnionych przestępstw, jak i poszczególnych ich kategorii. Jak już wspomniano uprzednio, Praga Centrum jest rejonem o dużym przepływie masy ludzkiej, stanowi wyraźne centrum handlowe całej prawobrzeżnej Warszawy przy jednoczesnych cechach centrum komunikacyjnego.

W Śródmieściu wszystkie rejony charakteryzują się dużymi liczbami popełnianych na ich terenie przestępstw, ale zdecydowanie wyróżniają się, i to nie tylko w skali dzielnicy, ale i w skali całego miasta, dwa spośród nich: Centrum Północ i Centrum Południe (1712 i 1385 przestępstw). Jak już wspominaliśmy uprzednio, rejony te to rzeczywiste centrum handlowo-rozrywkowe i komunikacyjne nie tylko całej Warszawy, ale i okolic podmiejskich. Mieszczą się tu dworce kolejowe tras dojazdowych i dalekobieżnych, największe domy towarowe, liczne sklepy o znaczeniu nie tylko dzielnicowym, ale i ogólnomiejskim, kina, restauracje i kawiarnie.

Na Woli największą liczbą ogółu popełnianych przestępstw wyróżnia się Młynów (WC), natomiast największą liczbą przestępstw przeciwko mieniu — Śródmieście Zachodnie. Oba wymienione rejony są gęsto zaludnione, leżą wzdłuż głównych tras przelotowych miasta, stanowią niejako przedłużenie śródmieścia miasta.

Na Żoliborzu wyróżniają się dwa rejony: Bielany i Żoliborz Centralny. Liczba czynów dokonanych na ich terenie jest mniejsza niż w analogicznych rejonach Śródmieścia czy Woli, niemniej dość znaczna. Oba te rejony są gęsto zabudowane i odznaczają się dużymi liczbami mieszkańców.

Z przedstawionego pokrótce przeglądu rejonów urbanistycznych o największej liczbie popełnianych przestępstw widzimy, że mają one wiele cech wspólnych. Są to bowiem te tereny poszczególnych dzielnic, które odznaczają się dużym przepływem masy ludzkiej, stanowiąc centra handlowe i rozrywkowe tych dzielnic, w niektórych przypadkach łącząc jeszcze funkcje centrum komunikacyjnego dzielnicy. Wspomnieć także należy o rejonach Praga Centrum, Centrum Północ i Centrum Południe, które łączą wszystkie wspomniane wyżej cechy, będąc centralnymi ośrodkami handlowo-rozrywkowymi i komunikacyjnymi dla całego miasta, a także dla terenów podmiejskich.

Odrębne zagadnienie stanowi zróżnicowanie rejonów urbanistycznych, zarówno co do miejsca zamieszkania, jak i miejsca dokonania czynów przez osoby podejrzane o popełnienie przestępstw. Odpowiednie dane

Tablica 35. Podejrzani nieletni (w wieku 10—16 lat) i dorośli (w wieku 17 i więcej lat) w rejonach urbanistycznych Warszawy wg miejsca zamieszkania i miejsca popełnienia przestępstwa. Rok 1968  
a — liczby bezwzględne; b — współczynniki na 1000 mieszkańców w danym wieku

Symbol rejonu	Nieletni				Dorośli			
	zamieszkanie		popełnienie		zamieszkanie		popełnienie	
	a	b	a	b	a	b	a	b
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Mokotów:								
MA	137	16,7	140	17,8	349	5,6	517	8,4
MB	106	14,6	103	14,2	219	5,2	266	6,3
MC	124	23,8	61	11,7	183	6,4	426	15,0
MD	73	27,4	52	19,5	122	8,8	546	39,3
ME	26	10,7	23	9,5	97	6,4	616	40,6
MF	5	14,1	—	—	14	6,6	21	9,9
MG	4	20,1	6	30,1	12	89,0	8	59,3
MH	12	47,8	14	55,8	13	8,1	139	86,2
MI	3	4,3	1	1,4	31	7,1	8	1,8
MJ	30	72,5	10	24,1	44	14,3	34	11,0
Ochota:								
OA	30	27,0	45	40,6	36	4,1	86	9,8
OB	97	16,4	114	19,3	249	5,5	209	4,5
OC	72	10,6	70	10,3	203	5,7	158	4,4
OD	14	9,9	11	7,7	64	7,3	49	5,6
OE	7	29,9	15	64,1	20	9,8	64	31,5
OF	—	—	5	27,2	13	9,4	37	26,7
OG	8	14,7	9	16,5	45	11,8	51	13,4
OH	46	30,0	36	23,5	142	10,5	108	8,0
Praga Południe:								
RA	47	10,3	64	14,0	112	3,7	191	6,4
RB	19	14,0	42	31,0	115	9,7	314	26,4
RC	2	25,3	1	12,6	4	6,6	9	15,0
RD	87	14,3	79	13,0	318	8,9	301	8,4
RE	107	21,6	81	16,4	329	10,6	277	9,0
RF	—	—	3	—	—	—	—	—
RG	41	16,2	33	13,0	155	10,4	92	6,2
RH	1	14,5	1	14,5	6	12,9	2	4,3
RI	18	8,9	7	3,3	145	11,2	107	8,3
RJ	—	—	—	—	—	—	4	173,9
RK	1	0,5	44	22,9	19	1,6	89	7,7
RL	51	21,4	54	22,7	175	11,1	109	6,9
RŁ	8	8,7	15	16,3	44	10,5	31	7,4
Praga Północ:								
PA	51	28,3	82	45,5	195	13,6	449	31,4
PB	56	16,1	58	16,7	98	5,0	98	5,0
PC	79	32,5	85	35,0	189	9,6	197	10,0
PD	77	42,8	72	40,0	211	13,4	258	16,4



1	2	3	4	5	6	7	8	9
PE	16	37,1	10	23,2	51	13,6	48	12,8
PF	25	7,1	21	6,0	105	5,1	96	4,6
PG	18	48,0	10	26,7	41	20,8	179	91,0
PH	7	19,7	19	53,5	54	22,4	164	68,0
PI	23	25,6	31	34,5	161	17,7	151	16,6
PJ	30	33,9	27	30,5	91	14,8	45	7,3
PK	5	14,2	11	31,1	11	8,9	32	25,9
PL	6	30,4	9	45,7	13	11,9	13	11,9
PL	11	68,7	9	56,2	12	10,4	15	13,0
PM	15	38,1	18	45,7	19	6,5	19	6,5
PN	10	53,5	15	80,2	19	14,8	10	7,8
Śródmieście:								
SA	83	23,3	84	23,6	114	5,3	125	5,8
SB	41	17,2	71	29,8	80	5,1	111	7,0
SC	70	1,8,3	188	49,2	157	4,5	617	17,8
SD	93	48,2	87	45,1	173	8,6	199	9,9
SE	135	22,4	275	45,7	259	4,9	724	13,7
SF	63	23,2	77	28,3	146	6,5	254	11,4
Wola:								
WA	79	20,9	86	22,8	333	10,4	318	9,9
WB	89	23,9	43	11,5	118	5,0	149	6,3
WC	160	24,1	127	19,1	366	9,8	341	9,1
WD	12	11,7	36	35,0	64	9,2	279	40,0
WE	9	81,8	2	18,2	39	35,3	62	56,2
WF	58	17,9	60	18,5	161	7,7	109	5,2
WG	92	22,5	84	20,5	203	9,7	173	8,3
WH	1	2,6	1	2,6	10	6,4	11	7,1
Wi	—	—	1	—	—	—	6	—
WJ	—	—	1	2,9	2	1,5	4	3,0
WK	—	—	14	43,6	15	3,9	20	5,2
WL	25	50,8	10	20,3	37	9,5	20	5,1
WŁ	6	71,4	3	35,7	2	3,9	3	5,8
WM	—	—	—	—	4	10,8	23	62,3
Żoliborz								
ŻA	9	2,5	91	25,4	62	2,0	162	5,2
ŻB	21	9,7	36	16,6	66	4,8	50	3,7
ŻC	—	—	9	257,1	1	6,8	20	136,0
ŻD	24	26,4	51	56,2	64	8,4	74	9,7
ŻE	251	36,4	196	28,4	244	6,3	176	4,5
ŻF	—	—	3	71,4	—	—	11	39,8
ŻG	108	18,9	85	14,9	76	3,4	76	3,4
ŻH	15	34,1	15	34,1	41	13,6	29	9,6
ŻI	—	—	6	157,9	9	2,2	16	17,9
ŻJ	37	158,2	2	8,5	44	27,2	12	7,4
ŻK	2	19,4	2	19,4	5	8,0	27	43,1
ŻL	4	13,9	—	—	17	13,2	10	7,8
ŻŁ	—	—	—	—	—	—	3	73,2

przedstawiono w tablicy 35. Rejony urbanistyczne są w tej tablicy oznaczone tymi samymi symbolami jak w tablicy 33. Dane dotyczą nieletnich w wieku 10—16 lat i osób dorosłych w wieku 17 lat i powyżej. Współczynniki tak dla nieletnich, jak i dla dorosłych obliczono w stosunku do liczby mieszkańców w tychże grupach wieku (liczba podejrzanych przypadająca na 1000 mieszkańców w danym wieku).

Przedstawimy obecnie kształtowanie się omawianych zjawisk w rejonach leżących w granicach poszczególnych dzielnic Warszawy. Ze względu na małe liczby nieletnich, jak i osób dorosłych, zamieszkałych w niektórych rejonach, co powoduje, że wystąpienie już nawet kilku podejrzanych w którejś z grup wieku daje bardzo wysoki współczynnik nasilenia, uważaliśmy za wskazane określić dodatkowe kryteria ilościowe, ustalające minimalne liczebności podejrzanych nieletnich i dorosłych w rejonie, poniżej których nie będą one brane pod uwagę. Tak więc zarówno nasilenie popełnień, jak i zamieszkiwań nieletnich będzie brane pod uwagę tylko w tych rejonach, w których odpowiedni współczynnik obliczony został dla co najmniej 20 podejrzanych nieletnich. W wypadku dorosłych minimum to ustalono na 50 podejrzanych, stanowiących podstawę do obliczenia współczynnika nasilenia zjawiska.

Jak wynika z tabeli 35, na terenie dzielnicy Mokotów nasilenie popełnień przez nieletnich sprawców przestępstw było największe w rejonie Służew (MD), podlegającym szybkim przemianom w związku z budową osiedla wysokiego budownictwa miejskiego. W tymże rejonie najwięcej mieszkało dorosłych sprawców przestępstw, podczas gdy w wypadku nieletnich było ono największe w podmiejskim i w znacznej mierze rolniczym rejonie Ursynów — Natolin (MJ). Z kolei najwyższy współczynnik popełnień przez osoby dorosłe stwierdzono w wymienionym już przy omawianiu poprzednich zagadnień rejonie Południowa Dzielnic Przemysłowo-Składowa (MH).

W dzielnicy Ochota najwyższe nasilenie popełnień przestępstw przez nieletnich zanotowano w rejonie Pole Mokotowskie (OA), położonym w bezpośrednim sąsiedztwie miejskiego centrum dzielnicy i charakteryzującym się występowaniem rozległych terenów rekreacyjnych i sportowych obok zwartej zabudowy miejskiej. Najwyższe nasilenie popełnień przez osoby dorosłe wystąpiło w słabo zaludnionym rejonie przemysłowym Okęcie Przemysłowe (OE). Największe natomiast nasilenie zamieszkiwań zarówno nieletnich, jak i dorosłych przestępców stwierdzono we Włochach (OH), dużym podmiejskim rejonie przemysłowym.

W dzielnicy Praga Południe największe nasilenie popełnień przestępstw przez nieletnich i dorosłych stwierdzono w charakteryzowanym już uprzednio rejonie Kamionek (RB). Najwięcej nieletnich sprawców przestępstw w stosunku do liczby ludności w tym samym wieku mieszka-

ło w rejonie Grochów Południe (RE), mającym w znacznej części niską, przedwojenną zabudowę. Największe nasilenie zamieszkiwań dorosłych sprawców przestępstw występowało w Rembertowie (RI), przedmieściu Warszawy o starej zabudowie jednorodzinnej.

W dzielnicy Praga Północ nie pokrywają się miejsca największego nasilenia przestępstw popełnianych przez nieletnich i dorosłych. W wypadku nieletnich był to rejon Praga Centrum (PA), zaś w wypadku osób dorosłych przemysłowy rejon Żerań Wschodni (PG). Pod względem nasilenia zamieszkiwań nieletnich najwyższy wskaźnik stwierdzono w rejonie Szmulowizna (PD), który przez szereg lat był jednym z najbardziej zaniedbanych terenów Warszawy, zaś w wypadku osób dorosłych — w przemysłowym rejonie Żerań Zachodni (PH).

Oba te rejony charakteryzują się, jak można przypuszczać, działaniem wpływu pozostałości wyselekcjonowanego (w sensie negatywnym) środowiska z lat międzywojennych, w dużej mierze lumpenproletariackiego. Przypomnijmy, że na terenie Żerania mieściły się (na Annopolu) baraki zbudowane dla bezdomnych i bezrobotnych, zamieszkałe przeważnie przez ludzi wykolejonych społecznie.

W Śródmieściu największe współczynniki według terenu popełnienia czynów stwierdzono dla obu rozważanych kategorii sprawców w rejonie Centrum Północ (SC). Analogiczna zgodność wystąpiła w wypadku nasilenia zamieszkiwań, którego największe rozmiary zanotowano w rejonie Powiśle Północ (SD).

Przypomnijmy, że Powiśle w okresie międzywojennym istniało w stereotypie warszawskim jako dzielnica zamieszkała w dużej mierze przez lumpenproletariat, ludzi „luźnych”, element przestępczy. Można się zatem zastanawiać, czy może mamy tu w jakimś stopniu do czynienia ze swoistym dziedzictwem kulturowym.

W dzielnicy Woła największe nasilenie popełnień stwierdzono we wspomnianych już rejonach; dla nieletnich jest to rejon Czyste (WD), zaś dla osób dorosłych Odolany (WE). Najwyższy współczynnik zamieszkiwań nieletnich wystąpił na przedmieściu Jelonki (WL), zaś osób dorosłych w rejonie Śródmieście Zachodnie (WA).

W dzielnicy Żoliborz najwyższymi współczynnikami przestępczości charakteryzował się Marymont (ŻD). Stwierdzono tu najwyższe nasilenie popełnień zarówno przez nieletnich, jak i przez osoby dorosłe, a także najwyższe nasilenie zamieszkiwań tych ostatnich. W okresie badań był to w znacznej mierze rejon niskiej zabudowy jednorodzinnej. Natomiast największe nasilenie zamieszkiwań nieletnich wystąpiło w rejonie Młociny (ŻJ), objętym nowym wysokim budownictwem, którego znaczna część ludności przeniesiona została z wyburzanego, starego budownictwa w innych rejonach Warszawy, w dużym stopniu z Annopola.

W niniejszym rozdziale rozpatrywaliśmy przestępczość w rejonach urbanistycznych Warszawy, przy czym interesowały nas dwa aspekty tego zjawiska.

Po pierwsze, zajmowaliśmy się zagadnieniem zróżnicowania rejonów urbanistycznych pod względem liczb i struktury ujawnianej na ich terenach przestępczości. W tym ujęciu zarówno wskazania danych opracowanych w postaci współczynników nasilenia przestępczości, jak i porównywanie bezwzględnych liczb ujawnionych przestępstw prowadzą do zgodnych wniosków. Największe rozmiary ujawnionej przestępczości występują w dwóch typach rejonów: w śródmiejskich rejonach całego miasta i centralnych rejonach poszczególnych dzielnic oraz w rejonach, w których skoncentrowany jest przemysł. Natomiast najmniejsze rozmiary zjawiska występują w rejonach podmiejskich, które pełnią wobec miast przede wszystkim funkcje mieszkaniowe i rekreacyjne.

Po drugie, rozpatrywaliśmy zróżnicowanie rejonów urbanistycznych od strony danych o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstw. Jak się okazało, znaczna część rejonów ma zbyt małe liczebności mieszkańców, aby można było dokonać bardziej szczegółowej analizy tego zagadnienia, uwzględniającej różne kategorie wieku osób podejrzanych. Małe liczby bezwzględne, z jakimi przy takim podejściu ma się do czynienia, mogą czasami podważyć miarodajność niektórych uzyskanych wyników. Bardziej wartościowe pod tym względem wydają się wyniki uzyskane w poprzednim rozdziale, w którym rozpatrywano analogiczny problem w odniesieniu do dzielnic Warszawy. Niemniej jednak z danych przedstawionych w niniejszym rozdziale zdaje się wynikać, że o ile w rejonach urbanistycznych istnieje znaczna zbieżność terenów popełniania przestępstw zarówno przez nieletnich, jak i przez dorosłych, to w wypadku brania pod uwagę terenów zamieszkania tych dwóch kategorii sprawców o zbieżności takiej nie można już mówić. Dorośli sprawcy przestępstw wydają się częściej niż nieletni zamieszkiwać w podmiejskich lub peryferyjnych rejonach Warszawy, a także na terenach, w których zachowały się elementy środowiska przestępczego z okresu międzywojennego. Najmniejsze nasilenie zamieszkiwań sprawców przestępstw wydaje się występować na tych terenach podmiejskich typu półwiejskiego, na których utrzymała się społeczność tradycyjna, nie rozbita w wyniku wojny ani lokalizacji inwestycji w okresie powojennym. Można przypuszczać, że w społeczności tej występuje silniejsza kontrola społeczna i działa własna opinia społeczna. Jest to jednak — jak już powiedziano — wniosek oparty na analizie współczynników nasilenia zjawiska, obliczonych na podstawie małych liczb bezwzględnych, i nie można traktować go bez zastrzeżeń.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując wyniki niniejszej pracy chcielibyśmy zwrócić uwagę nie tylko na jej stronę merytoryczną, ale także na przyjęty w niej schemat analizy materiału, którego ogólna zasada sprowadza się do stopniowego zawężania zakresu podstawowej jednostki analizy (od miasta jako całości poprzez jego dzielnice do rejonów urbanistycznych) przy równoległej relatywizacji zjawiska przestępczości do podłoża społeczno-ekonomicznego. Taki tok postępowania, uzasadniony z punktu widzenia opisowej wartości pracy, miał przede wszystkim na celu kolejne wprowadzenie materiału, ilustrującego rozmiary przestępczości na terenie wielkiego miasta na tle całego kraju i jej różnicowanie się na różnych terenach miasta. Chodziło przy tym o takie ujęcie znaczenia miasta dla kształtowania się zjawiska przestępczości, które by obejmowało zarówno jego wpływy wykraczające poza granice organizacji miejskiej, jak i procesy różnicowania się terenów miasta pod względem charakteru tego zjawiska.

Zasługuje również na podkreślenie specjalna wartość znacznej części materiałów statystycznych przedstawionych w pracy. Mamy tu na myśli przede wszystkim dane o miejscu zamieszkania osób podejrzanych o popełnienie przestępstw na terenie Warszawy w okresie jednego roku. Dane te zostały opracowane w rozbiciu na dzielnice administracyjne miasta, jak i na rejony urbanistyczne. Należy przy tym nadmienić, że w uprzednio publikowanych pracach na zbliżony temat uwzględniano analogiczne dane tylko co do dzielnicy zamieszkania nieletnich skazanych lub podejrzanych o popełnienie przestępstw (w jednym opracowaniu uwzględniono rejony urbanistyczne składające się na jedną z dzielnic Warszawy), podczas gdy w niniejszej pracy przedstawiono dane zarówno o nieletnich, jak i o osobach dorosłych (jak wiadomo, nieletni stanowią zaledwie kilkanaście procent ogółu osób podejrzanych lub skazanych za popełnienie przestępstw). Pierwsze opracowanie materiałów o przestępczości w rejonach urbanistycznych stanowi, naszym zdaniem, cenny materiał źródłowy, który będzie zapewne przydatny nie tylko dla osób zainteresowanych problematyką kryminologiczną, ale także dla wszystkich zajmujących się problemami funkcjonowania systemu miejskiego.

Zanim przejdziemy do omówienia wyników pracy, chcielibyśmy jeszcze wspomnieć o zagadnieniu „ciemnej liczby” przestępstw, o którym należy pamiętać przy rozpatrywaniu danych statystyki przestępczości. Jest rzeczą znaną, że statystyka tylko częściowo oddaje rzeczywiste rozmiary zjawiska przestępczości, znaczna bowiem część przestępstw, a zwłaszcza ich sprawców, nigdy nie zostaje ujawniona. Z tego punktu widzenia dane statystyki przestępczości muszą być traktowane z du-

żą ostrożnością, a sposób ich interpretacji nie zawsze jest jednoznacznie określony.

W wyniku analizy rozmiarów przestępczości na różnych terenach można jednak wskazać również na inne problemy związane z interpretacją danych statystyki. Nie ma, bowiem zależności terytorialnego rozkładu wskaźników nasilenia popełnianych przestępstw od wskaźników dotyczących liczebności sprawców tych przestępstw. Nie można wykluczyć, że wspomniane rozbieżności łączą się z zagadnieniem „ciemnej liczby” przestępstw, czyli wynikają z braków statystyki przestępstw ujawnionych. Z drugiej jednak strony można także znaleźć dla nich wytłumaczenie w określonych zjawiskach rzeczywistości społecznej. Ten punkt widzenia staraliśmy się zaprezentować w niniejszej pracy.

Porównując rozmiary przestępczości w Warszawie i w innych miastach na terenie Polski, stwierdza się uderzające zjawisko, że o ile nasilenie ujawnionych przestępstw kształtuje się w Warszawie na bardzo wysokim poziomie, to nasilenie skazań za popełnienie tych przestępstw nie przybiera rozmiarów większych niż w innych miastach (nasilenie przestępczości wyrażają współczynniki odnoszące liczby przestępstw ujawnionych lub ich sprawców do liczb mieszkańców w odpowiednim wieku). Inaczej mówiąc, Warszawa charakteryzuje się wysokimi współczynnikami, jeśli idzie o popełnione czyny, i niskimi współczynnikami w odniesieniu do sprawców przestępstw. Wyjaśnienia tej pozornej sprzeczności należy poszukiwać przede wszystkim w dwóch czynnikach. Po pierwsze — wśród przestępstw popełnianych w Warszawie jest szczególnie duży odsetek przestępstw przeciwko mieniu, przy których wykrywalność sprawców jest, jak wiadomo, mniejsza niż w wypadku innych rodzajów przestępstw. Po drugie — biorąc pod uwagę wiek osób skazanych za popełnienie przestępstw stwierdza się, że Warszawa charakteryzuje się niskim nasileniem skazań osób w wieku lat 17 i powyżej i bardzo wysokim nasileniem skazań nieletnich (w wieku 10—16 lat), których przestępczość cechuje przeciętnie większa niż u starszych sprawców liczba przestępstw przypadających na jednego nieletniego (są to przeważnie drobne przestępstwa przeciwko mieniu).

Powyższe ustalenia trudno byłoby sensownie interpretować bez odwoływania się do danych statystyki przestępczości z innych terenów kraju, uwzględniając również podział na tereny miejskie i wiejskie. W tym ujęciu istotne jest wskazanie terenów największego nasilenia popełnień przestępstw oraz terenów zamieszkiwania sprawców przestępstw z uwzględnieniem podziału na osoby dorosłe i nieletnich.

Przy analizie przestępstw ujawnionych w miastach różnej wielkości zwracają uwagę małe różnice, jakie występują pod tym względem pomiędzy miastami najmniejszymi a największymi. Tak więc nasilenie

przestępczości w miastach liczących ponad 200 tys. mieszkańców jest tylko niecałe 25% większe niż w miastach liczących poniżej 5 tys. mieszkańców, w których z kolei jest ono wyższe niż w miastach liczących od 100 do 200 tys. mieszkańców. Ogólnie można powiedzieć, że nie ma zależności liniowej pomiędzy wielkością miast a rozmiarami nasilenia przestępstw ujawnionych. Występuje natomiast ogromna różnica pod tym względem pomiędzy miastem a wsią. Już nawet bowiem w miastach liczących poniżej 5 tys. mieszkańców nasilenie ujawnionych przestępstw jest ponad dwukrotnie większe niż na terenach wiejskich.

Wydaje się, że powyższe stwierdzenia, aczkolwiek mogą się wydawać zaskakujące pod niektórymi względami, mają stosunkowo prostą interpretację. Miasta, bez względu na ich wielkość są — w przeciwieństwie do wsi — terenami dużego w stosunku do liczby stałych mieszkańców przepływu masy ludzkiej. Koncentracja miejsc pracy, handlu, usług, szkolnictwa i rozrywki powoduje, że wspomniany przepływ masy ludzkiej, po zrelatywizowaniu go do liczby stałych mieszkańców miasta, przybiera w większości wypadków dostatecznie duże rozmiary, aby pociągnąć za sobą wydatne zwiększenie liczby przestępstw, co jest zrozumiałe nawet przy upraszczającym założeniu, że liczba ta jest zwykłą funkcją wielkości skupiska ludzkiego w każdym czasie.

Gdy bierze się z kolei pod uwagę miejsce zamieszkania sprawców przestępstw, obraz przestępczości kształtuje się odmiennie, aczkolwiek zależy od tego, czy rozpatruje się dane dotyczące osób dorosłych czy nieletnich. Z opracowań opartych na statystyce sądowej wynika, że frakcje przestępców wśród dorosłych mieszkańców miast i wsi są prawie jednakowe. Natomiast nieletnich przestępców jest wśród dzieci miejskich ponad dwukrotnie więcej niż wśród dzieci wiejskich.

Pomijając w tym miejscu specyficzne zagadnienie przestępczości nieletnich, do którego jeszcze powrócimy, pragniemy przed podaniem charakterystyki przestępczości na różnych terenach Warszawy wyraźnie podkreślić, że dla zrozumienia mechanizmów kształtowania się tego zjawiska niezbędna jest projekcja nań podanych uprzednio ustaleń, które w skrótownym ujęciu przedstawiają miasto jako miejsce koncentracji popełnianych przestępstw w związku z dużym skupiskiem i przepływem masy ludzkiej, przy równoczesnym braku istotnych różnic pomiędzy stopniem kryminalizacji ludności miejskiej i wiejskiej.

Gdy rozpatruje się rozmiary przestępczości ujawnionej we wszystkich 7 dzielnicach administracyjnych Warszawy, to zwraca uwagę, że odmiennie kształtuje się zróżnicowanie dzielnic pod względem nasilenia popełnianych przestępstw i pod względem zamieszkiwali osób podejrzanych o popełnienie tychże przestępstw.

Jeżeli chodzi o popełniane przestępstwa, to najwyższe nasilenie występuje w dzielnicy Śródmieście, a następnie w dzielnicy Praga Północ, zaś w pozostałych dzielnicach nasilenie przestępczości jest tak wyraźnie mniejsze i przy tym bardzo mało zróżnicowane, że nie ma potrzeby bliżej go omawiać (dane statystyczne odnośnie do tego zagadnienia obejmują lata 1965, 1968 i 1971). Również pod względem specyficznych cech struktury przestępczości wyróżniają się tylko dwie wymienione dzielnice. W dzielnicy Śródmieście szczególnie duże — w porównaniu z innymi dzielnicami — odsetki popełnianych przestępstw mają charakter czynów przeciwko mieniu indywidualnemu oraz przestępstw kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie (przestępstwa przeciwko władzom i urzędom i drobne przestępstwa przeciwko osobie — popełniane z reguły w stanie nietrzeźwym). Natomiast Praga Północ odróżnia się od pozostałych dzielnic szczególnie dużymi rozmiarami przestępczości przeciwko mieniu społecznemu oraz przeciwko życiu i zdrowiu.

Wspólną właściwością obu wyróżniających się wysokim nasileniem popełnianych przestępstw dzielnic: Śródmieścia i Pragi Północ, jest to, że są one komunikacyjnymi i handlowo-rozrywkowymi centrami Warszawy: pierwsza z nich lewobrzeżnej, a druga prawobrzeżnej części miasta. W dzielnicach tych znajdują się główne dworce kolei podmiejskich, domy towarowe, sklepy, bazary o znaczeniu ogólnomiejskim, kina, lokale rozrywkowe itp. Dzielnice te zawierają — inaczej mówiąc — tereny spełniające funkcje śródmiejskie względem całego miasta. Nasuwa się w tym miejscu paralela z omawianymi poprzednio danymi ogólnokrajowymi. Miasto, nawet małe, koncentruje przestępczość z większego obszaru, dla wielkiego miasta funkcje takie spełnia centrum śródmiejskie. W obu wypadkach wysoki poziom przestępczości jest bez wątpienia rezultatem dużego przepływu masy ludzkiej.

Inaczej kształtuje się obraz przestępczości w dzielnicach Warszawy, gdy bierze się pod uwagę tereny zamieszkiwań osób podejrzanych o popełnienie przestępstw, nie zaś tereny, na których popełniane są przestępstwa. Przede wszystkim należy podkreślić, że pod względem nasilenia zamieszkiwań sprawców przestępstw nie występują pomiędzy poszczególnymi dzielnicami tak wyraźne różnice, jak to było w odniesieniu do miejsca popełnienia przestępstwa. Zmieniło się poza tym uszeregowanie dzielnic pod względem rozmiarów tego zjawiska. Najwięcej osób podejrzanych o popełnienie przestępstw w stosunku do liczby mieszkańców zamieszkuje wprawdzie w dzielnicy Praga Północ, ale z kolei w dzielnicy Śródmieście odpowiedni współczynnik jest najniższy w Warszawie. Kolejne miejsca po Pradze Północ w uszeregowaniu dzielnic według rozmiarów nasilenia zamieszkiwań sprawców przestępstw zajmują: Wola, Praga Południe i Żoliborz, które różnią się pomiędzy sobą bardzo nie-



znacznie. Cztery wymienione dzielnice są pod względem składu społecznego mieszkańców najbardziej robotniczymi i najbardziej — z wyjątkiem Żoliborza — uprzemysłowionymi terenami Warszawy.

Przedstawiony wyżej obraz nie jest jednak jednolity, gdy bierze się pod uwagę różne kategorie osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. O ile nie wymaga on korektury w odniesieniu do osób młodocianych i dorosłych, to uszeregowanie dzielnic pod względem nasilenia zamieszkańców nieletnich kształtuje się inaczej niż przedstawiono powyżej. Wprawdzie na pierwszej pozycji znajduje się i w tym uszeregowaniu Praga Północ, ale Śródmieście umiejscowione jest stosunkowo wysoko, bo na trzeciej pozycji (za Żoliborzem). Natomiast rozmiary tego zjawiska w dzielnicy Praga Południe należą do najmniejszych — obok Ochoty — w Warszawie. Tak więc w odniesieniu do nieletnich nie występuje tak wyraźne, rozdzielone miejsc popełnień przestępstw i miejsca zamieszkania ich sprawców, jak to stwierdzono u osób dorosłych i młodocianych. Jest to jednak zrozumiałe, gdyż — jak wiadomo — nieletni popełniają znacznie częściej przestępstwa w bezpośredniej bliskości miejsca zamieszkania. Z drugiej strony trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że dane dotyczące przestępczości nieletnich ulegają dużym fluktuacjom wynikającym z różnic w nasileniu ścigania i wydają się być mniej miarodajne niż w wypadku przestępczości dorosłych.

Odrębne zagadnienie stanowi „ruchliwość przestępcza” sprawców przestępstw, czyli miejsce popełnienia przestępstwa w zależności od miejsca zamieszkania sprawcy. Okazało się, że chociaż większość sprawców popełnia czyny na terenie dzielnicy zamieszkania, to jednak wśród nieletnich 5—25% sprawców popełniło przestępstwa poza jej granicami, wśród młodocianych 22—38%, a wśród dorosłych 32—48%. W tych wypadkach, w których przestępstwa zostały popełnione poza obszarem dzielnicy zamieszkania, zdarzało się to najczęściej w dzielnicy Śródmieście. Warto jednak przy tym zwrócić uwagę na interesujące zjawisko ekologiczne, że Wisła stanowi swego rodzaju barierę przecinającą kanały „ruchliwości przestępczej”. O ile bowiem sprawcy zamieszkali w pięciu dzielnicach Warszawy leżących na lewym brzegu rzeki popełniali przestępstwa najczęściej w Śródmieściu (w wypadku popełnienia ich poza dzielnicą zamieszkania), to sprawcy zamieszkali na terenach dwóch dzielnic prawobrzeżnych nieco częściej popełniali przestępstwa na terenie sąsiedniej dzielnicy, leżącej na tym samym brzegu rzeki, niż w Śródmieściu.

Podsumowując część pracy, dotyczącą przestępczości w dzielnicach Warszawy, przeanalizowano związki statystyczne, które występują pomiędzy różnymi aspektami przestępczości a cechami społeczno-ekonomicznymi i demograficznymi poszczególnych dzielnic. Zastosowano przy

tym metodę analizy czynnikowej, która objęła 7 zmiennych dotyczących przestępczości i 19 zmiennych określających wspomniane cechy. Wyniki analizy pokrywają się częściowo z wnioskami przedstawionymi już uprzednio, niemniej jednak, korzystne będzie streszczenie jej rezultatów.

Analiza wykazała istnienie dwóch czynników określających społeczno-ekonomiczny charakter dzielnic Warszawy i mających związek z kształtowaniem się przestępczości na ich obszarach. Pierwszy z tych czynników łączył się tylko z tymi zmiennymi przestępczości, które dotyczyły terenów zamieszkania dorosłych osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. Tereny te charakteryzują się ogólnie gorszymi od przeciętnych w Warszawie warunkami bytowania mieszkańców i ludnością o niższym statusie społecznym. Natomiast koncentracja popełnianych przestępstw oraz zamieszkiwania nieletnich przestępców łączyły się z innym czynnikiem, wskazującym na tereny o charakterze śródmiejskim, z dobrymi warunkami bytowania mieszkańców i ich wyższym statusem społecznym. Jeżeli poszczególne dzielnice Warszawy uszereguje się według kryteriów określonych przez każdy z wymienionych czynników, to w pierwszym szeregu najwyższe pozycje zajmą w kolejności: Praga Północ i Praga Południe, zaś w drugim — Śródmieście i Praga Północ. W uszeregowaniach zwraca uwagę swego rodzaju dwoistość dzielnicy Praga Północ, która będąc handlowo-rozrywkowym i komunikacyjnym centrum prawobrzeżnej Warszawy, charakteryzuje się występowaniem obok siebie terenów nowoczesnej, wielkomiejskiej zabudowy i przemysłu oraz rejonów o bardzo niskim standardzie budynków mieszkalnych, przy czym często jedno i drugie znajdują się w bardzo bliskim sąsiedztwie. Łączy się z tym również znaczne zróżnicowanie ludności pod względem cech społeczno-ekonomicznych. Ten dwoisty charakter dzielnicy tłumaczy zapewne fakt dużych rozmiarów przestępczości na jej obszarze, jak również znacznej koncentracji na tych terenach zamieszkiwania osób dorosłych podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zasługuje również na uwagę, że — odmiennie niż w wypadku osób dorosłych — oba aspekty przestępczości nieletnich, tj. zarówno miejsce zamieszkania nieletnich, jak i miejsce popełniania przez nich przestępstw, łączą się z tym samym czynnikiem śródmiejskim.

O ile fakt popełniania przez nieletnich większości przestępstw na terenach śródmiejskich wydaje się zrozumiały z uwagi na większy przepływ masy ludzkiej, jej anonimowość itd., o tyle nie jest jasne, dlaczego większość nieletnich sprawców przestępstw zamieszkuje na tych właśnie terenach, a nie na terenach będących pozostałościami dawnego zacofania społeczno-ekonomicznego. Być może wyjaśnienie należy szukać w tym, że mówimy o wszystkich nieletnich przestępcach bez względu na stopień

ich demoralizacji. Nie można wykluczyć, że na tych samych terenach mieszkali nieletni bardziej zdemoralizowani i dorośli przestępcy.

Dane o przestępczości w 79 rejonach urbanistycznych Warszawy pozwalają wprawdzie lepiej poznać mapę tego zjawiska, nie wnoszą jednak wielu nowych elementów do stwierdzonych już poprzednio mechanizmów różnicowania się charakteru przestępczości na terenach wielkiego miasta. Najwięcej przestępstw popełnionych zostaje w śródmiejskich rejonach całego miasta i poszczególnych dzielnic oraz w takich rejonach, w których skoncentrowany jest przemysł. Natomiast najmniej przestępstw popełnia się w rejonach podmiejskich. O ile istnieje znaczna zbieżność rejonów najczęstszego popełniania przestępstw zarówno przez nieletnich, jak i przez osoby dorosłe, to gdy bierze się pod uwagę rejonny najczęstszego zamieszkiwania tych dwóch kategorii sprawców przestępstw, o zbieżności takiej nie można już mówić. Dorośli sprawcy przestępstw częściej niż nieletni zamieszkują w peryferyjnych rejonach Warszawy.

Przedstawioną w niniejszej pracy koncepcję zróżnicowanego wpływu środowiska wielkomiejskiego na zjawisko przestępczości sprowadzić można do dwóch funkcji tego środowiska: koncentrującej i generującej przestępczość. Staraliśmy się w toku pracy wykazać, że w mieście, a właściwie na pewnych jego terenach, koncentruje się popełniana przestępczość ze znacznie większych obszarów, inaczej mówiąc, miasta lub pewne jego tereny spełniają funkcję koncentrującą przestępczość. Nie można natomiast powiedzieć, żeby stopień kryminalizacji ludności miejskiej lub wielkomiejskiej był większy niż mieszkańców innych terenów.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że o ile stanowisko nasze wydaje się nam całkowicie uzasadnione w odniesieniu do przestępczości osób dorosłych, to w odniesieniu do nieletnich nie znajduje ono dostatecznego potwierdzenia w danych statystyki przestępczości.